I Prace kartograficzne

k. 1–121

Kwestja osadnictwa wojskowego, będąca przedmiotem niniejszego ~~dzisiejszego~~ odczytu, nie pierwszy raz w nauce wstaje poruszona. Już dawniej bowiem uczeni nasi zwrócili uwagę na silne rozdobnienie rycerstwa, występujące na wschodnich kresach ziem piastowskich, zwłaszcza na Mazowszu, od strony Rusi i Litwy. Ten typ drobnego rycerstwa, w XV w. już po większej części zagrodowego, nosi tak wybitny i odrębny w tych stronach charakter, że nie podobna uważać go za wytwór normalnego procesu rozrodzenia warstwy rycerskiej, ale za wynik jakiejś celowej akcji, porastającej w związku z topograficznymi - politycznymi warunkami okolic, w których to drobne rycerstwo masowo się rozsiadło. To też badacze przeszłości, tak dawniejsi (Kostrzej, Surowiecki, Bawarecki), jak i nowsi (Wojciechowski i Pawiński) nie wahali się, ze względu na kresowy charakter północno-wschodniego Mazowsza, gdzie typ ten najwybitniej występuje, przypisać temu osadnictwu cel i charakter wojskowy i powiązać je z obroną pogranicza przed najazdem barbarzyńskich pogan. [1]

Autor "Chrobacji" dopatruje się różnicy między tym drobnem rycerstwem a grupą osad o nazwach typu rodowo-przezwiskowego, jak: Andrzejki, Bąki, Bolesięta, Kurowęki i t.p. i nazwach wprost te osady wojskowemi. Idzie jeszcze dalej poseł Piekosiński, mając przyjął ten pogląd dla całej Polski i uznając wszystkie osady wspomnianego typu za wtórne, zaszłe w VIII wieku przez najeźdźcze rycerstwo ościenne. Badania prof. Balzera i śp. Bujaka dowodnie jednak wykazały [2] że: a) te z wtórnością nie mają nic wspólnego, b) że pojawiają się one nietylko na pograniczu kaszubsko, ale także we wnętrzu innych ziem polskich i to w znacznym stosunkowo procencie, co wprost

1) por. Smolenski W. Szkice z dziejów drobnej szlachty mazowieckiej, str. 40

godzi w zasadnicze podstawy wniosków Wojciechowskiego i Piekosińskiego. ~~Kazimierz Ba~~ Pawiński zwrócił uwagę, że „ Wielkopolsce i Małopolsce drobna szlachta zgrupowana jest w pobliżu królewszczyzn i około zamków obronnych ". Wynika stąd, że metoda polegająca ~~wyłącznie~~ na badaniu nazwiska, pochodzenia, ~~jest~~ nie prowadzi tu do celu. ~~Jedyna droga, prowadząca, nas~~ Jedynym sposobem, który nas „ ~~nie~~ jedynie przeglądowe badania topograficzne nad rozsiedleniem drobnego rycerstwa mogą rzucić światła „ tło na ~~genezę~~ zagadnienie kwestyę osadnictwa wojskowego. Już Pawiński, na podstawie rejestrów poboru „ wyciągnął z XVI w. zauważył, że „ Wielkopolsce i ~~Małopolsce~~ w Małopolsce drobna szlachta zgrupowana jest w pobliżu ~~nie~~ królewszczyzn i „ około obronnych zamków, w czem dopatrzuje się śladów osadnictwa wojskowego. Ale te ciekawe ~~badania~~ spostrzeżenia Pawińskiego, ~~bardzo ciekawe jakkolwiek~~ „ wiek ~~wyżej~~ oparte ~~się~~ na tej właśnie, jedynie do celu prowadzącej, metodzie ~~badania~~ topograficznego badania nie mogą służyć za podstawę do dalszych wniosków, ~~w głąb średniowiecza sięgających~~ wstecznych, ilekroć opierają się na materyale stosunkowo dość późnym, pochodzącym z czasu, gdy proces ~~konsumacyi~~ inkorporacyi wyrównany prawem „ Kazimierza ~~skończony~~ gospodarczymi, postąpił już silnie naprzód, ~~pochłaniając~~ pochłonąwszy całą masę drobnej ~~szlachty~~ szlachty zagrodowej, która, jeszcze wiek przedtem spotykana, ~~jeszcze w XV w. istniejąca~~. Podobnie ~~w XV w. jak nie~~ w czasach, w których obraca się Pawiński, nie ma już śladu rycerstwa prostego, ~~które~~ wychodzącego z XIV i XV w., ekonomicznie i zawodowo tak „ krewnego ~~z~~ drobnej szlachcie, że ~~nie można ich~~ „ ~~oddzielać~~ w badaniach nad osadnictwem rycerstwa nie podobna tych dwóch typów ~~oddzielać~~ od siebie!

Dlatego trzeba sięgnąć do źródeł wcześniejszych, z czasu, kiedy ~~jest~~ dobra ~~szlachta~~ zagrodowa szlachta oraz rycerstwo wiejskie ~~istnieje w całej pełni, a wtedy~~ istnieje jeszcze w całej pełni. Tem źródłem są przedewszystkiem zapiski herbowe z końca XIV i z XV w., których treścią są wzmianki zagarniającego szlachectwa. Źródło to jest

tem (cennijsze dla nas), że paganie pleśą najczęściej ta właśnie drobna szlachta, a do rzadkości należą pagany, dotykające rycerzy ze starych, (linijowych) znanych pochodzących rodów, gdyż ci nie chcieli się narażać na niebezpieczeństwo upadku w procesie i kary pieniężnej.

W badaniach swoich ograniczyłem się na razie do ziemi krakowskiej a to z kilku względów. Przedewszystkiem zważyć na ten czysto praktyczny względ, że jestto jedyna ziemia polska, mająca prócz zbiór zapisek heraldycznych, a nadto ta okoliczność, że drugie klasyczne źródło dla tych badań, Liber beneficiorum Długosza, daje najpełniejszy obraz rozsiedlenia szlachty na tej właśnie ziemi. Można powiedzieć, że te dwa źródła, t.j. zapiski herbowe i Liber beneficiorum wzajemnie się uzupełniają, bo gdy zapiski herbowe dostarczają materyału do rozsiedlenia znaczniejszej szlachty (posiadającej herby i nazwania), to Długosz dostarcza (rzadkie) wiadomości o gniazdach, podczas gdy drobna szlachta zbyrna ogólnikowo, wspomina nazwiska nobiles de variis generibus, bez ich heraldycznego określenia.

Poznanie które rozsiedlenia rycerstwa w ziemi krakowskiej budzi żywy interes historyczny, ilże ziemia ta jak wiadomo, stanowiła przez przeciąg półtora wieku przedmiot walk i zabiegów różnych pretendentów do tronu wielkorządzącego, a bystroby rzeczą niezmiernie ciekawą i ważną zbadać, czy ślady tych walk nie najdziemy w rozsiedleniu rycerstwa, zwłaszcza tego drobnego rycerstwa, na którego zasobach walczące strony niewątpliwie się opierały?

Wyniki moich badań, przeniesione na mapę, przedstawiają się następująco:

1

WŁADYSŁAW SEMKOWICZ

RZECZPOSPOLITA POLSKA

w połowie XVIII w.

Granice Korony — Granice krajów lennych

Granice Litwy — Granice krajów wspólnych

Podziałka : 1 : 6,000.000

Sivak
Sovinski
Sosnowski

Bujak Tardov

WŁADYSŁAW SEMKOWICZ

POLSKA i LITWA

w połowie XVI. w.

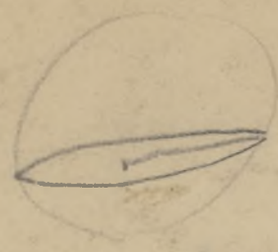
Granice Polski — Granice krajów lennych

Granice Litwy — Granice ziem i województw

Podziałka : 1 : 6,000.000.

Nakład i własność K. S. Jakubowskiego we Lwowie.

Z zakładu kartograficznego G. Freytaga & Berndta w Wiedniu.



65548

WŁADYSŁAW SEMKOWICZ

POLSKA i LITWA

w połowie XVI. w.

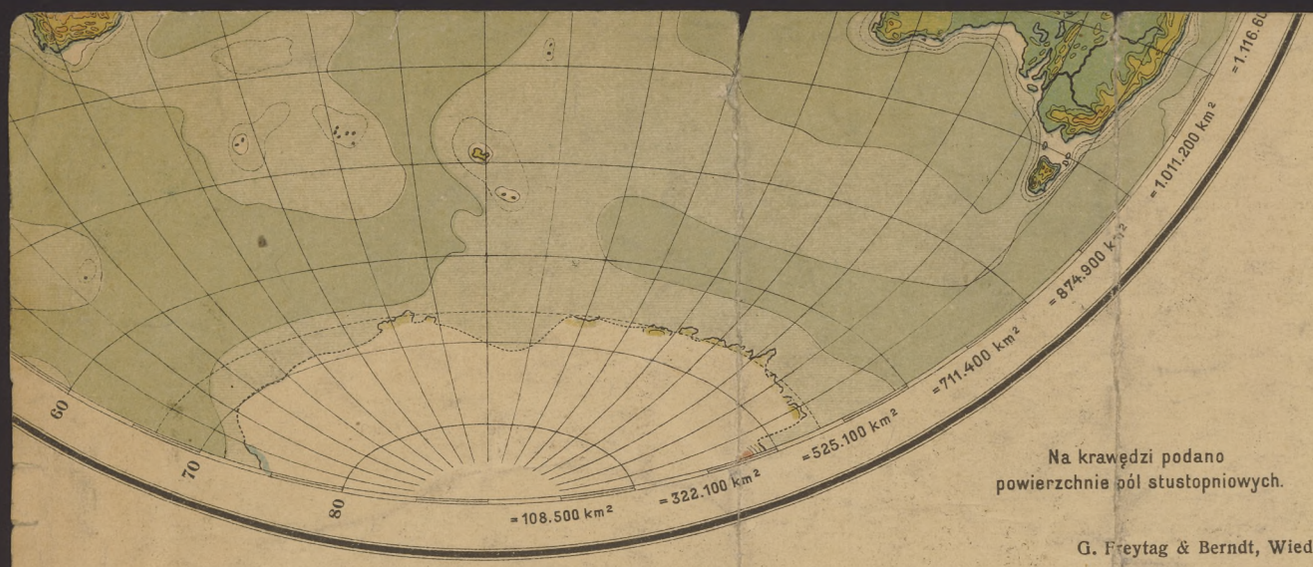
Granice Polski — Granice krajów lennych

Granice Litwy — Granice ziem i województw

Podziałka : 1 : 6,000.000.

Nakład i własność K. S. Jakubowskiego we Lwowie.

Z zakładu kartograficznego G. Freytaga & Berndta w Wiedniu.



Na krawędzi podano
powierzchnie pól stustopniowych.

G. Freytag & Berndt, Wieden.

I i II.

PÓŁKULA WSCHODNIA



Władysław Semkowicz: Szkolny atlas historyczny. Część druga. Dzieje średniowieczne i nowożytne. Mapki do dziejów Polski. Książnica-Atlas. Lwów 1932. 9 mapek à 30 X 25 cm.

718
19/10

(do zbioru 1-3)

Atlas niniejszy jest pierwszym polskim oryginalnym szkolnym atlasem historycznym. Będące bowiem dawniej w użyciu w polskich szkołach państw zaborczych atlasy były - jak Atlas Putzgera - tylko przekładami na język polski atlasów obcych, przepełnionemi błędami w nomenklaturze geograficznej i traktującemi po macoszemu ziemie polskie. Szkoła Polski odrodzonej nie mogła posługiwać się nadal takiemi atlasami przedewszystkiem dlatego, że w zmienionym siłą faktu planie nauki dziejów średniowiecznych i nowożytnych dzieje Polski wysunęły się na czoło zainteresowań historycznych na tle zdarzeń powszechno-dziejowych, schodzących tem samem na plan drugi. Stąd też i w atlasie do dziejów powszechnych /średniowiecznych i nowożytnych/ mapy Polski w stosunku do przedzielających je map powszechno-dziejowych musiały wybijać się zarówno większą skalą i w ślad za tem dokładnością w szczegółach, jak i szerszym zakresem elementów historycznych, przedstawionych na tych mapach a uwzględniających nietylko stronę polityczną dziejów, lecz także ważniejsze zagadnienia ustrojowe, gospodarcze i kulturalne, zdobywające sobie coraz szersze uznanie w obecnem nauczaniu historji. Z tego to powodu mapy Polski w niniejszym atlasie otrzymały znacznie większą skalę /1:6,000.000/ w stosunku do map powszechnych, a ponadto są one bogatsze od tamtych w różne szczegóły topograficzne, co zwłaszcza uderza w obfitości nazw miejscowych.

Podkład map Polski tworzy dobrze rozwinięta sieć rzeczna, stanowiąca tak ważny element w geografji historycznej, przyczem starano się wprowadzić nawet mniej znaczne strumienie, jeśli miały one jakieś znaczenie delimitacyjne lub komunikacyjne. Jako pewna nowość na mapie historycznej, pomijana w dawniejszych atlasach nawet zagranicznych, uwydatnia się w sposób dyskretny i nie zacierający właściwego obrazu orograficzna struktura kraju: zapomocą cieniowania zaznaczono tu główne zarysy wybitniejszych górotworów, jako tych elementów geograficznych,

które obok rzek odegrały ważną rolę w terytorjalnym rozwoju tworów państowych, kształtowaniu się granic, przebiegu dróg, krzewieniu się wpływów gospodarczych czy kulturalnych itd.

W treści historycznej naszego Atlasu przeważa, zgodnie z planami naukowemi, punkt widzenia i zakres zainteresowań terytorjalno-polityczny. Chodziło tu przedewszystkiem o przedstawienie rozwoju terytorjalnego państwa polskiego, począwszy od jego zarania dziejowego, poprzedzonego epoką plemienną, poprzez okres półtorawiekowej przerwy rozbiorowej w jego bycie państwowym, aż do obecnej chwili Polski wskrzeszonej. Ten obraz rozwoju terytorjalnego uwzględnia też w pewnej mierze ziemie litewskie i ruskie, które weszły z czasem w skład Rzeczypospolitej Polskiej i dzieliły z nią wspólne losy. Z pośród poszczególych faz tego rozwoju starano się wybrać takie, które dając się przedstawić w pewnych określonych i możliwie zwartych okresach czasu, dozwalały śledzić ten rozwój na całej przestrzeni dziejów polskich. O ile tedy Atlas, jako całość, ma oczywiście charakter rozwojowy, to każda poszczególna mapa jego jest w zasadzie mapą przekrojową, dającą obraz danego dominującego momentu dziejowego, przyczem jednak nie zaniedbano zaznaczyć na mapach w odpowiedni sposób ważniejszych zmian terytorjalnych, międzyokresowych, stosując metodę progresywną, t.zn. podano przy pomocy linij granicznych te zmiany terytorjalne, sięgające do następnej epoki, objętej dalszą mapą. Tym sposobem starano się osiągnąć między poszczególnemi mapami przekrojowemi pewną ciągłość rozwojową. Oczywiście nie wszędzie się dało zadawalniająco zastosować tę metodę progresywną, stawały bowiem temu na przeszkodzie względy natury technicznej, bądź też i dydaktycznej. Odstępstwo np. od tej zasady, ze względu na przejrzystość stanowi mapa Polski dzielnicowej, która przedstawia stan z około r.1250, zaznaczając terytorja odpadłe od Polski w pierwszej połowie XIII w., a to celem nawiązania kontaktu ze znajdującą się na tejże karcie mapką hoczną Polski z czasów Bolesława Krzywoustego. Żałować wypada, że dla braku miejsca nie dało się

umieścić na mapie Kazimierza Wielkiego bocznej mapki przedstawiającej Polskę Łokietkową; można było, co prawda, podobnie jak na mapie z w.XIII zaznaczyć utracone ziemie, czego przez niedopatrzenie nie uczyniono.

Obok elementu terytorjalno-politycznego /zewnętrznych granic państwowych/ starał się autor w miarę możności i pewności uwzględnić także element geograficzno-ustrojowy, podział wewnętrzny państwa na mniejsze jednostki polityczne /dzielnice, województwa, ziemie, później i departamenty, gubernie, okręgi etc/. Czego w tym zakresie nie dało się pomieścić na mapach głównych, to uwydatniono na mapkach bocznych, opracowując wszakże tylko gęściej zasiedlone i rozczłonkowane zachodnie prowincje koronne. Charakter prawno-publiczny niektórych terytorjów, niezupełnie ściśle związanych z ustrojem państwa, ziemie na niepełnem prawie wcielone, nominalnie tylko zależne, wreszcie lenna, zostały odznaczone na mapach odpowiedniemi barwami względnie tonami, przyczem z pośród lenn uwydatniono odrębny nieco charakter lenna mazowieckiego, choćby ze względu na etniczny i historyczny związek jego z innemi ziemiami Korony. Na mapie Polski odradzającej się podano tereny plebiscytowe, przedstawione szczegółowiej na bocznych mapach kartonowych.

Co się tyczy innych zagadnień geograficzno-historycznych, to wprowadzono na niektóre mapy drogi komunikacyjne oraz szlaki tatarskie. Drogi zaznaczono przedewszystkiem na mapie Polski kazimierzowskiej, gdyż wtedy handel polski tak wewnętrzny jak i zagraniczny zaczął niezwykle się rozwijać. Ważniejsze drogi wprowadzono także na mapie ziem polskich w.w.XIX, a oczywiście mapa Polski odradzającej się nie mogła obejść się bez głównych linij kolejowych, mających ważne znaczenie strategiczne w wojnach, toczonych na ziemiach polskich. Ze szlaków tatarskich, podano na mapie z połowy w.XIII kierunki ruchów poszczególnych oddziałów tatarskich z czasu pierwszego najazdu /1240-1241/, na mapie zaś w.XVII późniejsze szlaki utarte częstemi najazdami nowszych czasów.

Jednem z zadań pomocniczych mapy przy nauce historji jest wreszcie możliwie dokładne umiejscowienie elementu osadniczego w zakresie oczywiście najważniejszych nazw, związanych z miejscami historycznemi, o których wzmianki napotka studjujący historję w każdym podręczniku, i zechce znaleść ich położenie na mapie. O mnogości nazw decydował jednak wzgląd na przejrzystość mapy i uniknięcie jej przeładowania. Jakkolwiek więc autor przejrzał sporą ilość najbardziej używanych podręczników i starał się uwzględnić wymienione w nich miejscowości, to przecież z powyższych względów niejedna miejscowość nie mogła już wejść na i tak dość gęsto usiane nazwami tło mapy z danej epoki.

Natomiast jeśli idzie o miejscowości, które w życiu narodu odegrały najdonioślejszą rolę, czyto jako długoletnie stolice ziem czy jako miejsca decydujących bitew, należało podać dokładniejsze ich plany, aby już bardziej specjalnej lekturze historycznej, zwłaszcza w zakresie rozwijającej się obecnie coraz piękniej historji wojen, dać mocną podstawę geograficzną. W tej myśli podano na kartonach plany średniowieczne starych stolic piastowskich, jak Poznania, Gniezna, Krakowa, Lwowa i Wrocławia, dalej plan Wilna z XVI w., oraz Warszawy z XVIII w. Na planach tych uwydatniono dawne i dzisiejsze biegi rzek oraz stan wód i bagien. Plany ważniejszych bitew oparte nietylko na najlepszych opracowaniach przedmiotu, ale niekiedy także na oryginalnych rękopiśmiennych planach, dotąd niezużytkowanych w nauce, rozmieszczono na odpowiednich mapach danej epoki. Na mapie Polski odradzającej się zaznaczono ponadto niektóre fronty wojenne z czasów wojny światowej i wojny polsko-rosyjskiej z r.1920.

Metoda opracowania Atlasu. Autor zdawał sobie sprawę z tego, że nie może dać kompilacji, że nie może powtarzać niczego za gotowemi wzorami, których zresztą prawie nie było, ale, że musi samodzielnie sporządzić rzecz oryginalną w najdalej idących szczegółach. Toteż praca nad naukową, badawczą stroną Atlasu trwała szereg lat a prowadzona była ona równolegle

10

z pracami nad wielkim Atlasem Historycznym Polski, w tegoż warsztacie i przy pomocy nagromadzonych tam materjałów. Stąd zwłoka w wydaniu tego od dawna już potrzebnego Atlasu. Trzeba było przedewszystkiem na podstawie bardzo gruntownych badań źródłowych stworzyć dokładny zarys granic poszczególnych terytorjów, sięgając aż do najniższych jednostek /ziem i powiatów/, a następnie śledzić i kontrolować w każdej epoce zmiany tychże. Praca prowadzona na mapach roboczych o dużej skali, została później zredukowana do małej skali, dzięki czemu można było uzyskać pewny i precyzyjnie oddany przebieg poszczególnych granic.
W tak dopiero przygotowane szkielety map wprowadzono inne elementy geograficzno-historyczne, o których wyżej była mowa, przyczem oczywiście wyzyskana została w ramach możliwości odnośna najnowsza literatura polska i obca. Jedynie tak pojęta i opracowana mapa mogła liczyć na nierychłe przedawnienie, a tem samem zyskać wartość nietylko podręcznikową ale i naukową, która wcale nie mogła kolidować z praktycznem przeznaczeniem szkolnem Atlasu. Dzięki tej naukowej wartości może niniejszy Atlas spełnić swoje zadanie nietylko w szkole średniej, ale i przy nauce uniwersyteckiej, w której niestety dotąd mapa historyczna odgrywała rolę kopciuszka a geografja historyczna traktowana była po macoszemu.

1%10

Poszczególne mapy.

1. Słowiańszczyzna zachodnia i wschodnia w w.X. Mapa przedstawia rozmieszczenie grup szczepowych oraz plemiennych w dwóch sąsiadujących odłamach Słowiańszczyzny: zachodnim i wschodnim. Autor oparł się tu przedewszystkiem na pomnikowem dziele Niederlego; Slovanské Starožitnosti T.I.-III, i na dołączonych tam mapach, jednakże ile chodzi o Słowiańszczyznę zachodnią, nie poszedł za tym autorem niewolniczo, ale uwzględnił wyniki badań polskiej nauki /Rozwadowski, Nitsch/, która wiąże Słowian połabskich z grupą pomorsko-polską w jeden odłam szczepowy t.zw. Lechitów, nie łączy ich natomiast- jak to zrobił Niederle-z grupą serbsko-łużycką, którą tu potraktowano oddzielnie obok

trzeciej grupy: czesko-słowackiej. W grupie lechickiej oddzielono Lechitów połabskich linją graniczną od pomorsko-polskich, równocześnie też rozgraniczono obszar zasiedlenia Pomorzan od terytorjum plemion polskich /i tu nie idąc za Niederlem, który uważał błędnie Noteć za tę granicę/. Podobnie w grupie serbołużyckiej i w grupie czeskiej przeprowadzono w przybliżeniu rozgraniczenia szczepowe na górnych i dolnych Łużyczan oraz na Czechów i Słowaków. Oczywiście nie rozgraniczono w ten sam sposób plemion polskich, tworzących jedną grupę szczepową /zaliczono do niej wbrew nauce czeskiej śląskich Golęszyców/ oraz podkreślono kolorem "lechickim" dwa plemiona pośród Słowian wschodnich tj. Radymiczów i Wętyczów, których stara tradycja /Nestorowa/ wywodzi z kolebki lechickiej. Obszary tylko zakreskowane przedstawiają kresowe terytorja o rzadszem zasiedleniu, wywołanem bądź to cofaniem się elementu słowiańskiego, bądź też jego ekspansją. Z tego punktu widzenia przedstawiono też pogranicze Słowian zachodnich i wshodnich jako linję zazębiającą się, wskazując na przenikanie się tych dwóch wielkich grup etnicznych na obszarze zetknięcia, względnie ich tendencje ekspansywne /por. np.pogranicze polsko-ruskie/. Mapka boczna, dająca hipotetyczny obraz kolebki Prasłowian w I.tysiącleciu po Chr., opiera się na badaniach Niederlego.

2. Polska za Bolesława Chrobrego. Mapa ta oparta jest w całości na własnych studjach autora, zamieszczonych w pracy p.t.: Geograficzne podstawy Polski Chrobrego /Kwart.Hist.1925/, gdzie znaleść można uzasadnienie szczegółów, w których mapa ta różni się od mapy dodanej do książki Prof.St.Zakrzewskiego "Bolesław Chrobry" /por.np.kwestję przynależności Słowaczyzny do Polski Chrobrego, a zwłaszcza umiejscowienie Grodów Czerwieńskich, które podpisany autor ogranicza na podstawie własnych badań do znacznie węższego terytorjum, aniżeli to dotąd w nauce polskiej czyniono/. Mapka Wielkopolski za Piastów uwzględnia wyniki pracy Prof.St.Arnolda "Terytorja plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej", jeśli zaś idzie o granice zachodnie,

1

także dotyczącą literaturę niemiecką.Plany średniowiecznego Poznania i Gniezna oparte są na dawnych oryginalnych planach tych miast z uwzględnieniem specjalnej literatury, poświęconej ich topografji i rozmieszczeniu wód. Ciekawie pod tym względem przedstawia się plan Gniezna, odbiegający nieco od planu, pomieszczonego w książce Prof.St.Zakrzewskiego o Chrobrym.

3. Polska dzielnicowa ok.r.1250. Przełomowy w rozwoju terytorjalnym Polski podział testamentowy Bolesława Krzywoustego przedstawiony został na mapce bocznej, gdyż na mapie głównej, jako większej, pragnął autor zamieścić bardziej skomplikowany w szczegółach obraz Polski z doby rozbicia dzielnicowego, oparty w dużej mierze na własnych studjach. Mapka Polski Krzywoustego uwzględnia przyjętą dziś w nauce tezę Tad.Wojciechowskiego o środkowej dzielnicy senioralnej, wiążącej stołeczny Kraków z metropolitalnym Gnieznem i z Pomorzem, a ponadto uwydatniono na niej zarys Polski z czasów Kazimierza Sprawiedliwego, który zdołał skupić w swym ręku większość jej obszaru. Na mapie głównej zaznaczono zakreskowaniem barwnem te obszary, w XII w. jeszcze z Polską związane, które w pierwszej połowie XIII w.bądź to od niej odpadły /Ziemia chełmińska, lubuska, Podlasie/, bądź których związek i zawisłość od Polski doznały rozluźnienia /Pomorze za Świętopełka/. Zarys państwa litewskiego Mendoga nie mógł już uwzględnić wyników świeżo wydanego dzieła Łowmiańskiego "Studja nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego", gdyż mapa była wykonana przed jego pojawieniem się. Uwzględnia natomiast ostatnią, tak obfitą literaturę polską /Zajączkowski, Paszkiewicz/, rosyjską /Lubawski/ i ruską /Hruszewski/. Szlaki tatarskie oparte są na znanej gruntownej pracy Strabosch-Grassmanna "Mongoleneinfall 1241". Plan Krakowa uwzględnia w głównym zrębie badania Bąkowskiego i Łuszczkiewicza, nie bez własnych studjów autora mapy w tym zakresie.

4. Polska za Kazimierza Wielkiego z r.1370. Autor obrał ten rok końcowy panowania Kazimierza Wielkiego, aby okazać stan Polski po przeprowadzeniu planów politycznych tego króla u

schyłku dynastji piastowskiej /zjednoczenie dzielnic, rezygnacja ze Śląska i Pomorza, ekspansja na Ruś częścią drogą inkorporacji, częścią lennictw/. Uderza niezwykła rozciągliwość terytorjum Polski w dążeniu do Morza Czarnego, po odcięciu jej od Bałtyku. Wschodnie lenna kresowe wklinowują się w ziemie litewsko-ruskie, które niebawem mają złączyć się z Polską. Linja graniczna Polski na całej ścianie wschodniej jest źródłowo wystudjowana /granice ziemi wiskiej ks.włodzimierskiego, ziemi szypienickiej, Pokucia, a także pogranicze krzyżacko-litewskie. Uwydatniono miasta,"wymurowane" przez Kazimierza Wielkiego na podstawie Kroniki Janka z Czarnkowa i tradycji późniejszej. Ważniejsze drogi komunikacyjne, wkreślono na podstawie dość bogatej literatury polskiej i obcej. Mapa daje poznać współczesny obszar i podział Litwy za Kiejstuta i Olgierda. Boczna mapka przedstawia Śląsk w połowie XIV w., tj. w dobie silnego rozbicia dzielnicowego. Plan Wrocławia oparto na badaniach historyków śląskich /Grünhagen i in./, plan Lwowa uwzględnia wyniki badań Dra A.Czołowskiego.

5. Polska i Litwa za Jagiellonów /w.XV./. Przyjęto za podstawę stan z r.1494, tj. kres najdalszej ekspansji terytorjalnej Litwy Jagiellońskiej na wschód, od którego to momentu rozpoczyna się cofanie się granic wschodnich, zaznaczone na mapie szeregiem linij barwnych /wedle Leskiego/. Budowa granicy zachodniej Korony już w tym czasie wykończona, choć nowo pozyskane ziemie, Pomorze, Oświęcim i Zator, wcielone wówczas jeszcze na niepełnem prawie, co odznaczono na mapie jaśniejszym tonem tych ziem. Podobnie na obszarze Litwy wyróżniono ciemniejszym tonem obszar Litwy właściwej, bledszym ziemie ruskie, t.zw. aneksy /dzielnice/ paskami zaś obszary tylko nominalnie władzy Litwy podległe, /wyzyskana mapa Litwy J.Jakubowskiego/. Uwydatniają się żółto zabarwione lennictwa koronne i litewskie, wśród nich zaś wyróżnione Mazowsze i Płock /dopiero 1495 wcielony/. Zaznaczono też posiadłości duchowne w Inflantach i Kurlandji. Obraz Rzeczypospolitej nie przekracza połowy wieku XVI, tak, że uwidoczniony

14

jest stan przed przyłączeniem Inflant i przed Unją Lubelską. Mapka boczna przedstawia Mazowsze w XVI w. z podziałem na ziemie i powiaty, źródłowo opracowanym. Uzupełniają mapę trzy planiki bitew: grunwaldzkiej, warneńskiej i obertyńskiej oraz plan Wilna z w.XVI, oparty na najstarszym znanym planie tego miasta /wrocławskim/ i opracowaniach naukowych.

6. Polska w XVII w. Dla mapy tej przyjęto za podstawowy rok 1619, jako datę rozejmu dywilińskiego wprowadzającego nową granicę na wschodzie /Smoleńszczyzna/, ustaloną w pokoju polanowskim /1634/, który wprowadził pewne zaznaczone na mapie zmiany. Granica ta wschodnia opracowaną została źródłowo przez Dra Władysława Godziszewskiego, za którego zgodą wprowadzono ją na tę mapę. Zaznaczono też na mapie dalszą zmianę granicy wschodniej, jaka dokonała się jeszcze w ciągu tego wieku, mianowicie granicę rozejmu andruszowskiego /1667/ w postaci ustalonej pokojem Grzymułtowskiego /1686/, tylko niestety granica ta dość blado na mapie występująca, nie została przez przeoczenie objaśniona w legendzie. Uwidoczniono też granicę traktatu buczackiego/1672/ Co się tyczy wewnętrznego podziału administracyjnego, który starano się na tej mapie szczególnie jasno i przejrzyście uzmysłowić, to jest on zupełnie oryginalnie i źródłowo opracowany. Uderza zarys południowej granicy między Koroną a Litwą, zwraca też uwagę nigdzie dotąd na mapach nie uwzględnione terytorjum Ziemi Piltyńskiej /jako trzech enklaw wśród lenna Kurlandzkiego oraz zastawionej Polsce ziemi Spiskiej, również Frongcz szereg enklaw na terytorjum państwa węgierskiego. Podział na województwa, wykonany z możliwą dokładnością, odbiega też w szczegółach od zarysu granic na dotychczasowych mapach /por.oddzielenie Ziemi Chełmińskiej od reszty województwa ruskiego/. Mniej pewne w szczegółach z braku dostępnych źródeł są niektóre granice województw wschodnich, /np.granica między woj.wołyńskiem a kijowskiem/; tu dalsze badania są jeszcze potrzebne. Zaznaczono na mapie ważniejsze szlaki tatarskie z w.XVI i XVII; niestety dość blado one występują na barwnem tle mapy. Uzupełniają mapę cztery plany bitew: pod Kirchholmem 1605, Warszawą 1656, /wedle Puffendorfa/, Chocimem 1673 i Wiedniem 1683 /wedle znanych opracowań polskich i niemieckich).

7. Polska w dobie rozbiorów 1770-1795. Za pomocą odpowiedniego stonowania barw dla wszystkich trzech względnie czterech /wliczając zabór Spisza/ rozbiorów uplastyczniono stopniowe kurczenie się obszaru Polski, przyczem granice podziałowe wystudjowano przeważnie na podstawie rozbiorowych, współczesnych oryginalnych map. Dodana jako karton mapka rozwoju Prus Krzyżackich w w.XIII-XV stara się również przy zastosowaniu barw przedstawić rozrost tego państwa aż do pokoju toruńskiego 1466, którego granice tu wrysowano. Plany Gdańska i Torunia, sporządzone na podstawie współczesnych planów tych miast; plany bitew racławickiej 1794 i maciejowickiej 1795 uwzględniają najnowsze badania.

8. Ziemie polskie w XIX w. Mapa daje obraz surogatów państwa polskiego w pierwszej połowie XIX w., przedstawiając terytorjum Ks.Warszawskiego w dwóch fazach jego rozwoju 1807 i 1809, na którego tle wrysowano granice Królestwa Polskiego /Kongresowego/ i Rzeczypospolitej Krakowskiej; obszar tej ostatniej wyobrażono osobno na mapce bocznej w większej skali i z większą ilością szczegółów. Dokładnych już map współczesnych dla tych czasów nie brakło. Można było na ich podstawie dość szczegółowo podać podział administracyjny wszystkich ziem dawnej Rzplitej oraz ważniejsze drogi komunikacyjne. Wkreślono też dobrze znaną drogę Napoleona do Moskwy i powrót jego na Litwę. W kartonach podano /prócz wspomnianej wyżej mapki Rzplitej Krakowskiej/ plan Warszawy z r.1762 a ponadto cztery planiki bitew, tj.Raszyn 1809 r./na podstawie oryginalnego planu, wskazanego łaskawie przez gen.M.Kukiela/, oraz Grochów, Ostrołękę i Warszawę 1831 r., opracowane na podstawie znanej literatury przedmiotu /Kriegsjahr 1831, Prądzyński, Puzyrewski i td./

9. Polska odradzająca się 1914-1921. Przedstawiono kolejne odradzanie się państwa Polskiego, w czasie wojny światowej i jej następstw oraz w czasie pierwszych walk w Polsce wskrzeszonej o utrzymanie swego bytu i obszaru. Wyobrażono więc Królestwo Polskie, utworzone przez państwa centralne 1915-6 z podziałem na okupację niemiecką i austrjacką, wprowadzono granice traktatu brzeskiego 1918, dalej t.zw. linję Curzona 1919 r., zaznaczono

16

obszary tymczasowego zarządu ziem wschodnich 1919-20, teren okupacji korpusu gen.Dowbora-Muśnickiego, tereny plebiscytowe, wreszcie granice Polski ustalone traktatami wersalskim i ryskim oraz wedle rozstrzygnięć Rady Najwyższej. Na tem tle nakreślono linjami barwnemi fronty wojenne: czerwonemi z wojny światowej /najdalszy zasięg armji rosyjskiej na zachodzie, dwa fronty z r.1915 przed bitwą pod Gorlicami /z początkiem maja/ i po ustaleniu się najdalszego zasięgu frontu wschodniego w końcu tegoż roku, z zaznaczeniem zmian jego w pocz.1918 r., niebieskiemi linjami dwa fronty z wojny polsko-rosyjskiej 1920 r., /jeden w przededniu ofenzywy rosyjskiej w poł.maja, drugi w decydującym momencie przed bitwą warszawską w poł. sierpnia/. Bitwę warszawską przedstawiono osobno w dwukrotnie większej skali w kartonie i to w dwóch fazach: w dniu rozpoczęcia ofenzywy polskiej 16 sierpnia i w dniu pogromu armji rosyjskiej 22 tegoż miesiąca. Oparto się tu na znanej literaturze polskiej /Piłsudski, Sikorski i in./ i rosyjskiej /Tuchaczewski/. Drugi karton przedstawia Lwów w listopadzie 1918 r.z zaznaczeniem obszarów,znajdujących się w rękach polskich i ukraińskich,oraz ich głównych punktów oparcia, na tem tle zaś wkreślono kierunki natarcia polskiego w czasie ofensywy 21-22 listopada. Uzupełniają kartę cztery mapki terenów plebiscytowych /Prus, Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego oraz Spisza i Orawy/ z zaznaczeniem obszarów zwartego osiedlenia polskiego, granic przedwojennych, granic terenów plebiscytowych i granic przyznanych Polsce decyzjami Rady Ambasadorów. Tak na mapie głównej jak i na bocznych wprowadzono główniejsze linje kolejowe.

/Autoreferat/.

8/10

Im gegenwärtigen ~~heutigen~~ polnischen Schulplane für die allgemeine Geschichte des Mittelalters und der Neuzeit bildet die Vaterlandsgeschichte die Hauptachse, um welche sich die allgemeine Geschichte gruppiert. Deswegen musste auch der polnische Schulatlas ~~zuerst~~ möglichst eingehend die Entwicklung der polnischen Länder, sowie der litauisch-ruthenischen Gebiete, insofern dieselben durch die Union mit Polen verbunden waren, kartographisch darstellen.

Die Karten von Polen sind daher in grösserem Masstabe /1:6,000.000/ gezeichnet und mit speziellen Seitenkarten, welche die einzelnen ~~Landesteile~~ Teilgebiete, Stadtpläne und Schlachtfelder darstellen versehen.

Unter den historisch-geographischen Problemen

Im polnischen Teile des Atlanten tritt in den Vordergrund die territorial-politische Entwicklung Polens, wobei für die einzelnen zeitlichen Durchschnitte solche Entwicklungsphasen des Staates gewählt wurden, die, bei gleichzeitiger Anwendung der progressiven Methode, auch die Verfolgung der territorialen Entwicklung des Staates ~~in~~ durch die ganze Geschichte Polens ermöglichen. Es wurde jedoch versucht, ausser den politischen Elementen, d.i. ausser der Entwicklung des Staatsgebietes ~~Staatsareales~~, nach Möglichkeit und Sicherheit auch die inneren ~~organischen~~ territorialen Elemente, wie die Einteilung in ~~Länder~~ Teilgebiete, Woiwodschaften, Departamente u.dgl., einzuführen, ~~wobei kleinere territoriale Einheiten /Land, terra/ der einzelnen Teilgebiete in den~~ Seitenkarten dargestellt wurde. Durch besonderen Farbendruck wurden auch diejenigen Gebiete, die mit dem Staate in einem mehr oder weniger lockeren ~~juristischen~~ verfassungs-politischen Verhältnis /z.B. Lehnwesen/ standen, hervorgehoben. In manchen Karten wurden auch historische Verkehrswege /Handelswege, tatarische Züge/, und in den Karten des XIX und XX Jahrhunderts auch Strassen und Eisenbahnen eingeführt.

Tabica stylistyczna

wobei kleinere territoriale Einheiten (Land, terra) der einzelnen Teilgebiete in den

Alle diese geographisch-historischen Elemente stützen sich zum Teil auf die neueste wissenschaftliche Literatur, zum Teil dagegen auf eigene, langjährige Quellenstudien des Verfassers. Besonders die inneren (Territorialgrenzen) und die äußeren Staatsgrenzen sind größtenteils ganz originell bearbeitet und daher tragen die Karten von Polen einen ~~ernsten~~ strengen wissenschaftlichen Charakter. Seit Lelewels Zeit bilden sie den ersten Versuch einer kartographischen, auf wissenschaftlicher Grundlage fussenden Darstellung der Entwicklung Polens.

Als solche können sie nicht nur in der Mittelschule, sondern auch ~~während des höheren Studiums~~ auf der höheren Studienstufe Anwendung finden.

Einzelne Karten:

1/ West-und Ostslawentum im X Jahrhundert gründet sich auf die neueren Arbeiten der slawischen Gelehrten, hauptsächlich diejenigen Niederles. Diese Karte berücksichtigt jedoch in der Darstellung der westslawischen Gebiete die Ergebnisse der polnischen Wissenschaft im Bereiche der linguistisch-etnographischen Studien /Nitsch Rozwadowski/.

2/ Polen zur Zeit Boleslaw Chrobry's /des Tapferen/ basiert auf eigenen Studien des Verfassers, die in der Arbeit "Geographische Grundlagen Polens zur Zeit Chrobry's" (Krakau 1925) dargelegt worden sind. Man ~~berücksichtige~~ achte die Grenze der Slowakei und die Lage der Grody Czerwieńskie (Tscherwenische Burgen), die anders, als sonst, dargestellt sind.

3/ Polen nach seinen ~~Provinzen~~ Teilgebieten um 1250. Das Bindeglied zwischen dieser und der vorigen Karte bildet hier ein Seitenkärtchen, welches Polen nach dem Vermächtnis Boleslaw Krzywousty's/des Schiefmund/im Jahre 1138 darstellt. Auf der Hauptkarte sind diejenigen Gebiete, die von Polen in der ersten Hälfte des XIII Jahrhundertes abgefallen sind, versinnbildlicht. Diese Karte bildet ~~deswegen~~ also eine

3

Ausnahme in dem progressiven Charakter des Atlanten.

4/ Polen zur Zeit Kasimir des Grossen /1370/. Die Grenze zwischen Polen und Litauen ist nach Quellen originell bearbeitet. In die Karte sind die vom Kasimir "gemauerten" Städte und zeitgenössische Handelswege eingetragen worden.

5/ Polen und Litauen zur Zeit der Jagellonen /XV Jahrhundert/. Die neuesten Arbeiten Natanson-Leski's über die Entwicklung der Ostgrenze Polens und Jakubowski's Karte der Einteilung Litauens im XVI Jhdt sind dabei benutzt worden. Die Karte betont den Unterschied zwischen den ~~Krongauen~~ Kerngebieten in Polen und Litauen, und den (inkorporierten Ländern ~~Marken~~ und Lehngebieten, die mit dem Staat lockerer verbunden waren.

6/ Polen im XVII. Jahrh./1619/. Die administrative Einteilung Polens ist treu und originell nach Quellen bearbeitet worden. Es wird auf die Ostgrenze Polens nach dem Vertrage von Dywilino (1619) und dem Polanower Frieden (1634) hingewiesen, die Dr. Wł. Godziszewski wissenschaftlich neu begründet hat (Arbeit im Druck).

7/ Polen zur Zeit der Teilungen 1770-1795. Die Teilungen sind nach dem zeitgenössischen Delimitationskarten eingezeichnet.

8/ Polnische Gebiete im ersten Viertel des XIX Jahrhunderts. Bearbeitet nach den zeitgenössischen Karten /besonders die administrative Einteilung/.

9/ Wiedergeburt Polens 1914-1921. Diese Karte gibt wichtigere Linien der Kriegsfronte in Polen 1914- 1920 an, die Entwicklung der Gebiete des neuen Polens, deren projektierte, vorläufige und definitive Grenzen und zugleich die Abstimmungsgebiete, die auch in den Seitenkarten genauer dargestellt worden sind.

Tekst do przekładu niemieckiego.

W obecnym planie szkolnym nauczania historji powszechnej, średniowiecznej i nowożytnej dzieje ojczyste stanowią główny przedmiot zainteresowania, około którego grupują się wypadki powszechnohistoryczne. Stosownie do tego założenia także szkolny Atlas historyczny dla tych epok musiał główny nacisk położyć na możliwie wyczerpujące przedstawienie kartograficzne ziem polskich w rozwoju dziejowym oraz ziem litewsko-ruskich, unją z nią związanych. Dlatego mapy Polski potrzeba w większej skali (niż mapy innych krajów, (1:6000.000) a nadto zaopatrzono je w szczegółowe mapki bo-(dokładniej) niektóre rzyce, przedstawiające ważniejsze dzielnice, oraz plany głównych miast polskich i ważniejszych bitew.

W treści polskiej części atlasu wybija się na pierwszy plan problem rozwoju terytorjalno-politycznego Polski, przyczem do przekrojowego przedstawienia obrazu państwa wybrano takie fazy rozwoju, które przy równoczesnem zastosowaniu metody progresywnej pozwalają śledzić ten rozwój terytorjalny na całej przestrzeni dziejów z osobna. Obok (jej) elementu terytorjalno-politycznego: rozwoju granic zewnętrznych państwa, starano się uwydatnić na mapach o ile możności i w miarę pewności także elementy wewnętrzno-ustrojowe, podział na dzielnice, województwa, departamenty i t.p., przyczem mniejsze jednostki terytorjalne (ziemie) zwykle uwzględniono na mapkach dzielnicowych. Z pomocą odpowiedniego zabarwienia zaznaczono też kraje, pozostające z państwem w mniej lub więcej luźnym stosunku prawno-politycznym (np. Lenna). Oprócz elementów ustrojowych wprowadzono na niektóre mapy-historyczne drogi komunikacyjne (drogi handlowe, szlaki tatarskie), w XI/XX w. główne fortyfikacje i koleje.

Wszystkie te elementy geograficzno-historyczne oparte są częściowo na najnowszej literaturze naukowej a częściowo na własnych, długoletnich badaniach źródłowych

wych autora. W rzeczywistości przepracowany został zupełnie oryginalnie szereg lat granic zewnętrznych i wewnętrznych państwa. Dzięki temu mapy Polski w Atlasie szkolnym mają charakter naukowy i są od czasów Lelewela pierwszą próbą ~~odtworzenia~~ kartograficznego przedstawienia rozwoju dziejowego Polski na podstawach ~~źródeł~~ naukowych. Jako takie ~~mają te one~~ spełniać one mogą nietylko rolę wydań „tyczną w szkole średniej, ale także ~~na~~ ~~wydaniach~~ na studjum wyższem.

Poszczególne mapy:

1. Słowiańszczyzna zachodnia i wschodnia w wieku X, opiera się na nowszych pracach niemieckich słowiańskich, głównie Niederlego, uwzględniając jednak, o ile idzie o ziemie zachodnio-słowiańskie, wyniki badań polskiej nauki w zakresie badań językowo-znawczo-etnograficznych (Nitsch, Rozwadowski).

2. Polska za Bolesława Chrobrego odtwarza własne wyniki badań autora, opublikowane w pracy poświęconej „Geograficznym podstawom Polski Chrobrego" (Kwartalnik historyczny 1925). Zwraca uwagę granica Nowogrodzkiej i położenie Grodów Czerwieńskich, odmiennie niż dotąd przedstawiane.

3. Polska dzielnicowa około r. 1250. Ogniwem pośrednim między tą mapą a poprzednią jest mapka boczna, przedstawiająca Polskę Bolesława Krzywoustego w r. 1138. Na mapie głównej przedstawiono w odpowiedni sposób ziemie odpadłe od Polski w pierwszej połowie XIII w., czyniąc tu wyjątek od zasady progresywnej, zastosowanej w Atlasie.

4. Polska za Kazimierza Wielkiego (Stan z r. 1370). Granica między Polską a Litwą jest źródłowo wystudjowana. Zaznaczono na mapie miasta „wymurowane" przez Kazimierza Wielkiego oraz ~~a~~ współczesne drogi handlowe.

5. Polska i Litwa za Jagiellonów (w. XV). Przestrzegano co do na wschodzie granic badania prac Leskiego, co do wewnętrznego podziału Litwy mapę Jakubowskiego. Mapa kładzie nacisk na wyróżnienie ziem tak w Koronie jak i na Litwie ziem odrębnych od ziem bliższej z niemi związanych oraz lennictw.

6. Polska w XVII w. (1619 r.). Mapa podaje wierny ~~obraz~~, źródłowo opracowany obraz wewnętrznego podziału administracyjnego. Zwraca również uwagę granica wschodnia (traktatu dywilińskiego i pokoju polanowskiego), opracowana na nowo przez dra Władysława Godzisz-ewskiego.

7. Polska w dobie rozbiorów 1770 – 1795. Przedstawia granice podziałowe na podstawie współczesnych map delimitacyjnych.

8. Ziemie polskie w pierwszej ćwierci XIX w. Opracowana w całości ~~na~~ podstawie map współczesnych (~~przedstawia~~ przedstawia podział wewnętrzny).

9. Polska odradzająca się 1914 – 1921. Daje ważniejsze linje frontów wojennych na ziemiach polskich ~~w~~ w latach 1914 – 1920, ~~rozwój~~ rozwój ~~obrazu~~ obrazu Polski odradzającej się, jej granice projektowane, tymczasowe i ostatecznie ustalone, wreszcie tereny plebiscytowe, uwydatnione dokładniej na mapkach bocznych.

Prof.dr Władysław Semkowicz,Rzeczpospolita Polska w dobie królów obieralnych. Stan polityczny z czasów króla Stefana Batorego /1582/ z uwzględnieniem późniejszych zmian terytorjalnych do r.1770. Podziałka 1 :3,000.000 Lwów,Książnica-Atlas,1933.

Mapa niniejsza należy do typu map podręcznych,mających służyć do użytku przy lekturze czy nauce historycznej. Podobna,w tej samej skali wydana w r.1925 przez Książnicę-Atlas tegoż autora "Mapa historyczna Rzeczpospolitej Polskiej w r.1771 jest już od paru lat wyczerpana. Mapa obecna ma ją tedy do pewnego stopnia zastąpić. Oparta również jak tamta na podstawach naukowych,będących wynikiem oryginalnych,długoletnich badań autora, różni się ona jednak od niej pod wielu względami,niekiedy dość zasadniczemi tak z punktu widzenia naukowego jak i dydaktycznego; różnice te,oznaczające pewien postęp i ciągłe doskonalenie się naszej kartografji historycznej,wypadną niewątpliwie na korzyść wydawnictwa. W poniższych uwagach pragnę różnice i zmiany w mapie niniejszej uwydatnić i uzasadnić.

Co przedewszystkiem uderza w porównaniu z mapą dawniejszą z r.1771, to wprowadzenie terenu. Mapa historyczna bez terenu robi zawsze wrażenie czegoś zawieszonego w powietrzu. Wprawdzie kartografja dzisiejsza nie rozwiązała jeszcze całkowicie problemu pogodzenia wymogów historyka i kartografa,i uwydatnienia ścisłej zależności rozwoju terytorjalnego,rozwoju osadnictwa oraz innych przejawów życia od warunków i podłoża geograficznego,to jednak już pewien postęp stanowi tu fakt,że obok tradycyjnej,choć zgoła nie wystarczającej,sieci hydrograficznej otrzymała nasza mapa przynajmniej schematyczne zaznaczenie górzystego terenu zapomocą tzw.szamerunku;daje to przynajmniej na południu Polski pewną podstawę dla zrozumienia trwałości historycznej naturalnych granic,opartych o rzucającą się tu dość wyraźnie w oko barjery Karpat i Sudetów.

Pod względem historycznej metody opracowania tej mapy występuje również różnica zasadnicza,dla niej korzystna. Kiedy bowiem mapa poprzednia,będąca - podobnie resztą jak niniejsza - mapą rozwojową,obrała sobie do przedstawienia zmian rozwojowych metodę retrogresywną,i wychodząc od przekroju historycznego z r.1771,przedstawiała granice dawniejsze i miejscowości z lat ubiegłych wstecz aż po r.1600,to mapa obecna opracowana została metodą progresywną: przyjąwszy za punkt wyjścia stan polityczny z czasów króla Stefana Batorego /r.1582/,przedstawia zarazem te zmiany terytorjalna,jakie zaszły na terenie państwa polskiego oraz w jego najbliższem sąsiedztwie w ciągu dwóch następnych stuleci,aż do rozbiorów

./.

do r.1770 /zabór Spisza/. Ma ta metoda z punktuw widzenia dydaktycznego niewątpliwie zdecydowaną wyższość nad metodą retrogresywną,stosowaną zresztą z dużym pożytkiem w mapach ściśle naukowych,badawczych.

Przy powszechnie przyjętem progresywnem ujmowaniu i przedstawianiu rozwoju wszelakich zjawisk dziejowych,podręczna mapa winna być również opracowana metodą progresywną,inaczej bowiem nie ułatwia ona korzystającemu orjentacji w stosunkach przestrzennych,te zmiany rozwojowe przedstawiających; mapa retrogresywna tę orjentację tylko utrudnia.

To jest jeden wzgląd zasadniczy,wzgląd dydaktyczny. Drugi wzgląd, który skłonił autora do przyjęcia epoki Batorego jako punktu wyjścia i oparcia dla opracowania mapy historycznej Polski nowożytnej,to potrzeba już dziś zerwania z szablonem kartografji doby porozbiorowej,tkwiącym w psychice poprzednich generacyj,które we wspomnieniach swoich miały obraz Polski takiej,jaką utraciliśmy,Polski bezpośrednio przedrozbiorowej. Dziś jednak po wskrzeszeniu państwa naszego,gdyddoba porozbiorowa przedstawia nam się jako przejściowy epizod,winniśmy wskrzeszać w umyśle naszym raczej obraz Polski z doby jej największej potęgi mocarstwowej,Polski z czasów po przyłączeniu unji lubelskiej,po przyłączeniu Inflant i ustabilizowaniu ich granic w zwycięskich walkach z Moskwą za Batorego,Polską zatem z Rygą, Parnawą i Kijowem. Z widokiem takiej Polski nie byliśmy dotąd oswojeni, gdyż dawniejsze mapy,Hecka,Babireckiego i poprzednia mapa podpisanego autora przedstawiały nam zawsze Polskę nędzną i bezbronną w przededniu rozbiorów. Ten wzgląd zatem zasługuje na szczególne podkreślenie w momencie, kiedy Polska wskrzeszona poczyna zdobywać sobie w świecie na nowo pozycję mocarstwową.

Mapa przyjąwszy tedy za punkt wyjściowy rok 1582,kończący wojnę z Moskwą o Inflanty,przedstawia późniejsze zmiany terytorjalne,bujniejsze zwłaszcza na wschodniej granicy Rzeczypospolitej od strony Moskwy. Autor zużytkował tu i uwzględnił dwie najnowsze prace,zajmujące się ustaleniem przebiegu tych granic,mianowicie Jana Natansona-Leskiego "Epoka Stefana Batorego w dziejach granicy wschodniej Rzeczypospolitej" /Rozprawy Tow. Nauk.Warsz.T.IX.z.2,Warszawa 1930/ i Władysław Godzisszewskiego "Granica wschodnia Rzplitej wedle traktatu polanowskiego 1634" /Prace Komisji Atlasu Hist.Polski z.3 Kraków 1934/. Podobnie zapomocą barwnych pasków odpowiadających barwom danych państw zaznaczono ważniejsze /by nie zacierać

./.

przejrzystości mapy/ zmiany terytorjalne na obszarze państw ościennych. Tam tylko,gdzie granica była płynna,jak naterenie Dzikich Pól od strony Turcji,znika ten barwny pasek i granica nie jest linijna zaznaczona. Kraje lenne pokryte są pionowemi pasami barwy państwa suwerennego,więc dla Prus i Kurlandji pasami barwy różowej Rzplitej,dla Siedmiogrodu i Mołdawji barwy brązowej Porty Ottomańskiej.

Niniejsza mapa,podobnie zresztą jak poprzednia,kładzie dość duży nacisk na moment ustrojowy,na podstawy terytorjalne wewnętrznej organizacji państwa. W przeciwieństwie jednak do mapy z r.1771,która zbytnio przejaskrawiała podział na województwa,pokrywając je oddzielnemi barwami, mapa Batorjańska czyni to znacznie dyskretniej,zaznaczając tylko linijnie granice województw i ziem,które na podstawie dalszych badań źródłowych jeszcze precezyjniej niż poprzednio zostały tu opracowane,przyczem dla Litwy uwzględniono już wyniki prac prof.Jakubowskiego /mapa W.X.Lit.w poł.w.XVI/. Jedynie,oprócz Litwy uwydatniono barwnym paskiem szerszym granice dwóch prowincyj koronnych: Wielko i Małopolski. Natomiast,czego na dawnej mapie brakowało,zaznaczono tu czerwonym nadrukiem nazwy dzielnic /Mazowsze,Wołyń/ i wybitniejszych regjonów geograficzno-politycznych /Polesie,Ruś Biała itp/.

Co się tyczy elementu osadniczego,nazw miejscowości,to w porównaniu z mapą poprzednią zostały one dość znacznie pomnożone,nietyle na zachodzie,który był nazwami już przesycony,ile na rozległych ziemiach kresowych na wschodzie. Autor dbał przytem jednak o to,aby mapy zbytnio nie przeładować /jak np.mapa Babireckiego/ i tym sposobem nie zatrzeć jej przejrzystości. Jedną tu jednak wprowadzono zmianę dość zasadniczą. Na mapie dawniejsze były wyróżniane miasta i miasteczka od innych osad zapomocą większych kółek. To zróżnicowanie jednak,ana ogół dość problematyczne nawet dla w.XVIII,z którego posiadamy już pewniejszy materjał źródłowy,nie dało się przeprowadzić dla mapy z czasów Batorego,przynajmniej dla całego obszaru Rzplitej. Wobec tego wszystkie osady zaznaczono jednaką sygnaturą, a wi ksze kółko przyjęto tylko jako symbol miejscowości stołecznej,a więc ~~wyróżnił~~ czy to stolicy województwa,czy ziemi lub powiatu,wyróżniając te trzy stopnie hierarchiczne zapomocą odpowiedniego kroju druku. Tylko stolica państwa /i to już nie Kraków lecz Warszawa/ oznaczona została odrębnym znakiem symbolicznym. Zachowano też w tej mapie dawny sytem sygnatur na

./.

na oznaczenie ~~xxxx~~ siedzib zwierzchności kościelnych oraz ważniejszych władz świeckich i miejsc odbywania sejmików.

Niedostatecznie jeszcze dotąd posunięte badania w zakresie dziejów gospodarczych nie dozwoliły autorowi uwzględnić na tej mapie całego szeregu nasuwających się tu zagadnień, gdyż trzeba było mieć na względzie całość terytorjum Rzplitej, dla której obraz pełny tych stosunków jeszcze odtworzyć się nie da. Dlatego z pośród elementów gospodarczych przedstawił autor podobnie jak na mapie w r.1771 jedynie sieć drożną i to tylko dla wieku XVIII, z którego dopiero posiadamy obfitszy materjał. Sieć drożna została tu jednak skontrolowana i uzupełniona na podstawie materjału kartograficznego /głównie map Perthéesa/, rewindykowanego z Rosji. Stwierdzić jednak trzeba, że i ten materjał nie dozwolił autorowi dać pełnego obszaru sieci dróg, który szczególnie na wschodzie wykazuje jeszcze dotkliwe luki i niedokładności.

Pod względem zewnętrznym, doboru barw i czystości druku, dołożył autor, przy pełnem zrozumieniu i rzetelnem wysiłku Instytutu Kartograficznego prof. Romera, starania o stronę estetyczną mapy, która wypadła ku jego zupełnemu zadowoleniu.

Autoreferat

Mapa
„Królestwo Polskie i W. Ks. Litewskie"
za Jagiellonów
na przełomie XV i XVI wieku.

I. Zwrot, jaki się dokonał za ostatniego Piasta w rozwoju terytorialnym ~~ujednoczonego~~ przeciwnie rozdzielonego Królestwa Polskiego objawił się w (tymczasowej przynajmniej) rezygnacji Kazimierza Wielkiego z ziem zachodnich (Śląsk, Pomorze) a zwróceniu frontu ekspansji terytorialnej Polski ku Wschodowi na obszar ziem ruskich ~~(Wołyń, Podziemie)~~ (Wołyń; Ruś Czerwieńska). Rezultaty w tym kierunku inicjatywa wydała już wyraźne nadspodziewane wyniki, które znalazły swój wyraz w unii Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim (1386).

stralę kupiecką,wiążącą Bałtyk z Morzem Czarnym a przecinającą Polskę wzdłuż jej osi południkowej,na Toruń,Sandomierz i Lwów,widać ważną arterię tranzytową z Kijowa,wiodącą równoleżnikowo na zachód; widać pęk dróg promienisto rozchodzących się promienistwo z Torunia po całej Polsce i przez nią dalej na południe,oraz rozgwiazdę dróg handlowych wybiegających z Krakowa na wsze strony.

Mapka boczna: Śląsk w połowie XIV wieku.

Przedstawia ta mapka Śląsk po odpadnięciu od Polski z podziałem na Śląsk (opolski) Górny i (Wrocławsko-legnicki) Dolny oraz każdego z tych części z nich na poszczególne księstwa. Widzimy, że zachodnia granica Śląska ze dwóch punktach przecina się jeszcze (w środku pod Brzegiem i przy ujściu Nysy Łużyckiej do Odry) wnej rzeki granicznej, Nysy Łużyckiej (polskiej)

IV. Polska i Litwa za Jagiellonów /w.XV/.

Inicjatywa w kierunku ekspansji terytorialnej zjednoczonego Królestwa Polskiego na wschód wydała już rychło nadspodziewane wyniki,które znalazły swój wyraz w unii Polski z Wielkim Księstwem Litewskim /1386/. Podstawą prawną tej unii było małżeństwo dziedziczki Królestwa Jadwigi z wielkim księciem Litwy Jagiełłą,główną zaś pobudką polityczną do złączenia tych dwóch państw rywalizujących dotąd wówczas ze sobą w akcji zbierania ziem ruskich,było zagrożenie ich obu przez wzrastającą groźnie i coraz agresywniejszą wiadomie a, zwłaszcza wobec Litwy,potęgę Zakonu Niemieckiego. Zakon ten po zaborze Pomorza i odepchnięciu a tymsamym po pozbawieniu ręki Brandenburgii Polski od brzegów Bałtyku zmierzał do zgotowania takiegoż samego losu Litwie,dążąc do złączenia terytorialnego swych pruskich posiadłości z kurlandzko-inflanckimi ziemiami Zakonu Kawalerów Mieczowych,organizacyjnie zresztą już dawniej z nim związanego,i do opanowania w ten sposób przez Niemców całego południowego i wschodniego wybrzeża morza Bałtyckiego. Silny nacisk Krzyżaków na Żmudź,oddzielającą obie połacie ziem pruskio-inflanckich kraje obu Zakonów oraz srogie,niszczące najazdy ich na samą Litwę, wspomagane pod pozorem krucjat przez rycerstwo zachodnie,skłoniły

władców Wielkiego Księstwa Litewskiego do szukania oparcia o ~~mocarnego już~~ rosnącego w siły sąsiada polskiego a zarazem do przyjęcia z rąk jego chrześcijaństwa wraz z wszelkimi dobrodziejstwami kultury łacińskiej. Związek z Polską, zwątlony ~~niestety~~ co prawda separatystycznymi ambicjami i dążeniami Witolda, nie uchronił Litwy przed chwilową stratą Żmudzi, którą tenże książę odstąpił Zakonowi 1398, narażając się na zupełne odcięcie od Bałtyku, opanowanego już teraz w zupełności tak politycznie jak i gospodarczo (Hansa) przez niemczyznę. Po stracie Żmudzi i dostępu do Bałtyku rozpoczął Witołd tym usilniejszą pracę nad rozbudową państwa litewskiego ku wschodowi i południowi, przede wszystkim w kierunku Morza Czarnego, rozszerzając swe władztwo nad ziemiami ruskimi w dorzeczu Dniepru i Bohu aż po Dniestr. Pomimo klęski nad rzeką Worskłą (1399) wyzwala te ziemie z jarzma tatarskiego i umacnia porty nad Morzem Czarnym między Dniestrem a Dnieprem, podczas gdy Polska już wcześniej przez shołdowanie Mołdawii 1387 i Besarabii 1396 uzyskała dostęp do brzegów tego morza między Dniestrem a Dunajem. Witołd przez zajęcie całej ~~Ziemi~~ Smoleńskiej (1407), shołdowanie Księstw Wierchowskich (nad górną Oką) i wcielenie do swego państwa Księstwa Kijowskiego, osiągnął na wschodzie i południu dla Litwy szersze niż kiedykolwiek granice, docierające (aż do Wiaźmy) w pobliże Moskwy i Riazania oraz w dorzecze górnego Dońca. Wpływy polityczne Witołda sięgały dalej jeszcze na wschód i północ, obejmując dwie potężne republiki, W. Nowogród i Psków, gdzie umieścił swych posłów. Dmitrów.

Tak rozwinięte terytorialnie i ukrzepione wznowionymi aktami unii (1401, 1413) państwo jagiellońskie mogło pomyśleć teraz o rewindykacji przynajmniej części swoich dawnych ziem zachodnich, utraconych w czasie chwilowej słabości, a przede wszystkim o podjęciu boju z Zakonem Niemieckim o Pomorze i Żmudź oraz o urzeczywistnieniu ~~zrealizowanie~~ swego geopolitycznego programu pomostowego (między Bałtykiem a Morzem Czarnym) państwa. W Wielkiej jednak wojnie z r. 1409-11, pomimo świetnego zwycięstwa grunwaldzkiego 1410, które silnie podcięło choć nie złamało potęgę Zakonu, zdołała jedynie Litwa osiągnąć korzyści terytorialne i odzyskać Żmudź, aczkolwiek bez ujścia Niemna i Kłajpedy a jedynie z wąskim ~~brzegiem~~ skrawkiem morza pod Połągą, ~~nie~~ (rozdzielającą bądź co bądź ziemie pruskie Zakonu od inflanckich.

Nie rozszerzonym zresztą w późniejszych traktatach z Krzyżakami, kończących następne, pomyślne dla Polski i Litwy, wojny w l.1422 i 1435; jednak, że traktaty te ustaliły też ostatecznie i trwale wschodnie granice Prus od Litwy i południowe od Mazowsza. Dopiero powstanie stanów pruskich przeciwko Zakonowi (1454) i jako następstwo tego długotrwała wojna t.zw. trzynastoletnia, zakończona pokojem toruńskim 1466 przyniosła Polsce należny jej brzeg Bałtyku i ujście Wisły wraz z Gdańskiem. Zakon musiał odstąpić Polsce Pomorze, ziemie chełmińską i michałowską, szereg miast, jak stołeczny Malbork, Elbląg i in. oraz biskupią Warmię. Z reszty ziem pruskich zobowiązał się mistrz Zakonu składać królowi polskiemu hołd lenny. ~~Otrzymane na krzyżakach ziemie wcielone zostały do Korony na prawie nieprzywr, zatrzymując dużą dozę autonomii~~

Granica południowa i zachodnia Korony nieznacznym tylko uległa w ciągu XV w. zmianom. Na południu odzyskuje Polska od Węgier ~~Spisz~~ w formie zastawu 1412 roku. Trzon Spisza polskiego stanowiło t.zw. starostwo spiskie czyli lubowelskie /część dawnego powiatu sądeckiego/, wokoło którego w pięciu enklawach rozsiadło się wieńcem ~~XIII~~ miast spiskich. Ponieważ zastaw nie został przez Węgrów wykupiony, Spisz przetrwał przy Polsce aż do rozbiorów. ~~/zob. niżej mapa VII/.~~

Na pograniczu zachodnim najważniejszym dla Polski był problem rewindykacji Śląska; usiłowania jednak podejmowane w tym kierunku za Jagiellonów nie osiągnęły skutku poza pozyskaniem tylko pewnych ~~nieznacznych części~~ Górnego Śląska. I tak w r.1443 wykupił biskup krakowski z rąk książąt cieszyńskich małe Księstwo Siewierskie, położone w dorzeczu Przemszy, dopływu Wisły. Wróciły również do Polski Księstwa Oświęcimskie i Zatorskie, leżące też w dorzeczu górnej Wisły, które jeszcze w końcu XII w. odpadły od Ziemi Krakowskiej, jakkolwiek pozostały nadal w obrębie diecezji krakowskiej. ~~/zob. wyżej mapa II/.~~ Oświęcim wykupił król Kazimierz Jagiellończyk w r.1457, a Zator Jan Olbracht w r.1494. ~~Ziemie te, podobnie jak pomorze Gdańskie, zabrane po wcieleniu do Korony, zatrzymały swe dawne prawa i przywileje.~~

Na wschodnich natomiast ~~rubieżach~~ krańcach Korony daje się po unii z Litwą zauważyć cały szereg doniosłych zmian terytorialnych. Księstwo płockie, którym Kazimierz Wielki władał tylko dożywotnio, wróciło po jego śmierci do związku z Mazowszem i pozostawało wraz z nim pod lenną zwierzchnością Polski. Gdy jednak w r. 1462 wygasła płocka linia Piastów mazowieckich, król Kazimierz Jagiellończyk oddał Płock (książętom z linii warszawskiej), a resztę ziem ~~do Płocka należących~~ z nimi związanych, mianowicie ziemie (gostynińską), ~~sochaczewską~~ (1462 (później 1476 i sochaczewską)) i rawską wcielił do Korony, tworząc z nich (jedno) województwo rawskie. Płock wszedł w skład Korony dopiero w r. 1495, zajęty zbrojnie przez (króla) Jana Olbrachta po śmierci ostatniego księcia, Janusza II, i utworzył nowe województwo - płockie. Książęta mazowieccy mieli dawny spór z Litwinami o Podlasie, skolonizowane w swej zachodniej części elementem mazurskim, lecz zajęte jeszcze ok. r. 1320 przez Litwę. W r. 1391 król Jagiełło zwrócił Januszowi księciu mazowieckiemu Podlasie, ale już w pierwszej połowie XV w. książęta mazowieccy byli zmuszeni oddać Litwinom w r. 1408 ziemię bielską, a wr. 1441 ziemię drohicką (zajętą).

Dalej na pograniczu Korony i Litwy toczył się między zuniowanymi państwami długoletni spór o południowe ziemie ruskie. Z tych bezspornie koronną była tylko Ruś Czerwona (ziemia), do której zaliczano także oddzieloną od niej terytorialnie ziemię Chełmską. Po krótkotrwałym okresie rozluźnienia swych związków z Polską za rządów węgierskich, powróciła Ruś (Czerwona) w r. 1386 już na stałe do Korony, wcielona do niej bezpośrednio, a obdarzona później prawem polskim 1434, utworzyła województwo ruskie. Inną część Rusi (Czerwonej), ziemię bełską, oddał Jagiełło w r. 1388 w lenno Ziemowitowi księciu mazowieckiemu, w tym charakterze przetrwała ona aż do wygaśnięcia trzymającej to lenno płockiej linii książąt mazowieckich w r. 1462, poczem ta ziemia została wcielona do Korony jako województwo bełskie.

Główną (Mość) jednak ~~jabłko~~ niezgody między Polską a Litwą w w. XV stanowiły Wołyń i Podole. Witold po ugodzie ostrowskiej 1398, zostawszy namiestnikiem na Litwie, usunął z ziem Wołynia i Podola książąt dziel-

nicowych z rodu Giedymina /Korjatowiczów i Lubartowiczów/,którzy byli zdawna lennikami Korony i objął je w swój bezpośredni zarząd, wywołując tym duże niezadowolenie ze strone polskiej,domagającej się złączenia z Koroną przynajmniej zachodniego Podola,a na Wołyniu ziemi łuckiej,silniej niż reszta tych dzielnic przesianych elementem polskim,szczególnie ziemiańskim.Podczas gdy wschodnie Podole / Bracławszczyzna/ od razu wcielone zostało do dzierżaw litewskich, to Podole zachodnie przechodziło zrazu z rąk administracji koronnej do litewskiej,aż wreszcie po śmierci Witolda (1430) ziemianie tej części Podola proklamowali przyłączenie do Korony, ~~czemu nie zdołał przeszkodzić Świdrygiełło~~,a rozciągnięcie prawa polskiego na zachodnie Podole w r.1434 przyczyniło się walnie do zacieśnienia związku z Polską tej ziemi,która utworzyła odtąd w jej granicach województwo podolskie.Co do Wołynia,to Polacy domagali się po śmierci Witolda niejednokrotnie zwrotu ziemi łuckiej,lecz w unii grodzieńskiej,zawartej z Zygmuntem Kiejstutowiczem w r.1434,przyznano mu Łuck,który po jego tragicznym zgonie opanował Świdrygiełło i trzymał się tam aż do swej śmierci w r.1452.Wtedy Kazimierz Jagiellończyk załatwił ostatecznie spór o Wołyń, ~~mimo~~ oddając go Litwie, podczas gdy Podole /zachodnie/ zostało ~~na zawsze~~ przy Koronie.

Naturalnym przedłużeniem koronnych ziem ruskich oraz Podola u skłonu łuku Karpat ku Morzu Czarnemu i ujściu Dunaju była Mołdawia, leżąca w dorzeczu (Serotu) Prutu i Dniestru.Rzeki te w górnych swych biegach, płynąc w granicach powyższych ziem ruskich,torowały naturalne drogi do tegoż morza.Opanowanie przeto Mołdawii,a tym samym wspomnianych dróg wodnych i lądowych,wiodących ich biegiem do Pontu, stało się ~~było~~ pilnym ~~koniecznym~~ postulatem ekspansji politycznej i gospodarczej ~~Polski~~ Korony od czasu utraty dostępu do Morza Bałtyckiego.To dążenie Polski było (wówczas) tym bardziej ~~potrzebne~~ wskazane, że taką samą ekspansję w kierunku Morza Czarnego rozwijała równocześnie Litwa.Już Kazimierz Wielki po zajęciu ziem rus-

kich podjął próbę rozszerzenia ich granic na południe (kosztem Mołdawii), lecz akcja ta nie miała powodzenia /zob. wyżej str. .../. Pewne trudności w usadowieniu się Polski w krajach naddunajskich sprawiało też współzawodnictwo ze strony Węgier, które również na tym terenie objawiały dążności ekspansywne. Jednym też z pierwszych kroków politycznych (królowej) Jadwigi jako córki Ludwika węgiersko-polskiego po objęciu tronu w Polsce było shołdowanie hospodara mołdawskiego 1387 /a nawet chwilowo wołoskiego czyli multańskiego/. Rywalizacja z Węgrami odbijała się jednak i później jeszcze niekorzystnie na trwałości polskiego zwierzchnictwa lennego nad Mołdawią. Pomimo to w pierwszej połowie XV w. udawało się Polsce utrzymać tę zwierzchność i zapewnić dostęp do dwóch głównych portów mołdawskich nad ~~Suksinem~~ morzem Czarnym, tj. Kilji i Białogrodu /Akkerman/, dzięki czemu nawiązane zostały ożywione ze stron polskiej stosunki handlowe z czarnomorskimi koloniami włoskimi, zwłaszcza z genueńską Kaffą na Krymie, która w pewnym okresie za Kazimierza Jagiellończyka poddała się nawet pod opiekę Polski. Od chwili też odzyskania ujścia Wisły i dostępu do Morza Bałtyckiego w pokoju toruńskim 1466 państwo jagiellońskie urzeczywistniło w całej pełni swój program polityczny, sięgając od morza do morza - niestety nie na długo. Nad brzegami bowiem Morza Czarnego zjawiła się nowa wroga potęga w postaci państwa tureckiego, które zagroziło w pierwszym rzędzie Węgrom i Polsce, a klęska wspólnego ich króla, Władysława III, na polach Warny 1444, przesądziła o losie Mołdawii i czarnomorskich portów Polski i Litwy. Turcy bowiem, uzależniwszy od siebie Tatarów, paraliżowali za pomocą ustawicznych ich najazdów na południowe kresy tych państw (i tak tylko nominalnie im podległych) komunikację ich z wybrzeżem Pontu, a wreszcie sami zdobyli naprzód Kaffę 1475, wkrótce potem zajęli Kilję i Białogród 1484 oraz opanowali prawie cały pas północnego wybrzeża morskiego, odcinając tym sposobem państwo jagiellońskie od Morza Czarnego. Klęska Olbrachta w lasach bukowińskich 1497 położyła kres ekspansji polskiej w kierunku tego morza.

Równocześnie od wschodu zagroził poważnie Litwie szybki wzrost potęgi Moskwy (Wielkiego Księstwa Moskiewskiego), która w drugiej połowie XV w. pod rządami Iwana III, ~~podbiwszy~~ opanowawszy (Warsz.: Tropiesz) sąsiednie państwa ruskie wraz z bogatym W. Nowogrodem, tytułującego się „carem całej Rusi" (Warsz.: Rosieja).

i zaczęła współzawodnictwo z Polską i Litwą w zbieraniu tychże i wywalczaniu ziem ruskich pod panowanie tatarskie. Moskwa (do tej akcji) została uprawniona (przez) racji swej przynależności do wschodnio-słowiańskiej (ruskiej) a do tego schizmatyckiej połaci Słowiańszczyzny (bardziej, niż obcoplemienne a ponadto katolickie państwa, Polska i Litwa). Zwarła trapiła Moskwa południowe rubieże Polski i Litwy przy pomocy Tatarów krymskich, usiłując równocześnie przeciągnąć na swą stronę (oraz niektórych książąt siewiersko-czernichowskich, graniczących z Moskwą) posiadających Litwie jej lenników, książąt wiereiskich. W końcu car Iwan III wystąpił zaczepnie wobec Litwy i zajął zbrojnie pogranicza Wiazmy. Sokołdy. Jem zawarłym w r. 1494 przekreślił się Aleksander, wielki książę litewski, na rzecz Moskwy tak Wiazmę jak i odpadłej już dawniej faktycznie części Księstw Wierchowskich.

Rok ten 1494 (w tym kierunku) oznaczający kres ekspansji państwa litewskiego na wschód, a zarazem najdalszy zasięg granic państwa jagiellońskiego, przyjęto na naszej mapie „Królestwa Polskiego i Litwy" za Jagiellonów jako rok normalny. Przedstawiono więc na niej stan granic zewnętrznych i wewnętrznych obu zunifikowanych państw w tymże roku. Budowa granicy południowej, zachodniej i północnej Korony jest już w tym czasie ukończona. Natomiast granica wschodnia Litwy ulegała w najbliższych kilkudziesięciu latach dalszemu zwężaniu, co też zostało na mapie uwydatnione. Na przód odpadły północne Zadnieprze tj. wschodnia część Smoleńszczyzny z Toropcem, Wielkiem, Dorohobużem, dalej reszta Księstw Wierchowskich nad Ugrą, Masalsk, kawałek ziemi czernihowskiej z Czernihowem, Starodubem i Nowogrodem Siewierskim, Trubczewskiem, Briańskiem, Putywlem w r. 1500/1503. W końcu Litwa resztę ziemi Smoleńskiej wraz z jej nadbrzeżańską stolicą, Smoleńskiem, nie obroniła mimo zwycięstwa księcia Ostrogskiego pod Orszą (1514). Tylko dwie włości nadbrzeżańskie, Lubecz i Homel powróciły potem do Litwy, Lubecz w r. 1508 a Homel w r. 1537.

Pod względem wiernej (metody historycznej) opracowania, jest [przeto] mapa niniejsza mapą rozbiorową, opracowaną metodą progresywną. Wyjąwszy za punkt wyjścia stan polityczny Polski i Litwy z końca XV w., ściślej biorąc z r. 1494 (wyjątek Czerwińsk przyłączony do Korony w r. 1495 jest na niej jeszcze w ramach lennego Mazowsza), przedstawia zarazem te zmiany terytorialne, jakie zaszły na terenie obu państw oraz w jego [najbliższym sąsiedztwie w najbliższym terenie] (głównie na wschodzie) [mapa] sąsiedztwie w ciągu [najbliższych] najbliższych dziesiątków lat. Z punktu widzenia dydaktycznego ma ta metoda progresywna wyższość nad metodą retrogresywną, przedstawiającą [procesy wsteczne, bo] granice dawniejsze i procesy wsteczne, która to metoda może mieć uzasadnienie i rozstrzygnięcie w dużym stopniu nawet po, tylkiem w mapach ściśle naukowych, badawczych ale nie w mapach szkolnych. Przy powszechnie przyjętym progresywnym ujmowaniu i przedstawianiu w nauce szkolnej rozwoju [po] wielkich zjawisk dziejowych, mapa szkolna, winna być również opracowana [za] metodą, w przeciwnym bowiem razie atrakcja ona (orientacja korzystającemu) w stosunkach przestrzennych, przedstawiających te zmiany rozwojowe.

14	n	nun	ryba (wąż?)			n	ny		N	n	en		N	
15	s	samek				ks	sigma		Ξ					
16	‘ [3])	‘ain	oko	○	○	o	omi-kron		O	o	o		O	[3]) gardłowo przydechowy mocny
17	p	pe	usta			p	pi		Π	p	pe		P	
18	sh	sade						M						
19	q	qof					koppa			q	qu		Q	
20	r	res	głowa			r	rho		P	r	er		R	
21	s	sin	ząb			s	san		Σ	s	es		S	
22	t	taw	znak	×+	×+	t	tan		T	t	te		T	
23						y			Υ					
24						ph			Φ	v (u)	vau		V	
25						ch			X	x	ix		X	
26						ps			Ψ	y	y		Y	
27						o	omega		Ω	z	zet		Z	

2. Mapa obejmuje przestrzeń dzisiejszą dwóch sąsiednich państw, Polski i Litwy, związanych ze sobą, wyjąwszy unii politycznej. Oprócz sieci hydrograficznej, powtórzono na niej schematycznie teren w dwóch poziomach: 200-500 m. i ponad 500 m., co pozwoliło przedstawić zarówno obszary nizinne, jak i obszary górskie (Karpaty, Sudety) dla zrozumienia trwałości historycznej naturalnych granic, opartych o bariery mocne i trudne do przekroczenia bariery Karpat i Sudetów. Kartografia dzisiejsza nie rozwiązała w tym zakresie dość zadowalniająco problemu pogodzenia wymagań historyka i geografa. Dokonana tu próba dąży do uwydatnienia ścisłej zależności rozwoju terytorialnego od podłoża geograficznego, zdając sobie sprawę, że to rozwiązanie nie jest w tym wypadku najlepsze lecz z danych kartograficznych najmożliwszym sposobem przedstawienia krzywego nizinnego i górzystego terenu, a w każdym razie korzystniejszym lepszego dziś zupełnie pominięcie tegoż elementu.

Mapa jagiellońska jest przede wszystkim mapą polityczną: przedstawia Polskę i Litwę w momencie najdalszego zasięgu granic na wschodzie i południu w momencie, w którym poczyna się rozpad, ale jeszcze jak to wyżej zaznaczono. Ale mapa historyczna nie może przedstawić na przestrzeni jedynie granice państwa (one tylko pewnej) uwagę zwraca na momenty ustrojowo-terytorialne, gospodarcze i etnograficzne, przedstawione zapomocą napisów, barw i kombinacji odpowiednich barw, napisów i innych środków graficznych.

Momenty ustrojowe. Oba państwa zaznaczone barwami: Polska i Litwa pokryto barwami na całej powierzchni: Korona barwą czerwoną, Litwa niebieską, w przeciwieństwie do innych państw, mających tylko barwne obwódki (jak np. Moskwa zielone). Barwa czerwona w Koronie występuje w dwóch odcieniach: ciemniejszym i jaśniejszym. Tym ostatnim kolorem (różowym) pokryto te terytoria, które niedawno przyłączone do Polski, zachowały ustrój autonomiczny; nazywamy je (ale do ziemi lubelskiej włącznie) nie zrylu tak zwane ziemie przyłączone na prawie nie pełnym. Należą tu przede wszystkim prowincje dawne krzyżackie, pozyskane przez Polskę w pokoju toruńskim, dalej przyłączone do Korony ziemie Śląskie: ziemia siewierska, oświęcim-ska i zatorska, wreszcie miasta spiskie, które wprawdzie stale, ale na innym prawie. Ponadto państwa udzielne nie wyłączając Polski i Litwy rozgraniczono linią ciągłą z kresek-kropek-kresek, a terytoria Polski i Litwy przy obu jezdze odpowiednie barwne obwódki.

Na Litwie barwa niebieska występuje również w dwóch tonach: ~~Ton~~ ciemniejszy
~~o~~ odpowiada ziemiom Litwy ~~stricte~~ ściślejszej, ~~do której~~ na którą składa się stare
etnograficznie terytorium litewskie i żmudzkie ~~oraz~~ tudzież te ziemie etnograficznie
ruskie, które połączone jeszcze w XIII(?) w. przez Mendoga (i Gedymina) (i jego synów) zwarły się z Litwą właściwą, two-
rząc państwo litewskie w ściślejszym tego słowa znaczeniu, które miało swoje
odrębne przywileje z ziemskie i rozwijało się pod względem ustroju społecznego
i państwowego innymi torami, a wreszcie te terytoria, które wprawdzie pod-
stawały także pod władzą wielkiego księcia ale nie w całkowitej się od Litwy
ściślejszej. ~~To ostatnie terytoria należały się~~ Należało tu także Podlasie ~~które~~
~~które~~ przez Jagiełłę z Gedymina jeszcze Gedymina i jego synów Gedyminowiczów.

Ziemie ~~ruskie~~ ruskie, które do Litwy ściślejszej nie należą (Połock, Wi-
tebsk, Smoleńsk, Kijów, Wołyń, ~~Podole~~ wschodnie Podole i księstwa siewierskie-
czerskie i chorwackie), nazywano ziemiami lub (za literaturą rosyjską) ano-
dami, jakkolwiek pojęcia te nie są one przecież nie drogą podboju, ale
podbiły się dobrowolnie wielkiemu księciu Litwy. Utrzymywały one swą
odrębność, zwłaszcza ~~w~~ dawnych ~~dzielnic~~ (ruskich) ~~ziem~~ oraz dzielnic
przez ~~niego~~ wielkiego księcia ~~nadanych~~ z rodu Gedymina, i strzegły swych przywilejów ziemskich,
których ~~przestrzegania~~ przestrzegania ~~ich~~ dla poszczególnych dzielnic nie-
których, ~~które~~ przestrzegania ~~ich~~ ~~dla~~ dla poszczególnych dzielnic nie
wschodnich z całą Litwą ściślejszą.

~~Warszawa~~ Ziemia ~~Korony~~ Polski i Litwy oznaczono na mapie pasami czerwony-
mi dla Korony, niebieskimi dla Wielkiego Księstwa. Ziemie mazowiec-
kie, jako że ~~te~~ ziemie polskie, ~~ma~~ ~~pasy~~ ma pasy na tle białym, dzie-
li ~~się~~ na dwa ziemia obce, tj. ~~ruskie~~ pruskie i mołdawskie ~~mają~~ pokryte są
pasami czerwonymi i żółtymi. Na ~~te~~ samym wschodzie posiadała Litwa
szereg ~~księstw~~ drobnych księstw lennych, t. zw. ~~ziem~~ Księstwa Wierchow-
skie, których książęta hołdowali wielkiemu księciu, póki ich nie
zajęła Moskwa (1494, 1503). Obszar ~~zwany dzielnicami Polski~~ Południowo-wschodnie ruskie Litwy, przedstawiające pusty
~~było pod władzą Litwy~~, co uwydatniono ~~wyraźnie~~ na tych mapach ~~barwą~~ ~~tła~~ (zwidoczniono).

W obrębie ~~obu państw~~ terytoriów państwowych Korony i Litwy ~~wydzielono~~
~~wydzielono~~ podział na mniejsze jednostki administracyjne, oznaczone
linią kropkowaną rozgraniczono w Koronie poszczególne województwa (zgl. cie-
mnie), na Litwie poszczególne ziemie i księstwa (tylko dwa województwa (czarno-
wzorem polskim) wprowadzono na Litwie w r. 1413: wileńskie i trockie, reszta powstała dopiero w XVI w., przeważ-
nie po unii lubelskiej).

(rys 4)

Tabela przedstawia województwa Mazowsze prawobrzeżne i kawałek lewobrzeżnego (Warszawa, Czer-

Jeśli chodzi o ~~element~~ moment gospodarczy, to położono na mapie nacisk na sieć dróg komunikacyjnych i handlowych, szerzących pieniądz polski w sąsiednich krajach, przy czym ograniczono się tylko do dróg najważniejszych, najczęściej uczęszczanych, ~~najczęściej~~

Mapa nie daje jednego obrazu osadniczego, ograniczając się jedynie do górnej miast, mających znaczenie w administracji kraju jako miasta wojewódzkie, stolice ziem, grody kasztelańskie, miejscowości, które odegrały jakąś kolwiek rolę w historii i jako takie zasłużyły na pamięć dziejową i wzmiankę w podręcznikach czy wydawnictwach. Wyróżniono większym kółkiem ~~na~~ stolice województw, ziem i księstw.

Większe etnograficzne (lub geograficzne) jednostki terytorialne podano drukiem dużym (wersalikowym), jak ~~Ruś~~ Litwa, Żmudź (Wołyń), Ruś Czerwona i t. p. Nie zawsze były to nazwy (zarazem) urzędowe, ~~ale~~ o charakterze administracyjnym, ale były one w użyciu powszechnym jako nazwy pewnych (krain czy) ~~przepow. przy~~ ~~Pomorze~~ krain

Dostrzeżone omyłki druku
~~Errata na mapie~~ :

W legendzie (mapy) kolumna druga, zamiast: Obszary nominalnie zależnie ma być: zależne

" kolumna trzecia: ~~sam~~ po do ośrodków Stolice województw dodać: ziem i księstw

Na samej mapie: przy Michałowie nad Drwęcą (a.d.) brakuje kółka
przy (nazwie) BRANDEN-BURGIA brakuje (w środku) rozdzielnika
~~w nazwie Ug~~
ostatnia miejscowość w górnym prawym (mapy) rogu, zamiast Ugliczne ma być Uglicze

zaczęła występować z ~~pretenzjami do~~ żądaniami ziem ruskich Litwy, nie respektując traktatu, jaki zawarł Kazimierz Jagiellończyk z ojcem jego Wasylem w r. 1449, na zasadzie uznania litewskiego stanu posiadania. Zrazu trapiła Moskwa (południowe) rubieże Polski i Litwy przy pomocy Tatarów krymskich, ~~których poduszczała do najazdów~~, usiłując równocześnie przeciągnąć na swą stronę hołdujących Litwie kniaziów wierchowskich (Hetmików Litwy). W końcu car Iwan III wystąpił zaczepnie wobec Litwy i zajął zbrojnie pograniczną Wiaźmę. Pokojem zawartym w r. 1494 zrzekł się Aleksander, wielki książę litewski, na rzecz Moskwy tak Wiaźmy jak i odpadłych (tej) faktycznie części (najdalszy) księstw wierchowskich.

Rok ten 1494, oznaczający kres ekspansji litewskiej (państwa Jagiellońskiego) na wschód a zarazem pierwsze ~~defenzywne~~ cofnięcie się z ~~linii najdalszego w tym kierunku zasięgu granic państwa jagiellońskiego~~ ("granic Witoldowych"), przyjęto na mapie ("Polski i Litwy za Jagiełły") ~~niniejszej~~ (naszej) jako rok normalny. Przedstawiono na niej stan granic zewnętrznych i wewnętrznych obu zuniowanych państw w tymże roku. Budowa granicy południowej, zachodniej i północnej Korony jest już w tym czasie wykończona. Nowo pozyskane ziemie: Pomorze, Oświęcim i Zator, wcielone do Polski na niepełnym prawie, zachowały jeszcze do r. 1569 autonomię ustrojową, co oznaczono na mapie jaśniejszym tonem barwy tych ziem. Podobnie na terytorium Litwy wyróżniono ciemniejszym tonem barwy obszar Litwy właściwej (ścisłejszej), rdzennej, bledszym natomiast ziemie ruskie (Litwy), t. zw. aneksy /dzielnice/. Barwnymi pasami zaś pokryto te tereny tylko nominalnie podlegające władzy Litwy /stepy na południowym wschodzie/. Uwydatniono ~~tu~~ nadto żółto zabarwione lenna koronne i litewskie, wśród nich zaś wyróżnia się, jako etnograficznie i historycznie związane z Koroną, Mazowsze warszawskie i płockie. W Inflantach i w Kurlandii zaznaczono kreskowaniem obszerne posiadłości duchowne (biskupstwa piltyńskiego i arcyb. ryskiego). Na wschodzie Litwy barwne linie /liliowe/ oznaczają ~~dalsze~~ stopniowe kurczenie się terytorium tego państwa na rzecz ~~gwałtownej~~ ekspansji moskiewskiej na przełomie XV/XVI wieku, a to odpadnięcie północnego Zadnieprza, to jest części wschodniej Smoleńszczyzny z Toropcem, Wieliżem, Białą i Dorohobużem, dalej reszty ~~pogranicznych~~ ksiąstw nad Uhrą (wierchowskich), Masalski (Masalskich) oraz całej niemal Siewierszczyzny z Czer- (Karaczew)

nichowem, Starodubem i Nowogrodem Siewierskim (Trubczewskiem, Brzańskiem, Putywlem i in.) w wojnie z lat 1500/3, wreszcie utratę reszty ziemi smoleńskiej wraz z jej naddnieprzańską stolicą, utraconą (Smoleńskiem) już w r.1514 i nie obronioną (ym) mimo swietnego zwycięstwa kniazia Ostrogskiego pod Orszą w drugiej wojnie moskiewskiej 1513-1522. ~~Lubecz i Homel~~ (Tylko) dwie włości nadnieprzańskie, Lubecz i Homel wróciły potem do Litwy: Lubecz w r. 1508 a Homel 1537 (ten ostatni w zamian za rezygnację z zajętego przez Moskwę Siebieża).

V. Rzeczpospolita Polska w dobie Stefana Batorego /1582/.

Wzrastająca w potęgę i coraz groźniejsza dla Litwy ~~swą zaborczością~~ Moskwa niepokoiła ją coraz to nowymi żądaniami (ziem ruskich) /m.i.Kijowa/, popartymi niebezpiecznymi sojuszami i zbrojnymi inwazjami /1534-7/. Litwa potrafiła wprawdzie jeszcze przy polskiej pomocy odeprzeć te inwazje, a nawet uzyskać pewne drobne rewindykacje ~~/np. zadnieprskie Homla wzamian za rezygnację z zajętego przez Moskwę Siebieża/~~, co też na pewien czas zdołało powstrzymać dalszy napór Moskwy, ale równocześnie skłoniło Litwę do szukania nań oparcia o Polskę i zacieśnienia z nią węzłów unii. Obustronne dążenia w tym kierunku, hamowane długo jeszcze oporem niektórych magnatów litewskich, niechcących rezygnować ze swej przewagi i przywilejów, doprowadziły w końcu do pomyślnego wyniku na sejmie lubelskim 1569. W przededniu zawarcia nowej unii /realnej/ (na pograniczu obu państw dokonały się) doniosłe zmiany terytorialne: należące do Litwy Podlasie oraz Wołyń z Bracławszczyzną i cała Kijowszczyzna /z Mozyrzem/ wcielone zostały do Korony, a w ślad za tym przeprowadzono nową granicę między obu zuniowanymi państwami. Dokonano też na Litwie w związku z unią nowego podziału na województwa, który utrzymał się aż do rozbiorów.

Ten właśnie obraz terytorialny Rzeczypospolitej Polskiej po unii lubelskiej przedstawia ~~niniejsza~~ mapa (nasza z czasów Batorego (1582)). Jeśli idzie o Koronę, to zwraca przede wszystkim uwagę zmiana dotycząca Mazowsza, które od połowy XIV wieku było lennem Polski, lecz po wygaśnięciu linii mazowiec-

kiej Piastów ze śmiercią dwóch ostatnich książąt 1524/5,na mocy dewolucji wcielone zostało do Korony 1529.Granice zewnętrzne państwa na południu i zachodzie nie doznały żadnych zmian istotnych.Co najwyżej zwrócić trzeba uwagę,że przestało istnieć lenno mołdawskie.Mołdawia bowiem poddawszy się w początkach XIV wieku potężnemu sułtanowi tureckiemu,wystąpiła z pretensjami do polskiego Pokucia.Wprawdzie zwycięstwa hetmana Tarnowskiego (Obertyn 1531) unicestwiły te pretensje (do Obertynu) 1539,ale zwierzchnictwo osmańskie nad Mołdawią i portami czarnomorskimi przekreśliło na zawsze wszelkie zabiegi Polski i Litwy do odzyskania straconych pozycyj nad Pontem,wyprawy zaś panów polskich na Mołdawię w drugiej połowie XVI w. nie miały żadnego skutku politycznego.Odsunięta od Morza Czarnego,tym większą wagę przykłada Rzeczpospolita do Bałtyku i sprawy rozszerzenia swego nad tym morzem dominium.W związku z tym problemem na północnych rubieżach Rzeczypospolitej dają się śledzić w XVI w.doniosłe zmiany terytorialne i polityczne,a to zarówno na terenie Prus jak i Inflant. Tu i tam zmiany te wywołane zostały analogicznymi przyczynami, tkwiącymi w przemianach religijnych / reformacji/.

Sekularyzacja Prus Wschodnich dokonana przez wielkiego mistrza Zakonu Niemieckiego Albrechta,przekształciła to państwo zakonne w księstwo świeckie,które uznało nad sobą lenną zwierzchność Polski,stwierdzoną aktem hołdu,złożonego przez tego mistrza królowi Zygmuntowi I w Krakowie 1525.W rok później odebrał król polski od książąt zachodniopomorskich,Jerzego i Barnima,hołd lenny z Bytowa i Lęborka /Lauenburg/. Tym sposobem dostęp Korony do morza i związek całego dorzecza Wisły z jej ujściem oraz portem gdańskim został trwale,jak się zdawało,zabezpieczony.Chodziło jeszcze tylko o podobne oparcie o morze dla drugiej połowy państwa jagiellońskiego,tj.Litwy.Próby rewindykacji wybrzeża czarnomorskiego i dawnych portów litewskich /Oczaków/,podejmowane przez panów podolskich i litewskich w pierwszej połowie XVI w., spaliły na panewce wobec silnej tam pozycji Turcji.Nadarzyła się jednak

w drugiej połowie tegoż wieku sposobność do rozszerzenia bazy morskiej Rzeczypospolitej nad Bałtykiem przy ujściu Dźwiny w związku ze sprawą inflancką.Tę samą rolę,co Zakon Krzyżacki nad Wisłą,odgrywał przy ujściu Dźwiny związany z nim organicznie Zakon Kawalerów Mieczowych,który przez ujarzmienie Łotyszów i Estończyków oddzielił Litwę a zarazem i Ruś moskiewską od morza.Inflanty wraz z Kurlandią i Semigalią oraz Estonią,pozostające w rękach tegoż Zakonu,leżały przeto w sferze interesów zarówno Litwy jak i Moskwy,ale równocześnie zainteresowane były losami tychże ziem Dania i Szwecja,odkąd w XVI w. wywiesiły na swym sztandarze politycznym ~~program~~ hasło "dominii maris Baltici".Sekularyzacja Inflant dokonana w tych warunkach w oparciu o Polskę i Litwę przez landmistrza inflanckiego Gotarda Kettlera,przyniosła Rzeczypospolitej znaczny sukces terytorialny.Układem z r.1561 odstępował Kettler Inflanty Zygmuntowi Augustowi,zatrzymując Kurlandię i Semigalię jako księstwo lenne,podczas gdy Estonię zajęli Szwedzi a wyspy Ozylię i Dagö Duńczycy.Inflanty zrazu złączone z Litwą,na sejmie lubelskim 1569 uznano za wspólną własność Korony i Litwy,podobnie zresztą jak dość rozległe dobra biskupstwa piltyńskiego w Kurlandii,które również nie weszły w skład tego terytorium lennego,ale poddane zostały pod bezpośrednią zwierzchność Rzeczypospolitej.We wszczętej na skutek tych zdarzeń wojnie Polski z Moskwą, która uważając Inflanty za swoje okno do Europy,usiłowała je sobie zbrojnie wybić,wojska carskie zdołały odebrać Litwie północno-wschodnią część województwa połockiego wraz z samym Połockiem 1563 oraz dość spory kawał wschodnich Inflant z Dorpatem,Felinem i Marienhausem /zatrzymane w rozejmie z r.1570/.Dopiero król Stefan Batory w wojnie inflanckiej z Iwanem Groźnym w trzech zwycięskich wyprawach z-dobył silnie przez Moskwę obwarowane twierdze: Połock /1579/,Wielkie Łuki (1580) i Psków /1580/,oraz inne pograniczne zamki litewskie i inflanckie,zmuszając cara w rozejmie zapolskim do ustąpienia z całych Inflant i z Połocka,a nadto do oddania Litwie Wie-

liża z okręgiem 1582.

Mapka boczna przedstawia Mazowsze w połowie XVI w.,złożone z trzech części: 1/ Województwo rawskie,mające trzy powiaty,a inkorporowane do Korony w latach 1462-74 ~~/zob.wyżej str...../~~; 2/ Województwo płockie z ziemią wyszogrodzką,liczące razem ~~xxx~~ 9 powiatów,a wcielone do Korony w r.1495 ~~x~~ ~~/zob.wyżej str..../~~; 3/ Województwo mazowieckie,składające się z 9 ziem,z których ziemie ciechanowska,czerska,łomżyńska i nurska miały po trzy,rożańska i wiska po dwa powiaty,zaś warszawska, liwska i zakroczymska po jednym powiecie.Mazowsze wcielone zostało do Polski w r.1529 ~~/zob.wyżej str...../~~.

M A P A

„ Królestwo Polskie i W.Ks.Litewskie "

za Jagiellonów

na przełomie XV i XVI wieku.

I. Zwrot, jaki się dokonał za ostatniego Piasta w rozwoju terytorialnym zjednoczonego przeszło niedawno Królestwa Polskiego objawił się w /tymczasowej przynajmniej/ rezygnacji Kazimierza Wielkiego z ziem zachodnich /Śląsk, Pomorze/ a zwróceniu frontu ekspansji terytorialnej Polski ku Wschodowi na obszar ziem ruskich /Wołyń, Ruś Czerwieńska/. Raz powzięta w tym kierunku inicjatywa wydała już rychło nadspodziewane wyniki, które znalazły swój wyraz w unii Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim /1386/. Podstawą prawną tej unii było małżeństwo dziedziczki Królestwa, Jadwigi, z wielkim księciem Litwy, Jagiełłą, główną zaś pobudką polityczną do złączenia tych dwóch państw rywalizujących wówczas ze sobą w akcji zbierania ziem ruskich, było zagrożenie ich obu przez wzrastającą groźnie i niesłychanie agresywną, zwłaszcza wobec Litwy, potęgę Zakonu Niemieckiego. Zakon ten po zaborze Pomorza i odepchnięciu Polski od brzegów Bałtyku a tym samym po podaniu ręki Brandenburgii zmierzał do zgotowania takiegoż samego losu Litwie, dążąc do złączenia terytorialnego swych pruskich posiadłości z ziemiami kurlandzko-inflanckimi i do opanowania w ten sposób całego południowego i wschodniego wybrzeża Morza Bałtyckiego. Silny nacisk krzyżaków na Żmudź, oddzielającą obie połacie ziem prusko-inflanckich, oraz srogie, niszczące najazdy ich na samą Litwę, wspomagane pod pozorem krucjat przez rycerstwo zachodnie, skłoniły władców Wielkiego Księstwa Litewskiego do szukania oparcia o rosnącego w siły sąsiada polskiego a zarazem do przyjęcia z rąk jego chrześcijaństwa wraz z wszelkimi dobrodziejstwami kultury łacińskiej.

Związek z Polską, zwątlony co prawda separatystycznymi ambicjami i dążeniami Witolda, nie uchronił Litwy przed chwilową utratą Żmudzi, którą tenże książę odstąpił Zakonowi /1398/, narażając się na zupełne odcięcie od Bałtyku, opanowanego już teraz w zupełności tak politycznie jak i gospodarczo /Hansa/ przez niemczyznę. Po stracie Żmudzi i dostępu do Bałtyku rozpoczął Witołd tym usilniejszą pracę nad rozbudową państwa litewskiego ku wschodowi i południowi, przede wszystkim w kierunku Morza Czarnego, rozszerzając swe władztwo nad ziemiami ruskimi w dorzeczu Dniepru i Bohu aż po Dniestr. Pomimo klę-

ski nad rzeką Worklą /1399/ wyzwala te ziemie z jarzma tatarskiego i umacnia porty nad Morzem Czarnym między Dniestrem a Dnieprem, podczas gdy Polska już wcześniej przez shołdowanie Mołdawii /1387/ i Bessarabii /1396/ uzyskała dostęp do brzegów tego morza między Dniestrem a Dunajem. Witołd przez zajęcie całej Ziemi Smoleńskiej /1405/, shołdowanie Księstw Wierchowskich nad górną Oką i wcielenie do swego państwa Księstwa Nijowskiego, osiągnął na wschodzie i południu dla Litwy szersze niż kiedykolwiek granice, docierając aż do Wiaźmy w pobliże Moskwy i Riazania oraz w dorzecze górnego Dońca. Wpływy polityczne Witołda sięgały dalej jeszcze na ~~wschód i~~ północ, obejmując dwie potężne republiki, Wielki Nowogród i Psków, gdzie miał on swych posadników.

Tak rozwinięte terytorialnie i ukrzepione wznowionymi aktami unii /1401,1413/ państwo jagiellońskie mogło pomyśleć teraz o rewindykacji przynajmniej części swoich dawnych ziem zachodnich, utraconych w czasie chwilowej słabości, a przede wszystkim o podjęciu boju z Zakonem Niemieckim o Pomorze i Żmudź oraz o urzeczywistnieniu swego geopolitycznego programu państwa pomostowego między Bałtykiem a Morzem Czarnym. W Wielkiej jednak wojnie z r.1409-11, pomimo świetnego zwycięstwa grunwaldzkiego /1410/, które silnie podcięło, choć nie złamało, potęgę Zakonu, zdołała jedynie Litwa osiągnąć korzyść terytorialną i odzyskać Żmudź, aczkolwiek bez ujścia Niemna i Kłajpedy a jedynie z wąskim skrawkiem morza pod Połągą, rozdzielającą bądź co bądź ziemie pruskie Zakonu od inflanckich. Nie rozszerzyły zresztą tego dostępu Litwy do morza późniejsze traktaty z Krzyżakami, kończące następne, pomyślne dla Polski i Litwy, wojny w latach 1422 i 1435; jednakże traktaty te ustaliły ostatecznie i trwale wschodnie granice Prus od Litwy i południowe od Mazowsza. Dopiero powstanie stanów pruskich przeciwko Zakonowi /1454/ i jako następstwo tego faktu długotrwała wojna t.zw.trzynastoletnia, zakończona pokojem toruńskim /1466/ przyniosła Polsce Pomorze czyli t.zw.odtąd Prusy Królewskie wraz z wybrzeżem Bałtyku tudzież ujściem Wisły wraz z Gdańskiem. Zakon musiał odstąpić Polsce prócz Pomorza gdańskiego, Ziemie Chełmińską i Michałowską, szereg miast, jak stołeczny Malbork, Elbląg, Lębork i Bytów oraz biskupią Warmię. Z reszty ziem pruskich zobowiązał się mistrz Zakonu składać królowi polskiemu hołd lenny.

Granica południowa i zachodnia Korony nieznacznym tylko uległa w ciągu XV w.zmianom. Na południu otrzymuje Polska od Węgier miasta spiskie tytułem zastawu za pożyczoną sumę 1412 roku. Trzon Spisza polskiego stanowiło t.zw.starostwo spiskie czyli lubowelskie /część dawnego powiatu sądeckiego/, wokoło którego w pięciu enkla-

wach rozsiadli się wieńcem trzynaście miast spiskich. Ponieważ zastaw nie został przez Węgrów wykupiony, Spisz przetrwał przy Polsce prawie aż do rozbiorów.

Na pograniczu zachodnim najważniejszym dla Polski był problem rewindykacji Śląska; usiłowania jednak podejmowane w tym kierunku za Jagiellonów nie osiągnęły skutku poza pozyskaniem tylko pewnych skrawków Górnego Śląska. I tak w r.1443 wykupił biskup krakowski z rąk książąt cieszyńskich małe Księstwo Siewierskie, położone w dorzeczu Przemszy, dopływu Wisły. Wróciły również do Polski Księstwa Oświęcimskie i Zatorskie, leżące też w dorzeczu górnej Wisły, które jeszcze w końcu XII w.odpadły od Ziemi Krakowskiej, jakkolwiek pozostały nadal w obrębie diecezji krakowskiej. Oświęcim wykupił król Kazimierz Jagiellończyk w r.1457, a Zator Jan Olbracht w r.1494.

Na wschodnich natomiast krańcach Korony daje się po unii z Litwą zauważyć cały szereg doniosłych zmian terytorialnych. Księstwo Płockie, którym Kazimierz Wielki władał tylko dożywotnio, wróciło po jego śmierci do związku z Mazowszem i pozostawało wraz z nim pod lenną zwierzchnością Polski. Gdy jednak w r.1462 wygasła płocka linia Piastów mazowieckich, król Kazimierz Jagiellończyk oddał Płock książętom z linii warszawskiej, a resztę ziem z Płockiem związanych, mianowicie Ziemie Gostyńską i Rawską /1462/ a później i Sochaczewską /1476/ wcielił do Korony, tworząc z nich jedno województwo rawskie. Płock wszedł w skład Korony dopiero w r.1495, zajęty zbrojnie przez króla Jana Olbrachta po śmierci ostatniego księcia, Janusza II, i utworzył nowe województwo - płockie. Książęta mazowieccy mieli dawny spór z Litwinami o Podlasie, skolonizowane w swej zachodniej części elementem mazurskim, lecz zajęte jeszcze około r.1320 przez Litwę. W r.1391 król Jagiełło zwrócił Januszowi księciu mazowieckiemu Podlasie, ale już w pierwszej połowie XV w.książęta mazowieccy byli zmuszeni o dać Litwinom w r.1408 Ziemię Bielską, a w r.1441 Ziemię Drohiczyńską.

Dalej na pograniczu Korony i Litwy toczył się między zunionowanymi państwami długoletni spór o południowe ziemie ruskie. Z tych bezspornie koronną była tylko Ruś Czerwieńska, do której zaliczano także oddzieloną od niej terytorialnie Ziemię Chełmską. Po krótkotrwałym okresie rozluźnienia swych związków z Polską za rządów węgierskich, powróciła Ruś Czerwieńska w r.1386 już na stałe do Korony, wcielona do niej bezpośrednio, a obdarzona później prawem polskim /1434/, utworzyła województwo ruskie. Inną część Rusi, Ziemię Bełską, oddał Jagiełło w r.1388 w lenno Ziemowitowi

księciu mazowieckiemu i w tym charakterze przetrwała ona aż do wygaśnięcia trzymającej to lenno płockiej linii książąt mazowieckich w r.1462, poczem ta ziemia została wcielona do Korony jako województwo bełskie.

Główną jednak kość niezgody między Polską a Litwą w w.XV stanowiły Wołyń i Podole. Witołd po ugodzie ostrowskiej/1398/, zostawszy namiestnikiem na Litwie, usunął z ziem Wołynia i Podola książąt dzielnicowych z rodu Giedyminc /Korjatowiczów i Lubartowiczów/, którzy byli zdawna lennikami Korony i objął je w swój bezpośredni zarząd, wywołując tym duże niezadowolenie ze strony polskiej, domagającej się złączenia z Koroną przynajmniej zachodniego Podola, a na Wołyniu Ziemi Łuckiej, silniej niż reszta tych dzielnic przesianej elementem polskim, szczególnie ziemiańskim. Podczas gdy wschodnie Podole /Bracławszczyzna/ od razu wcielone zostało do dzierżaw litewskich, to Podole zachodnie przechodziło zrazu z rąk administracji koronnej do litewskiej, aż wreszcie po śmierci Witołda /+1430/ ziemianie tej części Podola proklamowali przyłączenie do Korony, a rozciągnięcie prawa polskiego na zachodnie Podole w r.1434 przyczyniło się walnie do zacieśnienia związku z Polską tej ziemi, która utworzyła odtąd w jej granicach województwo podolskie. Co do Wołynia, to Polacy domagali się po śmierci Witołda niejednokrotnie zwrotu Ziemi Łuckiej, lecz w unii grodzieńskiej, zawartej z Zygmuntem Kiejstutowiczem w r.1434, przyznano mu Łuck, który po jego tragicznym zgonie opanował Świdrygiełło i trzymał się tam aż do swej śmierci w r.1452. Wtedy Kazimierz Jagiellończyk załatwił ostatecznie spór o Wołyń, oddając go Litwie, podczas gdy Podole /zachodnie/ zostało przy Koronie.

Przedłużeniem koronnych ziem ruskich oraz Podola u skłonu łuku Karpat ku Morzu Czarnemu i ujściu Dunaju była Mołdawia, leżąca w dorzeczu Seretu, Prutu i Dniestru. Rzeki te w górnych swych biegach, płynąc w granicach powyższych ziem ruskich, torowały naturalne drogi do tegoż morza. Opanowanie przeto Mołdawii, a tym samym wspomnianych dróg wodnych i lądowych, wiodących ich biegiem do Pontu, stało się pilnym postulatem ekspansji politycznej i gospodarczej Korony od czasu utraty dostępu do Morza Bałtyckiego. To dążenie Polski byłoświówczas tym bardziej uzasadnione, że taką samą ekspansję w kierunku Morza Czarnego rozwijała równocześnie Litwa. Już Kazimierz Wielki po zajęciu ziem ruskich podjął próbę rozszerzenia ich granic na południe kosztem Mołdawii, lecz akcja ta nie miała powodzenia. Pewne trudności w usadowieniu się Polski w krajach naddunajskich sprawiało też współzawodnictwo ze strony Węgier, które

również na tym terenie objawiały dążności ekspansywne. Jednym też z pierwszych kroków politycznych królowej Jadwigi jako córki Ludwika węgierskiego po objęciu tronu w Polsce było shołdowanie hospodara mołdawskiego /1387/, a nawet chwilowo wołoskiego czyli multańskiego. Rywalizacja z Węgrami odbijała się jednak i później jeszcze niekorzystnie na trwałości polskiego zwierzchnictwa lennego nad Mołdawią. Pomimo to w pierwszej połowie XV w.udawało się Polsce utrzymać tę zwierzchność i zapewnić dostęp do dwóch głównych portów mołdawskich nad Morzem Czarnym, t.j.Kilji i Białogrodu /Akkerman/, dzięki czemu nawiązane zostały ze strony polskiej ożywione stosunki handlowe z czarnomorskimi koloniami włoskimi, zwłaszcza z genueńską Kaffą na Krymie, która w pewnym okresie za Kazimierza Jagiellończyka poddała się nawet pod opiekę Polski. Od chwili też odzyskania ujścia Wisły i dostępu do Morza Bałtyckiego w pokoju Toruńskim /1466/ państwo jagiellońskie urzeczywistniło w całej pełni swój program polityczny, sięgając od morza do morza - niestety nie na długo. Nad brzegami bowiem Morza Czarnego zjawiła się nowa wroga potęga w postaci państwa tureckiego, które zagroziło w pierwszym rzędzie Węgrom i Polsce, a klęska wspólnego ich króla, Władysława III, na polach Warny /1444/ przesądziła o losie Mołdawii i czarnomorskich portów Polski i Litwy. Turcy bowiem, uzależniwszy od siebie Tatarów, paraliżowali za pomocą ustawicznych ich najazdów na południowe kresy tych państw /i tak tylko nominalnie im podległych/ komunikację ich z wybrzeżem Pontu, a wreszcie sami zdobyli naprzód Kaffę /1475/, wkrótce potem zajęli Kilję i Białogród /1485/ oraz opanowali prawie cały pas północnego wybrzeża morskiego, odcinając tym sposobem państwo jagiellońskie od Morza Czarnego. Klęska Olbrechta w lasach bukowińskich /1497/ położyła kres dalszej ekspansji polskiej w kierunku tego morza.

Równocześnie od wschodu zagroził poważnie Litwie szybki wzrost potęgi W.Ks.Moskiewskiego. W drugiej połowie XV w.pod rządami Iwana Wasylewicza III, tytułującego się "carem wsieja Rusi", opanowała Moskwa sąsiednie państwa ruskie wraz z bogatym Wielkim Nowogrodem /1478/, i zaczęła występować z żądaniami zwrotu ziem ruskich Litwy, jako coraz potężniejszy współzawodnik Polski i Litwy wzbieraniu tychże ziem i wyzwalaniu ich z pod jarzma tatarskiego. Moskwa czuła się uprawnioną do tej akcji bardziej, niż obcoplemienne a ponadto katolickie państwa,Polska i Litwa,z racji swej przynależności do wschodnio-słowiańskiej,ruskiej,a do tego schyzmatyckiej połaci Słowiańszczyzny. Zrazu trapiła Moskwa południowe rubieże Polski i Litwy przy pomocy Tatarów krymskich, usiłując równocześnie przeciągnąć na swą stronę hołdujących Litwie jej lenników,

kniaziów wierchowskich, oraz niektórych kniaziów siewiersko-czernichowskich, grawitujących ku Moskwie. W końcu car Iwan III wystąpił zaczepnie wobec Litwy i zajął zbrojnie pograniczną Wiaźmę. Pokojem zawartym w r.1494 zrzekł się Aleksander, wielki książę litewski, na rzecz Moskwy tak Wiaźmy jak i odpadłej już dawniej faktycznie części Księstw Wierchowskich.

Rok ten 1494, oznaczający kres ekspansji państwa litewskiego na wschód, a zarazem najdalszy w tym kierunku zasięg granic państwa jagiellońskiego, przyjęto na naszej mapie "Królestwa Polskiego i Litwy" za Jagiellonów jako rok normalny. Przedstawiono więc na niej stan granic zewnętrznych i wewnętrznych obu zuniowanych państw w tymże roku. Budowa granicy południowej, zachodniej i północnej Korony jest już w tym czasie wykończona. Natomiast granica wschodnia Litwy uległa w najbliższych dziesiątkach lat dalszemu zwijaniu, co też zostało na mapie uwydatnione. Naprzód odpada północne Zadnieprze t.j.wschodnia część Smoleńszczyzny z Toropcem, Wieliżem, Białą i Dorogobużem, dalej reszta Księstw Wierchowskich nad Ugrą, Mańsalsk, Karaczew oraz całe niemal Siewierszczyzna z Czernihowem, Starodubem i Nowogrodem Siewierskim, Trubczewskiem, Briańskiem, Putywlem w latach 1500/1503. W końcu traci Litwa (w latach 1522) resztę ziemi Smoleńskiej wraz z jej naddnieprzańską stolicą, Smoleńskiem, nieobronioną mimo zwycięstwa kniazia Ostrogskiego pod Orszą /1514/. Tylko dwie włości naddnieprzańskie, Lubecz i Homel powróciły potem do Litwy, Lubecz w r.1508 i Homel w r.1537.

Pod względem więc historycznej metody opracowania jest mapa niniejsza mapą rozwojową, opracowaną metodą progresywną. Przyjąwszy za punkt wyjścia stan polityczny Polski i Litwy z końca XV w., ściślej biorąc z r.1494 /wskutek czego Płock przyłączony xxxx do Korony w r.1495 jest na niej jeszcze w ramach lennego Mazowsza/, przedstawia zarazem te zmiany terytorialne, jakie zaszły na terenie obu państw w jego sąsiedztwie w ciągu najbliższych dziesiątków lat. Z punktu widzenia dydaktycznego ma ta metoda progesywna wyższość nad metodą retrogresywną, przedstawiającą -poczynając od danego przekroju historycznego- granice dawniejsze i procesy wsteczne, która to metoda może mieć uzasadnienie i zastosowanie z dużym nawet pożytkiem w mapach ściśle naukowych, badawczych, ale nie w mapach szkolnych. Przy powszechnie przyjętym progresywnym ujmowaniu i przedstawianiu w nauce szkolnej rozwoju wszelkich zjawisk dziejowych mapa szkolna winna być również opracowana tąże metodą, w przeciwnym bowiem razie utrudnia ona korzystającemu z niej orientację w stosunkach przestrzennych, przedstawiających te zmiany rozwojowe.

II. Mapa obejmuje przestrzeń dziejową dwóch sąsiednich państw Polski i Litwy, związanych z sobą węzłem unii politycznej. Oprócz sieci hydrograficznej uwydatniono na niej schematycznie teren w dwóch poziomach: 200 - 500 m i ponad 500 m, co pozwoliło przedstawić zarówno obszary wyżynne, jak i obszary górskie dla zrozumienia trwałości historycznej naturalnych granic, opartych o mocne i trudne do przekroczenia bariery Karpat i Sudetów. Kartografia nie rozwiązała dotąd zadowalniająco w tym zakresie problemu pogodzenia wymagań historyka i geografa. Dokonana tu próba dąży do uwydatnienia ścisłej zależności rozwoju terytorialnego od podłoża geograficznego, zdając sobie sprawę, że to rozwiązanie nie jest w tym wypadku najlepszym lecz w danych warunkach kartograficznych najmożliwszym sposobem zaznaczenia wyżynnego i górzystego terenu, w każdym razie korzystniejszym niż zupełne pominięcie tegoż elementu.

Mapa jagiellońska jest przede wszystkim mapą polityczną: przedstawia Polskę i Litwę w momencie najdalszego zasięgu granic na wschodzie i południu, w momencie, w którym poczyna się ich powrotna regresja /zob.wyżej/. Ale mapa historyczna nie może poprzestać na uwzględnieniu jedynie rozwoju granic politycznych państwa - musi ona w pewnej mierze zwracać także uwagę na momenty ustrojowo-terytorialne, gospodarcze, osadnicze i etnograficzne, przedstawione za pomocą kombinacji odpowiednich barw, napisów i innych środków graficznych.

Momenty ustrojowe. Oba państwa zunifikowane, Polskę i Litwę pokryto na całej powierzchni barwami: Koronę barwą czerwoną, Litwę niebieską, w przeciwieństwie do innych państw, mających tylko barwne obwódki /jak np.Moskwa zieloną/. Ponadto państwa udzielne rozgraniczono linią złożoną z kreski - kropki - kreski, a terytoria Polski i Litwy uzyskały jeszcze odpowiednie barwne obwódki. Barwa czerwona w Koronie występuje w dwóch odcieniach: ciemniejszym i jaśniejszym. Tym ostatnim kolorem /różowym/ pokryto terytoria, które niedawno przyłączone do Polski, zachowały aż do Unii lubelskiej /1569/ swój dawny ustrój autonomiczny; nazywamy je ziemiami na prawie nie pełnym. Należą tu przede wszystkim prowincje dawne krzyżackie, pozyskane przez Polskę w pokoju toruńskim, dalej przyłączone do Korony ziemie śląskie: Siewierska, Oświęcimska i Zatorska, wreszcie miasta spiskie, które rządziły się także własnym prawem.

Na Litwie barwa niebieska występuje również w dwóch tonach. Ton ciemniejszy odpowiada ziemiom Litwy ściślejszej, na którą składa się stare etnograficznie terytorium litewskie i żmudzkie, tudzież te ziemie etnograficznie ruskie, które podbite jeszcze w XIII i XIV w.przez Mendoga i Gedymina już wcześnie zlały się z Litwą właś-

ciwą, tworząc państwo litewskie w ściślejszym tego słowa znaczeniu, które miało swoje odrębne przywileje ziemskie i rozwijało się pod względem ustrojuspołecznego i państwowego innymi torami, aniżeli te terytoria, które wprawdzie pozostawały także pod władzą wielkiego księcia, ale nie zaliczały się do Litwy ściślejszej. Należało tu także Podlasie z czasów jeszcze Gedyminowiczów.

Ziemie ruskie, które do Litwy ściślejszej nie weszły /Połock, Witebsk, Smoleńsk, Kijów, Wołyń, wschodnie Podole i Księstwa Siewiersko-Czernihowskie/ nazywamy dzielnicami lub /za literaturą rosyjską/ aneksami, jakkolwiek połączyły się one przeważnie nie drogą podboju, ale poddały się dobrowolnie Wielkiemu Księciu Litwy. Utrzymywały one swą odrębność, miały zrazu swych dawnych kniaziów litewskich lub ruskich bądź osadzonych przez wielkiego księcia kniaziów z rodu Gedymina i strzegły pilnie swych przywilejów dzielnicowych, wystawianych dla poszczególnych dzielnic nie wchodzących w skład Litwy ściślejszej.

Lenna Polski i Litwy oznaczono na mapie pasami czerwonymi dla Korony, niebieskimi dla Wielkiego Księstwa. Lenno mazowieckie, obejmujące wówczas /1494/ Mazowsze prawobrzeżne i kawałek lewobrzeżnego /Warszawa, Czersk/, jako że to ziemie rdzennie polskie, ma owe pasy na tle białym; dwa lenna obce, t.j. krzyżackie i mołdawskie pokryte są pasami czerwonymi i żółtymi. Na samym wschodzie posiadała Litwa szereg drobnych księstw lennych, t.zw. Księstwa Wierchowskie, których kniaziowie hołdowali wielkiemu księciu, póki ich nie zajęła Moskwa /1494, 1503/. Południowo-wschodnie rubieże Litwy, przedstawiające pusty stepy, zwanymi Dzikimi Polami, był jeszcze w tym czasie nominalnie tylko pod zwierzchnictwem Litwy, co uwydatniono za pomocą rozsianych na tym obszarze barwnych kółeczek.

W obrębie terytoriów państwowych Korony i Litwy uwidoczniono podział na mniejsze jednostki administracyjne, mianowicie linią kropkowaną rozgraniczono w Koronie poszczególne województwa /wzgl. ziemie/, na Litwie poszczególne ziemie i księstwa /tylko dwa województwa wzorem polskim zaprowadzono na Litwie w r. 1413: wileńskie i trockie, reszta powstała dopiero w XVI w. przeważnie po Unii lubelskiej/.

Jeśli chodzi o <u>moment gospodarczy</u>, to położono na mapie nacisk na sieć dróg komunikacyjnych i handlowych, łączących ziemie polskie z sąsiednimi krajami, przy czym oczywiście ograniczono się tylko do dróg najważniejszych, najczęściej uczęszczanych.

Mapa nie daje pełnego <u>obrazu osadniczego</u>, ograniczając się jedynie do głównych miast, mających znaczenie w administracji kraju jako miasta wojewódzkie, stolice ziem, grody kasztelańskie i miejscowości, które odgrały jakąkolwiek rolę w historii i jako takie zasłużyły na pamięć dziejową i wzmiankę w podręczniku czy wykładzie. Wyróżniono większym kółkiem stolice województw, ziem i księstw.

57

Większe etnograficzne lub geograficzne jednostki terytorialne podano odrębnym dużym pismem /wersalikowym/, jak Litwa, Żmudź, Wołyń, Ruś Czerwona i t.p. Nie zawsze były to nazwy zarazem urzędowe, o charakterze administracyjnym, ale były one w użyciu powszechnym jako nazwy pewnych krain czy szczepów.

Dostrzeżone omyłki druku:

W legendzie mapy:
Kolumna druga, zamiast: Obszary nominalnie zależnie
ma być: zależne
" trzecia, po słowach: Stolice województw dodać:
,ziem i księstw

Na samej mapie:
przy Michałowie nad Drwęcą brakuje kółka,
" napisie BRANDEN - BURGIA brakuje w środku rozdzielnika,
ostatnia miejscowość w górnym prawym rogu mapy, zamiast Uglicze
ma być: Uglicze.

XVII

Rzeki w Litwie
bo mieszk. w Litwie z Wołoszy.

Nazwy rzek i woj. niejasne.
bo z Wołoszy i Polski

Litewskie błędne

graniczne rzeczka Bzynica

Brodnicze za Tyszą

Granica Saksonii: Śląska

Szlak multański

Rzeki rzecz. wpadające
Droga turkowska
Uboże i Kamieńsczyzna do Litwy
1625: 1627 (Vol. L. III. s. 326.
Zob. rozprawienie w XX. Zw. R. s. 84


GRANICE POWIATÓW ZACHODNICH
W. KS. LITEWSKIEGO
w w. XVIII.
53
25
RYGA
INFLANTY
DYNEBURG
ŻMUDŹ
UPITA
Mitawa
Rosienie
Wiżkomierz
Turboro
Tylza
Wystruć
TROKI
WILNO
OSZMIANA
MIŃSK
LIDA
Grodno
NOWOGR
Białostok
Słonim
Słuck
Łomża
Pińsk
Brześć Litewski
Śiedlce
Wiepra

6. Nazwy miejscowe. Wszystkie nazwy (miejące druk mały, otwarty, mniej kółko małe bez kropki w środku. Natomiast wszystkie kółka duże wraz z kropką w środku pozostają przy miejscowościach, które mają nazwy na pisz. w druku dużym (woj stolice województw, powiatów, ziem). Zmniejszając kółko, należy z reguły umieścić je w punkcie, gdzie wypadała kropka ⊙, jeśli jednak kółko leży nad rzeką, trzeba małe kółko przytoczyć do samej rzeki.

7. Druk na mapie dla nazw miejscowych nie jest wielkiej; zalany; prof. Romer ostro widział go i oko oglądając na kilku mapach koncept nowej w skali 1:3,000. 000 określił ten druk jako „bardzo wyraźny, zagruby, niewłaściwy".

8. Na mapie dużej wprowadzić cały szereg nowych nazw miejscowych. Gdyby jednak brak miejsca nie dozwalał na umieszczenie którejś kolwiek z nich natrafiało na trudności, można by taką nazwę pominąć.

9) Drogi należy uzupełnić wyk. poprawić wedle ostatnich linij. Zawsze drogami kółka mijają obok, należy zawsze wprowadzać je w środek kółka a nie z boku (—o—) a nie z boku (—o—)

10. Drogi należy dać na mapie oraz szlaki tatarskie (- - -) należy dać na mapie krzyżyki barwą niebieską (jak na mapie Polski drogi pieszej w atlasie szkolnym).

(nazwy osad)

Granice i cała topografja (bo nazwa uzupełniona na mapie wielkiej
poszerz. tytuł. mniej
1:1,000.000, natomiast rozkład barw na mapie (1:3,000.000.
oraz nazwy krajów)
Tu i ówdzie mogą być różnice w przebiegach linij granicznych
między obiema mapami - w tych razach rozstrzyga zawsze mapa
wielka.

Mapa wielka (ma być od góry obrysta wedle linij zaleśionej).

1. Należy zredukować nieco (trzeć mocniej), uważając jednak, aby nie
odcinać górnych biegów rzek głównych. Wyrzucać wyrzucać
można tylko drobne dopływy boczne, o ile nie są rzeka,
lub nie leżą nad niemi jakiejś szczególności
mi granicznemi. Jeśli tylko rzeka taka przepływa granicę
granicy, należy ją pozostawić.

2. Sądzę, że nie zaszkodziłoby linje rzek cokolwiek k pogrubić.

3. Biegi rzek rysunku w górnych biegach należy skontrolować; tu
i ówdzie poprawić piórem go czerw. atramentem.

4. Ma być wprowadzona na mapę orografja z numerowaniem
w kolorze gorszokowym.

5. Granice. Czerwoną atramentem oraz (na wschodzie) niebieskim
ołówkiem wprowadzono i uzupełniono granice, przekreślając to, co ma
być opuszczone. Trzeba ściśle trzymać się tych wprowadzonych linij.
Schemat granic (-·-·-, -+-+-, ····, ·····) pozostają tensam, tylko precyzyj-
niej powinien być przeprowadzony wedle przebiegu czerwonych linij.

Pokucie w XIV w.
wedle Sobla

Granice Pok. w st. Mołdawii. Rejsa pobieleń potoku m. Czeremoszem a Seretem, wzdłuż Suczawicy a Siepienicami, rzeczką Kotarzyskiem do Pok. czyli nad Dniestrem. Między tą granicą a Dystrykcyą rozciągało się Pokucie
Miasta pok.: Śniatyń, Kołomyja, Żabieniczka. Wsi: Nowica i Otrapy

2. Dzielec. między Dniestrem a pobieleń gr. na płd. od Potoku.
Grody: Chocim, Cecyna, Chmielów.

Wyjaśnienie:
Do poł. XIV w. należało Pokucie do Ks (Włod) Hal. i zostało wraz z nim przez Kaz. W. ok r. 1349 do Polski wcielone.

Granica wschodnia odpada jednak do Mołdawii przed r. 1359, gdyż hrzpan 1359 wniata na cele państwo. wtedy. z. wsch. ale nie należą ani 2. dzielec. powiat. pod Mołdawii, odstępione jej przez Polskę w r. 1433

Wstępniak

Uwar. pełn. gram. prox. santockiego i krzesińskiego (Fix, Territorialgesetz. Des prussiens Staates. 3 vol. Rauner, die Neumark

cz. Wynajęć i klerowisk nal. do Wockiego.

Nowa klarchja?

Do mapy Kar. Wiejo

Sobiecki zdobyte na Tatarach 1349, zwanej węgierską
Zwaną węgierską także w tym czasie nal. do Rot., ale trzeci ją Polska
przed r. 1359 w kt. wegrski wyparty nieznośnie. Uznanie za Polską
przez. nie[illegible] w Mołd. dopiero w r. 1733

Mapa Kar. Wielgo.

Skład Król. pol. : A) bezpośrednio we władaniu Kar. tk.

1) Dzielnica brzesko-kuj. „ordin. po rzec. [illegible] [illegible] 2)
2) " pomorsko-kaliska (czyli wielkopolska ?)
3) " krakowsko-sandomier. (gdzie wówczas nie Małopolska)

B) Krajstwa które były dzielnic. książ z linii Łokietkowego

1) Inowrocławska część Kujaw. w rękach synów Ziemowita (brata łok.)

a) Kazimierz z ks. gniewkowskiem i sochoczeskiem. Po nim syn jego Wład. Biały, który w r. 1369 zastawił Kar. Wielkim Gniewków za 1000 gr. (od Łokietka)

b) Przemysław : ks. inowrocł. które w r. 1327 zamienił za Pierzchnie, ale umarł w r. 1339 tak, że Inowrocław i Pierzchnie spadły na Kar. Wielgo

2) Dobrzyń w rękach synów Ziemowita, brata łok. Władysław, ks. w r. 1327 zam. je Łokietkowi za Łęczycę, ale nie wrócił mu prawa do Dobrzynia, bł. mu natomiast Kar. Wi. w przeciw. (1335) Bolesław w r. 1337 zrzekł się prawa Wład. z rzeczą Dobr. na rzecz Kar. tk. za zamianę za nowe nadanie Łęczycy, ale w r. 1343 powrócił do rzeczy Dobrzyńskiej i dopiero w r. 1352 po śm. jego, Łęczyca i Dobrzyń wróciły w posiad. Króla. Dobrzyń zaraz zastawił Krzyż., ale po w r. 1368 wykupił.

C) Krajstwa które były linii Łokiet. dzielc. z różnych linii.

Oleśnickie nie uznały obcego zwierzchn., były faktycznie całkiem niezależ. od Król. (Polski) Wdy. i powróciły Mazowsze, które dopiero przez układy z lat 1351-5 powróciło do Ziemowita z Król. Ziemia część Kar. z wynagrodzeniem i Wieluńskiem przeszła pod bezpośr. władzę króla. Łokietkowicze i linia dal. Ziemowitowi ziemowickie tylko na 3 lata (1355-8), powrócił te ziemie wróciły pod bezpośr. władz. króla. Dobrzyńskie rozpadnięcie między po śmierci Władka, Elżb. Gedymin położone na pograniczu ziemi płock., sochacz. i sochaczew., po jej śm. w r. 1364 powróciło znowu króla jako pana Płocka i Ziemowita.

Pozostałe Kar. tk. Płock z przyległ. przypadł Ziemowitowi a wszech lenny Mazow. z Kor. ziemi się przeszł.

D) Co do Rusi, stosunki nie obwarowany : raz Kar W. był się panem i dzierż. wiem rząd. i wyrzekł o rządzie ziemi przez ; i wyjęcia razem pozbawia tytuł króla Polski i Rusi, jakgdyby Rusi stanow. odrębną całość, niezależ. państwem.

Drogi handl. dawniejsze szły z Włoch - wodą - przez Prus przeciwieńsze Mazowsze. Kar. tk. otworzył drogę z Krakowa na południowym przez M. Cz.

Wrocław i Wielkopolska należał do Kar. Wielgo

równocześnie zachwycał i porywał. Otwierał nowe horyzonty,zachęcał do czytania,uczenia się badania. Obok tego jednak był tak kulturalny,tyle w nim było pierwiastków ludzkich,które wychodziły poza zwyczajny szablon naukowy,że był bliski dla każdego,dla takiego nawet ucznia,który nie umiałjeszcze ani zrozumieć całej jego treści ani poznać się na jego naukowej wartości.I tem właśnie podbijał sobie prof.Krzyżanowski swoje audytoryum.Między katedrą profesora a ławkami słuchaczów istnieje nieraz przepaść nieprzebyta. Tutaj była nić wzajemnej sympatyi: uczniowie lubili swego profesora, on zaś obdarzał ich ogromną życzliwością.

Ten wzajemny uczuciowy stosunek już z góry rokował świetny rozwój i pełne powodzenie działalności prof.Krzyżanowskiego w seminaryum historycznem. Z istoty swej jestto najtrudniejsze zadanie profesora. Spotyka on ludzi młodych,których musi wdrożyć w zasady metody badawczej. Z jednej strony nie wolno mu uczynić koncesyi na szkodę surowych wymogów naukowych,z drugiej musi się liczyć z naturą ludzką,nie tylko więc z rozmaitemi

Mapa za Kar. IV.

Ziemia sądecka nal. do ks. zagańskiego pod zwierzchn. czesk.
1343 odebrał ją Kar. IV.

Ruś. W r. 1344 urządził ziemię zamocką K.

Krzyżowy 2. dobr. dopiero w r. 1343 z pozw. kaliskim odzyskał. ale dopiero po śmierci
ale zamek krzyżowski był do r. 1360 w ręku zwierzchnictwa
ks. świdn. strzał. Bolesła
Granicę prusko-mazowiecką określa traktat ks. maz. z krzyżak. 1343. (kwestia tego czy ziemia ta należała do ziemi pozn.)

Śląsk z Opolem
z wyjątkiem ks. świdnickiego i jaworskiego
uznał zwierzch. czeski za Kar. IV traktat w Wyszehr. 1335
zatwierdził z Ziemowitem w pradziadowi kongres w Wyszehr. 1335. ze Świdnicą
uznało zwierzch. Luksemb. Aż Bolesław Świdnicki uczynił (potwierdził w r. 1346)
Pomorze przyszło 1343 krzyżakom (pod Kaliszem) (które z z. mich. i chełm.

Bolesław uznał zwierzch. Luksemb. za zatw. Kar. IV w r. 1335.

Łużyce i Górzec w r. 1327 otrzymali za zamianą za Nysę kłodzką
bratankowi dożywot. Zbadać czy Kar. IV nie to zatwierdził w r. 1343.
Górzec 1327 otrzymał Kar. IV. i zwrócił ale później to zwrócenie

Ziemia Sochaczewska za Kazim. nabyta w r. 1344 była wcześ. i uzn. ją z nią
Kazimierzem Czerskim.

Bytom, Oświęcim, Zator, Bambrzec. do Czech.

Namysłów, Kluczbork, Byczyna i Wołczyn zwrócił 1341 w zastaw od
Bolka Świdnickiego brzeskiego Kar. IV. wraz z Pol. Górnej. (Stł. ch. I 345/8)
Kar. IV.

Cieszanów w r. 1345 chwilowo Kar. IV odebrał i oddał z pomocą
ruską. (Czy na stałe i jak z Dzierżkiego str. 121?)

Ziemia sanocka przy do Polski.

Granice polsko-krzyżackie ustalone 1349 (Voigt. C.D.B. III. 65).

Ziemia dobrzyńska 1352 zastawiona Krzyżakom.

[illegible] uczczenia jej w sposób godny męża nauki, przez roz-
patrzenie działalności naukowej Zmarłego. Tem odtworzeniem pomnika zasług jego nie tylko uczynimy zadość potrzebie serc naszych, ale równocześnie oddamy rzetelną usługę nauce, otwierając niejako jego testament naukowy i badając dorobek, jaki po nim w spadku bierzemy, aby go dalej pomnażać na pożytek wiedzy i kultury ojczystej.

Niema to być ani wyczerpująca biografia śp. Krzyżanowskiego uczonego, ani wszechstronna ocena znaczenia jego w historyografii polskiej. Na taką ocenę jeszcze za wcześnie, za świeża pamięć na sąd taki, za krótka perspektywa. Trzeba to zostawić przyszłości - dziś wystarczy zebrać i rozpatrzeć plon pracy Zmarłego uczonego na tle współczesnego stanu nauki, aby poznać program, kierunek i wyniki jego działalności.

Zbiorowymi czynimy to siłami, wypowiadając się stosownie do tego, na co kto najbliżej patrzył, co najdokładniej śledził, o czem więc najlepiej sąd wydać potrafi.

W trzech zaś kierunkach szła i rozwijała się działalność śp. Krzyżanowskiego. Głównym terenem jego produkcyi naukowej

Mapa Kar. Wielkiego

c. d.

Brzeźnica lit., Skaniscica lit. i Kobrynie. Jerzy Na,
rymuntowicz jako lennik pol. ratyfikuje Dobrz
a dostał nadto Chełm, we Włodzimierzu v
Kamieńcu lennika osadzony został Aleks.
Koryatowicz

Wrocław w r. 1335 (Listop.) podpisał w Kerpost. układzie z
Czech

Pomorze: Bogusław, Barnim i Kazimierz, książęta
zach. Pomorza, mieli pretensje do dzielnicy szczecińskiej
wyb. krewnych a władali książęciem Wołgastem (Wolgast)
a więc całą nadmorską połacią Pomorza z zach. a wschodnią
otrzymali zastawioną Krzyżakom ziemię słupską, tak,
że bezpośrednio graniczyli z państw. zakonnem.

Łużyce 1348 dostał Karol Lux.

Jawor 1346 przypadł Bolkowi Świdnick. Kamieniec 1345 dostały

Mazowsze: Ks. czerskie i ks. warszawskie: 1341 Trojdenowicze (lit.) nie uznawali zwierzch.
(mieli braci)
Polski (ale i nie Czech). Ks. płockie Dol. Kazimierzowi uznawał zwierz. czeskie.
W r. 1345 umarł Kerpost. ich brat Trojd. Ziemow., pan ziemi wiślickiej, sochacz. i rawsk., lit.
nie sprzyjał na króla pol., ale zost. podzielił, tak, że ziemia wiślka i sochacz. dostały się
ks. płock. a rawska Trojdenowiczom.
W r. 1351. wszyst. Kaz. Kobi umarł Kerpost. Dol. Kazimierz, a Kaz. Kobi ratyfikuje dla siebie
ks. Płockie prawa z ziemią wiślką i sochacz., natom Trojdenowicze tz. sochacz. Później (?) Kaz. zastawił
im Płock. 1355: Ziemowit uznał Płock, a Kazimierz otrzymał na 3 lata. Po śmierci Kaz. Płock
musiał zwrócić do ziem. 1359. nowe uznanie dla praw Ziemow. do Płocka i nadanie mu ziemi nad Pil
Pilicą (Kutrz. nr 81 i K. dypl. Kol. I, nr. 122).

Nad Notecią. 1384 odzyskał ze znaczną częścią obszaru nad Notecią, oderwanego od dzielnicy Wielkop. v. XIII w., mia
nowicie cały powiat wałecki między Drawą a Iną (przeciwstawiało to Brandenburgii od Krzyż. ?) a Kol. zatkn. się
Kerpost. z Pomorzem Zachodnim)

Śląsk. 1268 umarł Bolko Świdn. Dobrzeńskie i Santok, jako lenna Jana v. Osten
1365 przyszła Brzeziecko
Bolko Świdn. dobrał uczerawszy i Świdnica przypadła Czechom (Bolesław i Kazimierz z Cieszyna
zajęli Świdnicę z Brzegu

do jego niskiej ceny, umożliwiającej nabycie ich nawet niezamożnej młodzieży uniwersyteckiej, jest wprost doskonałe.

A wartość wewnętrzna i naukowe znaczenie ?

Przedewszystkiem podnieść należy umiejętnie dokonany wybór materyału, który zmierzał do pogodzenia różnych postulatów praktycznych i naukowych. W pierwszym rzędzie chodziło tu o danie pitrzebującym praktycznego zapoznania się z paleografią materyału do ćwiczeń, tak ułożonego, aby zaczynając od łatwiejszych wzorów, stopniowo przechodził do coraz trudniejszych. Tego wymagał wzgląd dydaktyczny, a trzeba przyznać, że wydawca uczynił mu zadość w całej pełni, o ile tylko dało się to pogodzić z drugim ważnym wymogiem, by dobrane wzory dawały możliwie jednostajny obraz rozwoju naszego pisma w obrębie całego średniowiecza. Był jeszcze i ten wzgląd nie mniej pożądany i ważny, aby czytającemu

---

1/. Obie prace wyszły w Pamiętniku Akad. Umiejętności w Krakowie wydz. filol. i hist. filoz. t. VIII.

2/. Specimina wykonane w krajowym zakładzie reprodukcyjnym Trybalskiego w Krakowie, co za dużą zasługę prof. Krzyżanowskiego poczytać należy.

Mapa Kar. IV.

Ruś: 1349 zdobył Kar. IV. całą Ruś hal. włodzim. (Rościsł., Bełz, Chełm, Włodz., Brześć Lit. a i Lubart z Łucka musiał uciekać.

1359 (2): Granice Rusi hal.: ziemia lwow. karpinierow, Wołyń z Bełzem i Chełmem - książęta litewscy. Kremieniec (za pogranicznym grodem wołyńskim) miał dzierżeć Jerzy Narymuntowic od książąt litew. i od króla. W następn. roku Lubart zerwał ugodę.

Granica między Kar. a Litwą ustalona w sierpniu 1357 r. mniej. Dzierżawy Ziemow. mas. a Kryształem (Ziemowit miał wtedy gościć na Bodlanu)

Mołdawskie hospodarstwo istn. dop. od r. 1349. Zaznaczyć ziemię Szczurzyńską m. Dr. a Brat. Cecyny i Chocimia jasiore ziemię. Ziemię nad Dniestrem nadaje Kazimierz Ziemowitowi późniejszemu Kar. Włoc (K. Dypl. Pol. I. str. 124)

Rajgród pokazuje ślady na zjeździe tamtejszej, gdzie się stykała granica Kazim., Kar. Pol. i Lit. Kar. Włoc. kazał tam budować gród 1380. W którym razie Rajgr. do Mazowsza.

Ruś: W r. 1366 Litwa odstępiła K. W. ziemię Bełzką i chełmską, zachodnią granicą z Włodzimierzem aż po rzekę Turję, na południu granicą Polski obejmą nawet okolice Poleskie nad Bryńcem aż po Kobrzyń, na południu zaś granicą jej pogranicznemi grodami: Łopatyn, Peremił, Horodło i Krzemieniec. Lubart. Kt. ziemi otrzymał przy tem i niektóre wschodnie włości włodzimierskie, z osobnym układem ustalającym dokładniej owną granicę między a stosunek pewnej zależności od Kar. Król pol. zrzekł się tylko pretensyj do Bełzka

pracy krytycznej nad dokumentami, czy to celem przygotowania regestrów,czy samego Kodeksu dyplomatycznego, trzeba było cały możliwie materyał : na razie najstarszy, z XII i XIII w. wpierw zgromadzić w podobiznach fotograficznych.Jedynie bowiem drogą porównania pisma i innych znamion zewnętrznych można ocenić należycie autentyczność dokumentów, oraz stwierdzić, w jakim środowisku dany dokument powstał, czy wyszedł z kancelaryi wystawcy,czy też z pod ręki odbiorcy, - słowem - tylko zgromadzehie podobizn wszystkich, po różnych zbiorach rozprószonych oryginałów, dozwoliłoby te wszystkie kwestye i wątpliwości rozpatrzyć i rozstrzygnąć.

Postilaty powyższe przedstawił prof. Krzyżanowski w grudniu 1896 r. komisyi historycznej,która wybrała komitet,złożony z Piekosińskiego,Sokołowskiego,Ulanowskiego i Krzyżanowskiego celem złożenia zbioru fotografii dokumentów polskich XII i XIII w Można było z góry przewidzieć,że główny udział w tej pracy

---

1/. Sprawozdanie z czynności i posiedzeń Akad. Umiej. za grudzień 1896 r.

Mapa Kar. W.

kijów w r. 1362 do Lubusz.

Kreptuł : z. Zmudzkie, Inow., Grodz., Gudlaus
Ogiard : Zid, Wilcz., Mozaw., Brzesz
Lubart z Trocka
Andrzej Polocki. Polock
Dymitr Brzanski i Trubczewski

Ziemia wołyńska Lenem Polski
Ziemia Podolska mar. Lenickich

Kreptuł : Drzesci, Kamieniec, Drohiczyn, Mielnik, Bielsk
Ogiard : Kobryń
Ziemia Siedlecka i Bełzka Lenem Bayerburg Kreidt. kupił 1380
Podole Lenem Olsk

Kiernozia } Słonimy
Słonim } Słonimy

Pińsk i okolice za Bugiem po Dn. – Narzymscy

Kosów i obszar po Szczer. + Ks. Wiślebskie
od Szczer. po Ugrę – Olgierd

Las od Zimnicki aż po Wołyń z Trokami,
Grodnem i Kownem – Kiejstut.

Nowogródek i Wołkowysk – Korjat

Wołodimierz i Wołyń – Lubart

Wilno, Oszmiana, Mińskiem. i Brasław
Jaunuta

Podział m. Kiejst. a Olg. z 1345.

Jaunuta: Zachodnie strony

Olgierd: Wschód i krańce północne (Szczer.
Sejm, Czernichów, Podole, Kijów)

Kiejst.: Od Zimnicki po Wołyń. (Troki)

Jest ks. Smoleńskie i mazo-
wieckie

Olgiati
Vitali
Visconti
Bloch

Knight
Brown
Minish
Messina

Podlasie – Ziemia Brzeska

W 2 poł. XIII w. obejmowała P. B. grody: Brześć, Kamieniec, Kobryń, Drohiczyn, Mielnik, Bielsk

Do 2 poł. XII w. P. B. posiad. pod władzą ks. tarnowsko-pińs.

W poł. XII w. wcięła się w obręb ziemi brzeskiej.

W 2 poł. XIII w. oderwała się Drohiczyn z częścią do ujścia północnego ogniwa ziemi brzeskiej od Brześcia i przez jakiś czas wcięła się między księstwa.

Ok. 1190 wyprawa Kaz. Sprz. na Drohiczyn, który wraz z częścią przyległą wrócił znowu pod P.

Ok. 1230 zajmuje Drohiczyn Konrad Maz. i oddaje Brześć Dobrz. 1237. Trzymają oni cały obszar między Bugiem a Horyniem aż do granic Rusi.

Włoske (Wicek?) Daniel Romanowicz ks. halicki otrzymał Brześć, Dobrzyń, Drohiczyn i wraz z Mielnikiem odszedł do swej dzielnicy, podczas gdy Brześć z Bielskiem i Kamieńcem pozostał przy ks. włodzim.

Wpływ Daniela przy Lwowie były oba księstwa, tak, że całe Podlasie dostaje się pod władzę jednego księcia i pod wpływami halickimi pozostaje aż do czasu, kiedy przejdzie do P. XIV w.

Traktat dob. z 2 poł. XIII w. mieli Litwini w walce z Rusią część płn.-wsch. części Podl.

W poł. XIV w. Litwini otworzyli drogę brzesko-drohiczyńską do ks. halicko-włodz. [illegible] linię do trockiej (należy ona później do trockiej dzielnicy Kiejstuta a nie wołyńskiej Lubarta).

Dzieje ostatecznego podboju Podl. przez Litwę nie są nam dokładnie znane. Wiemy tylko o tym, że Brześć lub Kamieniec dostał się Litwie ok. XIV w. za ks. Romana lub z rąk Bolesł. Jur. mich. Władza ich skończyła się do r. 1341. Kamieniec, jak i podlascy mieszczanie: rach. części Litwy z Podl. dostał Kiejstut.

1349 Kaz. odbiera Brześć nad Bugiem (Janko z Gr.) potrzeba wyprawy na Lubarta.

1350 Litwa odzyskuje dawne Brześć

1351. wyprawa ks. litew. z ramienia Polski Kazimierza

1352. Kaz. c. zaw. pokoju z Litwą na zaw. stałego [illegible] na 2 lata: Kaz. przyznano: z. lwows., lubel., a ks. litew.: włodzim., łuck., bełzk., chełm., brzesk z Drohiczyn.,

1358 akt rozgran. między powiat. wiznieńskim i powiatem [illegible] jeziorem a granicą [illegible] a [illegible]. Granica

między tymi posiadłościami biegła od Kamionnego Brodu (a granicy pruskiej) a biegnąca Rasgrodu, długi wzdłuż rzeki Skotty (dziś Skotta wspł. Polska) aż do ujścia do Biebrzy, poczem tą rzeką do „Targowiska", następnie prostą linią do ujścia „wielkiej strugi" a tej biegiem do źródeł małej Suchołęgi i jej biegiem do rz. Sprzęgieli i tamtą rzeką do „Topielca", wreszcie wielkim, od którego do Nierostyńca ujścia. (Kod. mar. 73-4). Cała wzdłuż granicy powst. przy skarbowym. Budowa zamku w Rasgrodzie

Układ 1366. ze Kol. a Litwą 1366. Polska otrzymała: ziemię wzdł. po rzekę Turję, odstępując Litwie wzdłuż granicy na wschód od tej rzeki, tj. Wiełtę, Lubcz, Czerwieńgrodek i Mielnicę. Lubartowi powstała z. Turka, jednak zach. - płd. granicę granicząca z ziemią kal. tj. Krzemieńcem, Włodzimierzem i Olesko wzdł. z Polską. Oprócz tego otrzymał płd. wschód z. Chełm. Bełzka. Król zrzekał się wszelkich pretensyj do ziemi włościańskich z prawami Brześć, Kamieniec, Drohicz, Mielnik, Brzesk, Kt. nal. do Księstw. mas do Kobryni nal. do Olgierd. (Teki Nar.

1366 najazd Litwy na Ruś Halicką

Mapa Kar. Wielkiego

St. Łęgi
Wielkopolska, Małopolska, Kujawy (od r. 1343 do Pol.)
Wrocław (bez ziemi wrocławskiej ~~a powiatach~~) od r. 1329)
Poznań
Gniezno
Dzierzgoń
Toruń
Brześć kuj.
Marchja
Frankfurt n. O
Sandomierz
Trembowla
Wyszehrad
Z. Dobrzyńska ~~Hłasnace do Pol.~~ 1343 znowu do Pol.
Znojmo
Milicz
Warszawa
Środa - Janów (nie wracają - zostają dem. Czesi)
Z. chełmiń, pomor., michałowska,
Szczecin
Pelplin
Lwów
Przemyśl
Lublin
Lignica - Brześć
Kamyków, Kluczbork, Wołczyn, Oleśnica (u zastawie u Pol. r. 1340)
Kalisz
Wrocławek
Nowy Sącz
Gniewków
Wszeblon (n. Nadrzynskiem a Żnowrocł.)
Mława
Trzebiń
Brodno
Brześć
Łuck
Włochowa (do Pol. 1343)
Cieszanów
Zagań.

Tyrnawa nr Bezmiech (Nazy Słowacki)
Wyszehrad Krakowskie
Wiedeń

Pomorze Szczecińskie
" Gdańskie

Oleśnica
Jawora
Landshut
Racibor
Opole
Bytom
Ujazd
Namysłów
Strawa, rz. (klęska Litw. 54)
Oels
Sachsen
Wschowa
Milicz
Cheln
Krossen
Zawichost
Czersk
Wisna
Rawa.
} ks. Boh.
Zagnańsk
Kluczbork
Bytom
Tapulcze . 65.
Żarnowiec
Bajerń
Kamin (pomor.)
Brat / Horet
Maramaros
Mag. Kratynce
Kolozsvar
Troki
Ruśsava (klęska Litw. 2 bitwy 1370. ks. Ol).
Zegańsko - głogowskie ks. (87)
Lubsko . (88)
Opatów
Konin
Bydgoszcz
Wschowa
Kalisz
Olkusz
Lwów
Sanok
Drezno
Kostrzyn
Sącz.
Kamień
Brzeg
Bolesławiec
Nakło
Zgorzelec
Żyrardów
Berlin
Lelów
Olsztyn
Krzepice
Wieluń
Bolesławiec
Otmuchów
Rybnik
Barycz
Oświęcim
Konin
Przedecz
Lanckorona
Kłecko
Niepołomice
N. M. Korczyn
Pustaw
Dembica
Lubaczów
Zawichost
Sokal
Leczeliów
Wodzisław
Radom
Sieradz
Kurzelów
Siewierz (z Wpol.)
Racibórz
Gdańsk
Chełmno
ks. bytomsko - koźielskie
Wielona (Litwa)
Oistena (")
Działdowo
Mszczuta
Mołtyles
Działa
Rzeki
Chorwaty
Kurkuc
Nar. Iłżec
Czernichów
Beresyj
Kalisz
Mielnik
Lubeck
} do Litwy
} Działdowo
} do Olgerda
Krzyżacy od 1362 bitwa
ks. mazowieccy
Karaczewo
Korczew
} Lenno Litwy.
Jarosław
Pskow
Drezno
Uherce
Czerwieńsk
Pietrusk
Borisk
Czerwieńsk na Mazowszu
Sochocin

Granica z Marchią : 1261 Kar. otrzymał Bezpośr. granicę z ziemiami ks. rzecz. zapisuje bas m. Drawa a Gwda (pośr. pas. wsch.). 1265 przeszedł Santok i Drezen (Lenno ? str. 83), 1268 przyszła Polecz Czaplinek i Drahim Karol IV kupił m. Friedeberg n. Obrą i zamek tam kiedyś 1370.

Lichen : Obszerne wsch. i wschodnie granicę - nie są po granicy naturalnie, objęły na płd. Nieporęczne, Czernikowo, Brodę i Łysomice.

Rest : Pbb zajęli Nakło i Chełmno, Wschowę

Lichen odstąpił Polsce : ziemicie nad górną Brdą, Bielsk, Chełmsko, Drezdenko część Polesia aż po Lubrzkę, Gorzyń, Santok, Kosyn, Osobnicę, Dolną Pyrzycę cała z. wschodnia, Krzemnicę, Łagetyn, Borecin i Pleszew

Reszta ziem wsch. na wsch. i płn. z rękami dit. (Gubert Tuch i część z. wsch. od Wrzesni po Miedzicę, Międzyrzec po Brzeźnicę (z Centrum. nad wodą Brdą : Drohiczyn : Mielno) aż po Bielsk i Kobylę.

Chełmno i Nakło Lennem Nassenitów, a Wschowa Lagetów.

Łużyce 1370 wcil. do Czech.

Ukermark nal. do ks. pomorskich

Słońsk : 1358 Kar. wcielił do ks. Świdnick. z Kłucborkiem i Bytomiem

Wypol. Międzypol. i Nakło. Międzyrzecka (z Łęcz. Sieradza i z. Kalisz)

Kar. : Kaz (obejął 1353 zamek Drezdenko. Piotrków, ~~powiększone ziemie bez trzech wiosek i Zahorze~~ Trzydenowice : z. Sochacz. jako Lenno, nadto wcielił z. Nakło i ziemia jako Lenno

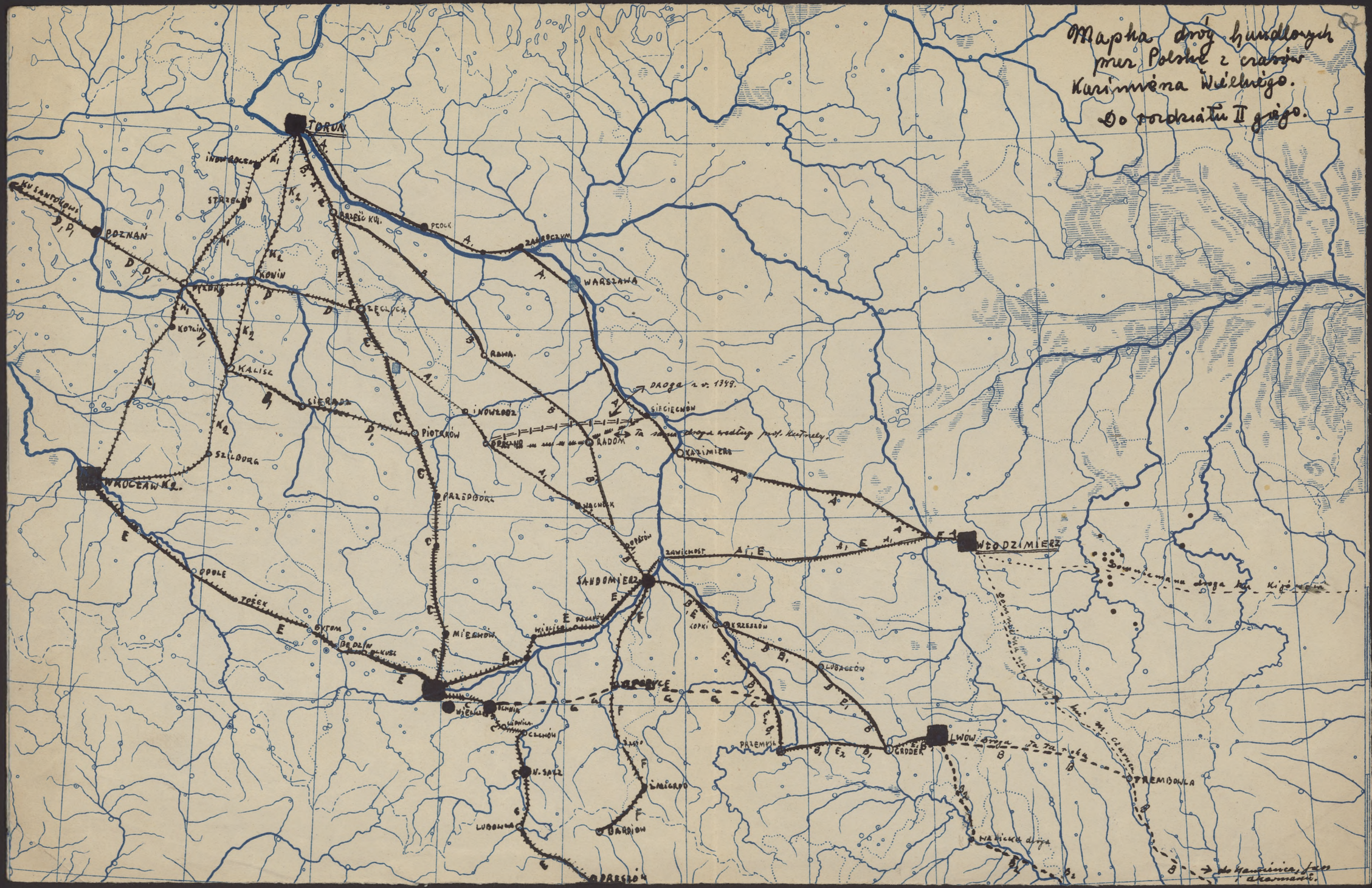
Słońsk :

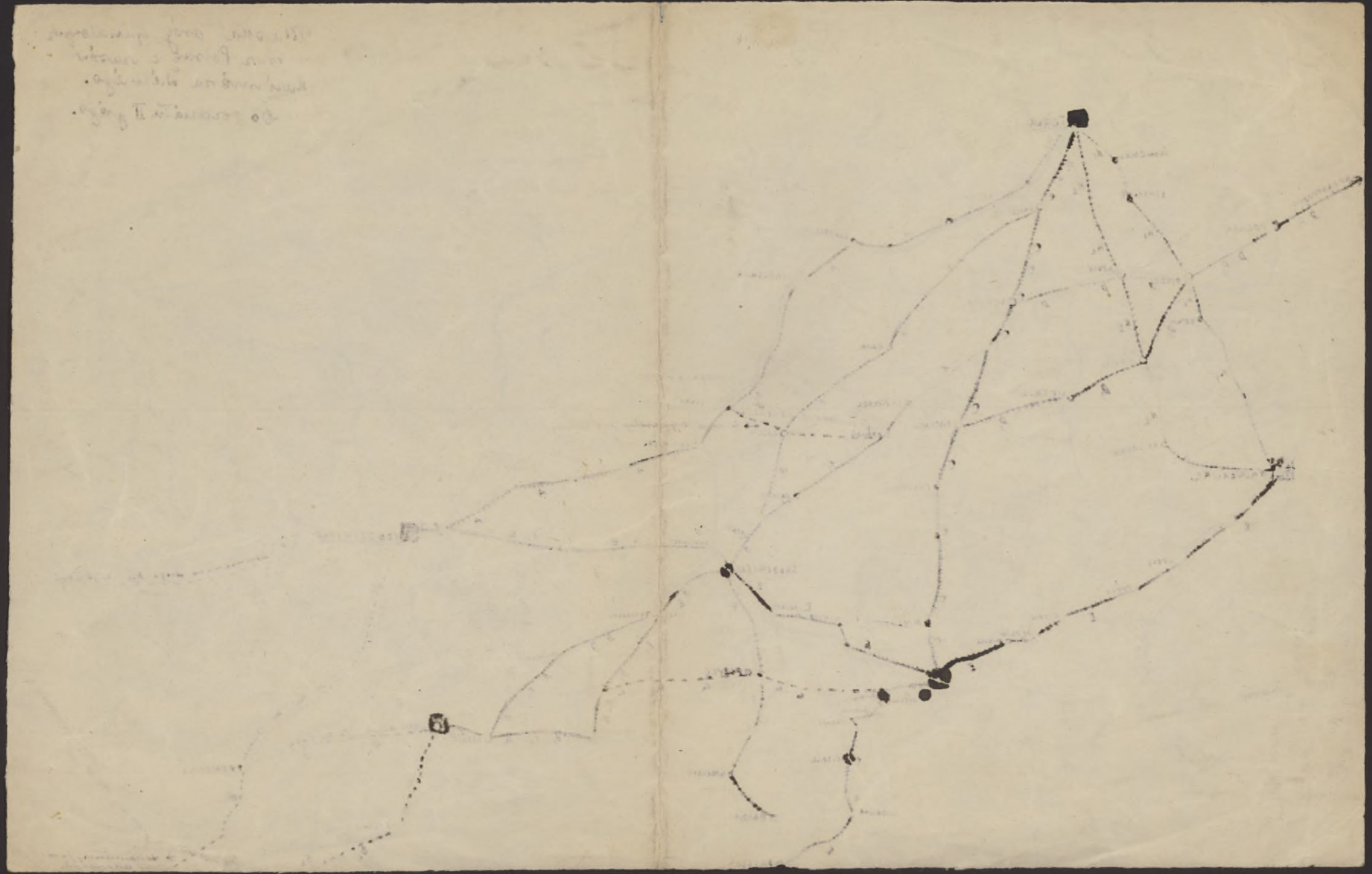
Rector w r. 1336 Lennem ks. o pańskiej (Pyrzyckiej) str. 108.

W rękach bezpośrednio Luxemburgów (1370): Nakło, Wrocław., Świdnicka, Jaworska, Ks. Głogowskiej, część ziemiańskiej i górnej, Frankenstein i Namysłów

Inne ks. Ziemie : 1) Legnickie, Brzeg,
2) Oleśnica i Głogów, Oleśnica (część ziemiany)
3) Ziębice
4) Brzeg, Ciesza, Opole, Niemodlin (Strzelce Kowalskie - bez. tomaszowskie podlegl. ks. Ziemi. Oleśnicy i Ciesza, Strzelce kroniły do Opola)
5) Rawicz i rękami Przemysłu

NW. 109/10


Mapka dróg handlowych
przez Polskę z czasów
Kazimierza Wielkiego.
Do rozdziału II jego.
TORUŃ
INOWROCŁAW
BRZEŚĆ KUJ.
PŁOCK
ZAWROCZYM
WARSZAWA
STRZELNO
POZNAŃ
KONIN
PYZDRY
KOŁO
KALISZ
SIERADZ
SZYLDBERG
WROCŁAW
ŁĘCZYCA
RAWA
INOWŁÓDZ
PIOTRKÓW
SIECIECHÓW
RADOM
KAZIMIERZ
DROGA z r. 1349
PAŁECZNIK
SANDOMIERZ
ZAWICHOST
WŁODZIMIERZ
OPOLE
TRZEK
BYTOM
BRZEG
OLKUSZ
MIECHÓW
OKRZESZÓW
ŁOPKI
LUBACZÓW
PRZEMYŚL
GRODEK
LWÓW
TREMBOWLA
WIELUŃ
CZCHÓW
N. SĄCZ
LIMANOWA
LUDOMIRA
BARDIOW
PRZEMYŚL
Do Kamieńca, Lwowa i Akermanu.



Explication des signes de la Carte. 68

La République polonaise à l'époque des rois électifs

L'état ~~La situation~~ politique à l'époque d'Étienne Batory (1582), ~~sous~~

La carte représente la Pologne à l'époque d'Étienne Batory et les changements successifs qu'ont subis les frontières de la Pologne depuis jusqu'en 1770

- La ~~La~~ Pologne en 1587
- La Lithuanie
- La Livonie
- Les terres hommagiales de la Pologne

Les lignes coloriées indiquent les changements successifs des frontières.

- ~~les~~ frontières ~~des états~~ de l'État
- " Limites des provinces
- " des palatinats
- " des ~~terres~~ districts (terres, districts)

Au delà de la Pologne ces lignes ~~correspondent~~ répondent aux ~~divisions territoriales administratives politiques~~ types des ~~territoires~~ polonais analogues

La frontière entre la Pologne et l'Empire moscovite ~~fixée~~ selon la trêve de Dyvilino (en 1686) après la ~~faite~~ trêve et la délimitation de la paix de Polianovo en 1634

- - - - Frontières polono-moscovite après le traité d'Andrussovo en 1667,

▭ Frontière polono-Turque après le traité de Bucarest en 1673.

——— Les grandes routes au XVIII siècle

——— Les routes des Tartares

⊙ Chefs-lieu des territoires administratifs ou judiciaires

○ Autres localités

Ⓥ Chef-lieu d'État

○ Chefs-lieu des palatinats

○ Chefs-lieu des terres

○ " " des districts

✠ Chef-lieu des archevêchés latins

✝ " " de l'archevêché avant l'union

" " de la métropole d'union cathol.

" " " schismatique

✝ " " des évêchés latins

" " " d'union cathol.

" " (~~Wladyslaw~~)

Les Abréviations

Tribunal de district (judicium castrense)

Dicton provincial de district

Tribunal provinciale (generale)

Niepołomice
Karsów
Łysiów
Hopnica
Solec
Opawno
Lubień
Radom
Lubin
Kilera
Ujście
Brzeźnica
Krzyżanów
Zbąszyń
Kostrzyce
Łosice
Mucieje
Kurcielów
Opatów
Żnin
Tarnów
Iskłopie
Skarszyn
Krasnik
Kłodko
Nowe
Łopatyn
Czortkowo

Miasto mowne kar. W.
Krakow
Kazimierz
Wielicka
Skawina
Lanckorona
Olkusz
Oświęcim
Lelow
Checiny
Niepołomice
Bieg
Szczekociny
Sandomierz
Wiślica
Łysiów
Radom
Opawno
Wyrzucica
Lublin
Leczyca
Solec
Zawichost
Nowe Miasto Korczyn
Kalisz
Pyzdry
Skarszyn
Konin
Nakło
Wrzesnia
Międzyrzecz
Ostrzeszów
Wschowa
Bolesławiec
Krosno
Złotoryja
Brzeg
Bydgoszcz

Rostkow
Borzęcicza
Szczyrzyc
Zwierzyniec
Bóck
Lwów
Przemyśl
Sanok
Krosno
Lubaczów
Przemyśl
Halicz
Turtan

Chełmno
Poznań
Sieradz
Koło
Pniewy
Brzeziny
Rawa
Inowrocław
Włodawiec
Bobolice

Pod protektoratem JWPP. Wojewody L.Darowskiego, Prezydenta K.Rollego i Konsula J.Szedivego

urządza słowacki Związek Artystów Plastyków oraz Chór słowackich nauczycieli z Bratislavy

1. Uroczystą Akademję literacko - artystyczną

w sobotę dnia 8. paźdz. o godz. 7 wiecz. w Sali Tow. Wzaj. Ubezp. /Basztowa 8/ z odczytami PP. S.Krczmerego „O literaturze i muzyce słowackiej" /z recytacją i muzyką/ i Władysława Majerskiego „O sztuce słowackiej".

2. Koncert muzyki słowackiej

w niedzielę d. 9 paźdz. o godz. 8 wiecz. w Sali Starego Teatru z produkcjami Chóru słowackich nauczycieli pod batutą prof. M.Ruppeldta oraz solistów,

na które ma zaszczyt zaprosić

JWP. . . . . .

Za Komitet:
Prof.Władysław Semkowicz mp.



DISTRICT of LUBUSZ

Lusatian Nissa

Elbe

Western Beskids

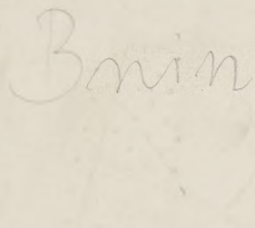
Moravian Gate

District ~~Province~~ of Cracow

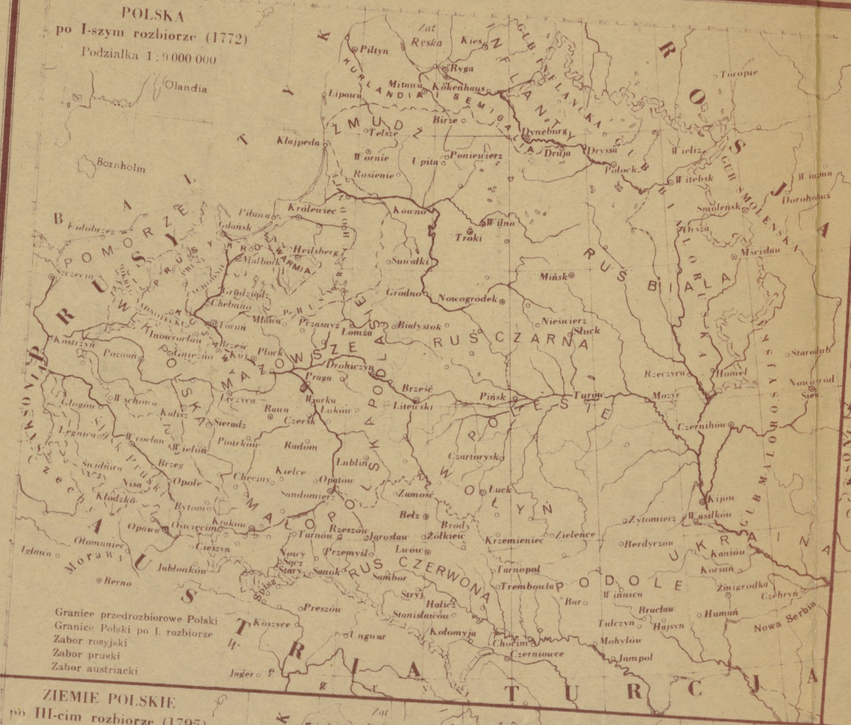
District ~~Province~~ of Opole


Oder
GREAT-POLAND
(Breslau) Dojść obok Wrocław w nawiasie
71
Distr. of Lubusz
Spree
Lusatian Nissa
Oder
LUSATIA
Elbe
Ślęż Mts
The Distr. of (Kotlas)
BOHEMIA
The Prague
Elbe
Gotęzyce
Kłodzko Nissa
Distr. of Cracow
Distr. of Opole
Mts
The (Cracow)
Mts (Kotlas)
Western Beskids
Zwardoń Pass
Jabłonków Pass
Vistula
The Oder
Mts (Kotlas)
Moravian Gate
MORAVIA
Pass
Nachod Pass (Kotlas)
Kamieniogóra Pass
(Kotlas)
BRANDENBURG
Santok
Drezdenko
Notec
Lubusz
Świebodzin
Poznań
Szydłów
Cylichowa
Niemcza
Gubin
Krosno
Wschowa
Poniec
Zarów
Żegań
Przewóz
Iława
Głogów
Góra
Czestram
Zduny
Starygród
Kalisz
Odolanów
Otobok
Sieradz
Milicz
Ostrzeszów
Czerwonogród
MIŚNIA
Zgorzelec
Lignica
Uraz
Wrocław
Wieluń
Ruda
Wleń
Strzegom
Świdnica
Ryczyn
Straża
Gryzów
Niemcza
Kamieniec
Opole
Woźniki
Nachod
Kłodzko
Prądnik
Koźle
Bytom
Siewierz
Dobenin
Prague
Głupczyce
Karniów
Raciborz
Chrzanów
Oświęcimo
Opawa
Grodziec
Zator
Cieszyn
Otomuniec
Żywiec
Granice
Żylina
Streczno
Władysław Semkowicz
MAPA ŚLĄSKA
w wiekach średnich
uwydatniająca stosunek granic politycznych i kościelnych do warunków geograficznych.
25 0 25 50 75 100km.
Objaśnienie znaków.
Najstarsze granice polityczne Śląska
Późniejsze " " "
Najstarsze " kościelne "
Późniejsze " " "
Granice polityczne innych krajów
" ziem
Linja wododziału Odry
Wały obronne z XI w. (Dreigräben)
Przesieka śląska


N
Jez.
Kurnickie
3
2
1
4
Brinskie
Jezioro
0
100
200
300
400m


Brain

POLSKA
po I-szym rozbiorze (1772)
Podziałka 1 : 9 000 000



POLSKA
po II-gim rozbiorze (1793)
Podziałka 1 : 9 000 000



ZIEMIE POLSKIE
po III-cim rozbiorze (1795)
Podziałka 1 : 9 000 000



KSIĘSTWO WARSZAWSKIE i KRÓLESTWO POLSKIE
Podziałka 1 : 9 000 000



Współdziałanie i współpraca zrzeszeń naukowych, tak Towarzystw ogólno-naukowych, jak i specjalnych, Towarzystw fachowych, instytucji naukowych, zakładów pracy, przy zakładaniu i powstawaniu nowych oraz w zakresie ustalenia organizacji pracy naukowej i potrzeb nauki w poszczególnych jej gałęziach. Zainteresowanie się nauki organizacją pracy naukowej w ramach lokalnych, czy to ośrodków prowincjonalnych, zrzeszeń naukowych prowadzi nieraz do pewnego zacofania, a nawet zatracenia poglądu na ogólne linje rozwojowe nauki, na ogólne interesy nauki, zwłaszcza w zakresie selekcji tak ramowych zagadnień naukowych jak i środków służących do ich rozwiązywania. Takie rokowanie pracy naukowej, uzależnione od wielkich ośrodków naukowych, z dużą ilością pracowników naukowych, z dużą ilością instytucji naukowych, z dużą ilością zakładów pracy naukowej, z dużą ilością towarzystw naukowych, z dużą ilością zjazdów naukowych, z dużą ilością konferencji naukowych, z dużą ilością kongresów naukowych, z dużą ilością sympozjów naukowych, z dużą ilością seminariów naukowych, z dużą ilością laboratoriów naukowych, z dużą ilością bibliotek naukowych, z dużą ilością muzeów naukowych, z dużą ilością archiwów naukowych, z dużą ilością obserwatoriów naukowych, z dużą ilością stacji naukowych, z dużą ilością ogrodów naukowych, z dużą ilością parków naukowych, z dużą ilością lasów naukowych, z dużą ilością gór naukowych, z dużą ilością rzek naukowych, z dużą ilością mórz naukowych, z dużą ilością oceanów naukowych, z dużą ilością kontynentów naukowych, z dużą ilością planet naukowych, z dużą ilością gwiazd naukowych, z dużą ilością galaktyk naukowych, z dużą ilością wszechświatów naukowych, z dużą ilością wszechświatów naukowych, z dużą ilością wszechświatów

Udział [illegible] współdziałanie

Udział [illegible] Towarzystw naukowych

jest przedstawicielem PAN na polu historii

Udział [illegible] Towarzystw naukowych (przedstawicieli Tow. nauk. wydział i Tow. hist.) obejmować następujące kierunki

1) Zabezpieczenie niejako Uchwałami konferencji co pewien czas, np. co 10 lat jako ogólnego ujęcia bieżących potrzeb wydawniczych. Program wydawniczy oraz zakres polityki wydawniczej

Ustalenie programu wydawniczego jest postulatem przy udziale Tow. Tow. nauk. jest postulatem pierwszorzędnej wagi. W toku rozdobywania i rozgłoszenia się pracowników z poszczególnych ośrodków naukowych (jak przedstawiono wyżej) w oparciu o istotne potrzeby (wymagania) nauki, Tak to ujęte ulega ewolucji w lokalnych punktach widzenia, to też wydanie ich zgodne z potrzebami nauki tworzy (żyje) na rzecz dalszego rozwoju Rzeczy wydane przypadkowo lokalnie naprawia ich potrzeby Uczenia, gdy postulaty pierwszorzędne, pilne sprawy leżą odłogiem lub w artykułach. Planowa praca wydawnicza, biorąca (wynikiem przypadkowych odkryć, wskazujących najczęściej na zainteresowania pracownika z poszczególnych ośrodków naukowych) ale z punktu widzenia nauki, (programowych zadań wydawniczych). Tutaj więc ustalenie tego, co jest w tym programie bardziej pilne, a co mniej pilne, co ma być zrobione dziś, co jutro, a co może zobaczy się na później, byłoby właśnie tematem narad Tow. nauk. na takich konferencjach (podczas których szczegółowo omówiony program dziś konkretnie ujęty w referatach).

A zatem program wydawniczy, oparty na bilansie wydawniczym to pierwsze, najważniejsze zadanie współdziałania Tow. hist. z Akademią jako i jej Komisja historyczna, jako też instytucja, która (w ramach współpracy) powołana jest do realizowania programu wydawniczego. Niejednokrotnie to (jak wspomniałem) dla nauki duży problem zjazdy historyczne, które mogłyby się zająć bardziej (syntetycznie) dawni naukowych.

2) Drugim przedmiotem takich konferencji byłaby narada w sprawach metody wydawniczej obok programu wydawniczego.

2) Drugim przedmiotem takich konferencji byłby narady w sprawach metody wydawniczej, co do której (zwłaszcza naukowe, zajmujące się pracą wydawniczą, wypowiedzą się) bezpośrednio zainteresowane. Pierwsze próby w tym kierunku zostały już poczynione) Komisja historyczna PAN. uznała za konieczny postulat naukowy jednolitości zasad metody wydawniczej, zwróciła się przed kilku laty do Towarzystw (odpowiednich Tow. naukowych) z projektem instrukcji dla wydawniczej w zakresie średniowiecznych źródeł historycznych. Ta pierwsza próba nawiązania współdziałania Akad. z Tow. nauk. w tym zakresie, [illegible] skazała się

wypadku
bardzo w niektórych wypadkach pożądane, projekt instrukcji, przedyskutowany w Tow. Nauk. i
po ostatecznem jej uporządkowaniu zostałby opublikowany (w Arch. Kom. Hist.) jako obowiązujący się (nie tylko dla Akad., ale i
tych Towarzystw we wspólnie podejmowanych przez nie wydawnictwach. Kilkuletnia praktyka
(na podstawie nowej instr.) jej wskaże jednak w pewnej ilości i niedostatki, które zostałyby potwierdzone na ostatnim
zjeździe historyków, tak, że (wtedy) nowa konferencja Akademji i
(instrukcja bowiem musiałaby być poddana rewizji w tych kwestjach, które
się ja w Towarzystwach Naukowych, które nad nią (bezpośrednio) pracują. Nie mniej jednak już
obecnie brak takiej instrukcji dla wydawnictw historycznych do czasów
nowożytnych, gdyż przygotowana dla tego rodzaju wydawnictw instrukcja prof. Wład. Łabendowskiego jest już dziś
przestarzała. Także inne tego rodzaju zagadnienia metodyczne mogłyby być rozpatrzone
wspólnie Akad. i Tow. Nauk. (opracowane, np. instrukcja do sporządzania indeksów w
wydawnictwach źródłowych, instrukcja do katalogowania archiwów; jeśli o tę ostatnią
nie chodzi, to Akademja przygotowuje jej projekt pod obrady Tow. Nauk.

To byłby jeden zakres współdziałania Tow. nauk. (a zatem opracowywanie i
wydawnictwa źródłowego oraz metod wydawniczych i ogłaszanie w tym zakresie odpowiednich im
obrad) ogólnie obowiązujących.

Drugą dziedziną z kolei współpracy Tow. Nauk. z Akademją byłoby jej
(na zasadzie podziału pracy) wykonanie pewnych konkretnych zadań, uznanych przez nie za ważne
dla niej wspólnie ułożonego planu. Mam tu na myśli przedewszystkiem prace z zakresu pro-
gramu historycznego, w których wykonanie (mogłaby pomagać) ośrodkom
naukowym za uwzględnieniem ogólnych dostępnych dla nich (bezpośrednio) materjałów źródłowego
oraz (i innych pomocniczych) specjalistów naukowych.
Które pomyślny rezultat takich wspólnie podejmowanych prac wydawniczych
uwarunkowany jest stworzeniem pewnej kontroli i efektywnym względem postępu pracy,
a to zwłaszcza wypadałoby uczynić gdyż doświadczenie - zwłaszcza - nasze, że zwykle
najszczęśliwiej uchwalane programy obejmują się martwe, jeśli nie istnieje dla nich
energiczna egzekutywa. Egzekutywa ta powinnaby mieścić Egzekutywa ta, złożona
w ogóle jednego z Tow. nauk. wyłonionego
z Akademji, zapewniałaby normalny tok pracy wydawniczej, z której
co pewien czas składanej byłaby sprawozdania i ustalany program na najbliższą przyszłość (w ramach możliwości budżetowych).

Inne też wydaje wielkie przedsięwzięcie naukowe, Słownik biograficzny Polski, którego podjęła się P.A.U. z inicjatywy Tow. Hist.-lit. we Lwowie, i ogólne ma być doprowadzone do skutku rozmaitemi w skutku kontakcie z Towarzystwami historycznemi i Tow. nauk. ogólnemi. z wszystkimi

Mamy się spodziewać, że i podjęte z inicjatywy Pol. Tow. Krajo. nauk. Słownik geograficzny Polski, będzie opracowany wspólnemi siłami wszystkich zainteresowanych ośrodków naukowych.

Podobnie inne tego rodzaju (wiejskie, naukowe, przyrodnicze) prace nie tylko ściśle wydawnicze, ale wymagające obszernej organizacji i zorganizowania, jak np. wydawnictwa zbiorowe, wymagają ze względu na swój charakter terytorjalny i specjalny program zbierania materjałów oraz mobilizacji miejscowych środków pieniężnych i pomocniczych, w różnych ośrodkach naukowych, mogłby być uzyskiwany drogą kollaboracji Towarzystw naukowych. Drogą porozumienia się jednego z nich z innymi powstał pod jej kierunkiem, mianowicie Atlas historyczny Polski. Poruszana kwestja została przed laty 8 Komisji Atlasu Hist. złożona z przedstawicieli Akademji oraz Tow. naukowego w Warszawie, Lwowie i Poznaniu. Utworzono przy Akademji Umiejętności w Krakowie Komisję centralną, a nadto szereg komisyj lokalnych we wspomnianych ośrod-

Współdziałanie i współpracę rozległej naukowej, tak Towarzystw ogólno-naukowych, jak i specjalnych Towarzystw fachowych uważam za niezbędne, za pożądane a nawet za konieczne w pewnych kierunkach, z punktu widzenia organizacji pracy naukowej oraz potrzeb nauki w poszczególnych jej działach i zakresach. Koncentracja pracy naukowej w ramach lokalnych, czy choćby prowincjonalnych, prowadzić może do zacieśnienia horyzontu, do zatarcia poglądu na wyższe linii rozwojowe nauki i na ogólne jej interesy, zwłaszcza w zakresie selekcji tych samych zagadnień naukowych, jak i środków ~~pomocniczych~~ służących do ich rozwiązywania.

Nie zapobiegają temu i bliższe zjazdy naukowe, periodycznie organizowane, dostrzeżenie tego, że zjazdy te, bezwarunkowo pożyteczne dla wzajemnej wymiany myśli, a zwłaszcza dla bezpośredniego zbliżenia fachowców i miłośników danej gałęzi wiedzy, nie osiągają pełnej, przy tym, realizacji zamierzonego celu, jeśli idzie o pewne zadania organizacyjne, wymagającej stałej kontroli i egzekutywy powziętych uchwałami programów pracy. Najlepszym dowodem tego, to te liczne rezolucje zjazdowe, powtarzające się od lat kilkudziesięciu na każdym zjeździe, a nie osiągające skutku mimo istnienia wyspecjalizowanych delegacji zjazdowych i w celu dopilnowania wykonania uchwał zjazdowych. Ponadto niektóre z tych zjazdów nabierają coraz więcej masowego charakteru, tak, że omawianie na nich tych specjalnych zagadnień programowo-naukowych i organizacyjnych mija się z celem zjazdu. Tak było przynajmniej na ostatnich zjazdach historycznych, gdzie setki ludzi siedziały jak na tureckiem Kazaniu, kiedy specjaliści przez szereg godzin spierali się ze sobą przed tłumem zgoła niekompetentnym forum o takie czy owakie polityki wydawnicze, o potrzeby takich czy innych wydawnictw źródłowych.

Dzisiejszy charakter zjazdów naukowych domaga się przede wszystkiem ich tematycznego uprawnienia i w interesie postępu pracy naukowej trzeba przemyśleć omawianie pewnych zagadnień programowo-organizacyjnych na specjalne konferencje fachowe. I tu właśnie otwiera się pole dla kollaboracji, dla współdziałania Towarzystw naukowych. Powodzenie takiej kollaboracji zależy przedewszystkiem od ducha inicjatywy, od sprawności organizacji i wreszcie od pewnej, koniecznej w tych wypadkach egzekutywy, a te warunki dadzą się osiągnąć jedynie w oparciu takiego współdziałania Towarzystw specjalnych z którejś z ogólnych Towarzystw naukowych, rozporządzających odpowiednimi środkami technicznymi i materjalnymi.

Proszę taką współpracę Towarzystw naukowych ogólnych i specjalnych zilustrować na przykładzie mojej specjalności tj. historji i jej nauk pokrewnych.

Współdziałanie to na polu historii mogłoby obejmować następujące kierunki:

1) Co pewien czas, np. co pięć lat mówiłaby urządzać konferencje przedstawicieli Towarzystw naukowych i Towarzystw historycznych, ułożenia bieżących potrzeb wydawniczych. Na podstawie dotychczasowego bilansu wydawniczego ustalenie programu oraz zasad polityki wydawniczej jest odsłonięciem polem ~~współpracy~~ porozumienia między tymi towarzystwami, a jako takie jest postulatem pierwszorzędnej wagi. Przy rozdrobnieniu bowiem i rozproszeniu sił pracowniczych w poszczególnych ośrodkach naukowych Polski - jak to podkreśliłem - o zatraceniu poglądu na istotne potrzeby i wymogi ogólno-naukowe - łatwo się ulega lokalnemu punktowi widzenia i traci się nieraz czas i siły na rzeczy drugorzędne. Brak znakomitych, potrzeb pierwszorzędne, piekące potrzeby leżą odłogiem lub idą w odłogi. Rezultat jest u nas niestety bezplanowa praca wydawnicza, będąca najczęściej wynikiem przypadkowych odkryć fragmentów wyrwanych z całości, uwarunkowanych może zainteresowaniem osobistem pracownika, z pominięciem może mniej zajmujących, ale z punktu widzenia ogólnych wymogów nauki pilniejszych zadań wydawniczych. Ustalenie więc tego, co jest w tym programie bardziej a co mniej pilne, co ma być zrobione dziś, co jutro, a co może sobie poczekać na później, byłoby właśnie tematem narad przedstawicieli Towarzystw naukowych na takich wspólnych konferencjach. W zakres programu wydawniczego, a więc ~~tego~~ tego programu polityka wydawnicza, określająca, co się ma wydawać, kto to ma wydawać, to byłoby pierwsze, najważniejsze zadanie porozumienia i współdziałania między Towarzystwami. Takie konferencje fachowe określiłyby - jak wspomniałem - z drugiej strony dla nauki polskiej nasze zjazdy naukowe, które mogłyby się wtedy zająć bardziej dla tych interesujących interesującemi kwestiami ~~o całości~~ w zakresie wynikających z nich zadań naukowych.

2) Drugim obok programu wydawniczego przedmiotem takich fachowych konferencji przedstawicieli Towarzystw naukowych byłyby narady w sprawach metod wydawniczych, co do których poszczególne ośrodki naukowe, zajmujące się pracą wydawniczą, mogłyby być zainteresowane. Pewne próby w tym kierunku zostały już podjęte. Komisja historyczna P. A. U., urzeczywistniając postulat naukowej jednolitości zasad wydawniczych, rozwinęła się przed kilku laty do Towarzystw naukowych ogólnych w Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Wilnie, z pożytkiem dla tych instytucji wydawniczej w zakresie przedmiotowym źródeł historycznych. Ta pierwsza próba zawiązania współdziałania Akademii z Tow. nauk. w tym zakresie, okazała się w wynikach tych rozmów pomyślną.

Podobnie inne tego rodzaju większe przedsięwzięcia naukowe, jak nie tylko ściśle wydawnicze, ale ~~wyłącznie~~ konstrukcyjne, wymagające ze względu na swój szeroki zakres terytorjalny, czy też obszerny program szerszej zaangażowania i zorganizowania liczniejszych sił pracowniczych i pomocniczych w różnych ośrodkach naukowych, jak nie mniej mobilizacji znaczniejszych środków pieniężnych, dałyby się urzeczywistnić przy ścisłej kollaboracji Towarzystw naukowych. I tu mogą się powołać na jeden odrębniony już rezultat takiej pracy zbiorowej, mianowicie Atlas historyczny Polski. Powołana została do życia przed 9 laty Komisja Atlasu historycznego, złożona z przedstawicieli P. A. U. oraz Tow. nauk. w Warszawie, Lwowie i Poznaniu. Utworzono Komisję centralną w Krakowie przy Akademji a nadto szereg komisyj lokalnych, w Krakowie, Warszawie, Lwowie i Poznaniu.

~~Towarzystwach naukowych~~. Komisje te spełniły już szereg zadań naukowych, ustalając na wspólnych konferencjach ~~co do zakresu~~ program, zakres i metody ~~pracy~~ Atlasu oraz przeprowadzając (potrzebnych do tego prac) ~~w swoich ośrodkach~~ inwentaryzację materjałów kartograf. i statystycznych. ~~Prace te~~ ~~tych Komisyj~~ ~~Zarząd~~ ~~wydała~~ Komisja Atlasu dla ~~ułatwienia~~ ~~pracy~~ „Instrukcję“ a ~~poradnik~~ Prace z Komisyj lokalnych (krak. i warsz.) zgromadziły znaczny zapas prac nad poszczególnym Atlasem, ~~którego~~ wydają już dwie mapy: ~~warsztat mapy bitwy XVIw.~~ krakowska obejmuje wojew. krak. w dobie tejże 4 lat, a warszawska obejmuje bitwy XV i v. W Toku są w Krakowie (i Warszawie) prace nad drogami dalszemi województwami małopol. ~~mazow.~~ a w Warsza. zaś nad wojew. płockiem ~~w w. XVIII~~. Kom. poznańska po dzisiejszej dokonanej reorganizacji, zebrała się zaledwie w kwietniu r. b. Kom. lwowska po ~~pracy~~ nad (myślimy) wojew. małopol. tylko niektóre Kom. lwow. ~~prace~~ ~~tak~~ ~~prace~~ nad Atlasem Hist. dotychczas ~~zorganizowane~~ ze współpracą Towarzystw naukowych jest mocniejsza, ~~ale~~ przy oszczędniejszej energji i organizacji ~~mniejsze~~ wyniki. wydały przedstawiają ~~sobą~~ wyniki.

W podobny sposób dałaby się niewątpliwie pomyślnie i zorganizować ~~praca~~ wspólna praca w zakresie innych, pokrewnych przedsięwzięć naukowych. Domaga się takiego współdziałania przedewszystkiem inwentaryzacja (zabytków, ~~kół~~ przedhistorycznych i zabytków sztuki, ~~przyczem~~ ~~zajęta~~ (przygotowanych zbiorów archiwalnych i bibljotecznych, która dałaby się uskutecznić właśnie przy udziale ~~niektórych~~ lokalnych (ośrodków i sił) naukowych i pod ~~zarządem~~ kierunkiem Tow. nauk., ~~zwłaszcza~~ na zasadzie wspólnie obmyślanego programu i planu pracy. W tym zakresie ~~Akademja~~ Akademja gotowa jest (takie) wystąpić z potrzebną inicjatywą i (ewentualnie) egzekutywą.

Jeśli teraz wypadło mi coś poza zakres mojej specjalności, to mówię, że terenu takiej współpracy Tow. nauk. z Akad. Umiej. leży ~~na~~ ~~zasadzie~~ w najbliższem sąsiedztwie historji. Odbawia domaga się nauka zorganizowania na szerszą skalę

inwentaryzacji zabytków ~~archeol~~ przedhistorycznych i zabytków sztuki. Jak wiadomo, praca ta jest obecnie w ~~rękach~~ Centralnej Komisji Inwentaryzacyjnej przy MKiOP. i potężnie rozwija się pomyślnie. Brak jednak metody tych prac, a następnie ~~planu~~ ~~kontroli~~ ~~planu~~ ~~kontroli~~ ~~planu~~ ~~kontroli~~

Brzeski |

Stworzenie [Instytutu] [w pracy] [T.N.] [organ.] [nauka]
Podział pracy
Współne przedsięw.
Porozumien. się
Współpracowanie na zewnątrz
Stos. do innych T. spec. |
Związek T. nauk.

Pewien podział w do tego wydaw.
Stos. T. Nauk. Opolu. do spec. ale ogólnopol.
(czyt. T. Nauk. Kielc. Lit. regres. Kielc. rozw.)
Ustal. pewnego stos. T. N. do innych T. Warszaw.

Drozdowski |

2 koncepcje: 1) organ. T. nauk. spec.
obu Towarzystw, rozwiąz. jak we Lwowie
2) zachowanie Towarzystw o charakt.
akademick. z różnemi klasami.
Projekt. Brzesk. traktuje Akad. jako
primus inter pares.

Federacja T. o charakt. akademick.

w Lit. Akad. byłaby primus inter pares, przewodni-
czyła, co ułatwiłoby reprezentację na zewn.
i tworzyła osobiste unie osoby

Loth |

1. Skoordynowanie pracy w T. nauk.
2. Federacja czy kartel T.n.
3. Widzi czy mogłoby inicjować zadania. Nie. brak
na nie miejsca reprezent. nauki pol. na
zjeździe zagr. (Na zjeździe arch. - antr.
Stockholm)
Bibljografja polska (Streszczenia)
Porozumienie co do [wydaw.] fundusz.
Ustalenie polityki wydawniczej T.N. warszaw.
(wydanie dzieł - przysłuchujący)
Konieczn. delegacji zagran. w zarządzie profesor
wydawniczych.
Centralny Katalog naukowy (wydawnictw)
Pójść na rzecz Bibljotekarzom
N. Akad. wzięła wydaw. Heidelbg.
Głos w wydaw. nauk.
Przy pracach zespołowych inwestycja materjalna
[wyższa rola] (Atlas hist.)
3 T. geograficzne

Pirenicki |

Kontakt A. z T. wyjść.
Niewchodzenie w organ. centralist. T.n.
T. N. dla wyjazdów federacji

Projekt |

1. Program maksymalny T. N. V. program
stały, praktyczny A., do rzeczy T.N.
nie wyjdzie.
2. ? powołanie braku drukiem rzeczy niecenzur.

Wróblewski |

Utworzenie [Komitetu] [stałego] wspólnego T. wyjść
prezydium: obrona [praw] [nauki] administracja
(1) spr. [zebrania] [reprezent.] kongresy, 3 rozdział
funduszów.

przy 1934. ↓!
1.

Wyd. I.

1. ~~Hist.~~ Archiwt. i hist. sztuki – konserwatorzy
2. Literackie – wydawcy tamte.
3. Językowe: cała kwestia bad. nazw topograf. (nieżyt. nazw. miejsc. ale i pół etc.).

Nabrer Gen. P. Warszaw. str. 157. 84

wzgon o Henrico, Nadmienia się, że na Boh. z r. 1335 wbarał pisany Werkus w artykule Genea. logische Räthsel w berlińskim Hermesie 1890 nr. 2.

„Wiadome nie jest możliwa rzecza przypuścić, żeby Henryk mógł być synem Boh., występuje on bowiem jako rycerz w roku śmierci Boh. (1333), gdyby zaś był ist. wał, nadawcas źródła byłyby nam musiały przekazać wiadomość o tym, że wzięła na sprawę sukcesyjną, jaka pomiędzy nim a Kaz. W. byłaby się musiała wywiązać; źródła nigdzie jednak wzmianki tylko o sukcesji Kaz. po Boh. Wyraz germanus oboczny Henryka może tu więc być Słowiańszczyzny tylko w znaczeniu przeciwnym, a w takim razie najbardziej wszystkiego Henryka trzeba uważać za rodzonego brata Bolesława świdnickiego, męża siostry Elżbiety, [illegible] które znajdzie się inne [illegible] na wszelki przypadek niewątpliwą jest rzeczą, że Henr. nie mógł być synem Boh."

Nepos ma bardzo obszerne znacz. i wyrażać może rozmaite stos. pokr. i pow., nawet ta, które zasadzają się na pokrew. przez kobiety.

filiolus znaczy wyrwicz, ale i pochlebnik

avunculus wuj lub

mezi siostry (Dziewice) zwany frater
mianu mnich.
Theitmar nazywa Emmelina dziewicą Bol. Chr.
frater (Balz. 59)

par. MP. D 442

Statut wpol. XVII Kube, s. XLIII.

Postquam aliquis nostrorum nobilium filiam suam nupsi tradiderit, dotemque sibi assignaverit competentem, non data dote, non data dote, defuncto, frater uterinus vel patruelis non superstite uterino, ~~sifi~~ ... eidem dare tenetur. Fratribus vero uterinis seu patruelibus non existentibus quilibet, qui de eadem consanguineitate proximior extiterit ....

Swiętosław str 283.

Gdy który naszych szlachciców dziedzy trzeci zamarła a posak potomny nam[illegible] a w tem umrze, tedy brat rodzony albo brat stryjeczny, nie będzieli rodzonego, tedy ma po niej, ~~Ze gdyby z tego świata~~ Że gdyby z tego świata zeszli, tedy bracia rodzeni albo stryjeczni bardziej w dziedzie zapłacić mają. A bratów rodzonych albo stryjecznych nie będzieli, bardzy jest z tego pokolenia bliższy będzie ...

podobnie Kod. Dzikiański str. 54.
„bracia rodzona albo stryjeczna"

Jeżeli córka nie wstanie wyjdzie przed ojca, to mąż tej jej brat lub bracia rodzeni a w braku tych brat lub bracia stryjeczni

St. pol. Tac. Sredn.

Uterinus = rodzony

w Księgach sądowych występuje w w. XIV/XV para frater uterinus

uterinus patruus

" nepos

" filiaster

filius sultisi uterinus

uterinus sororius

consors legittima uterina

gener uterinus (r. 1385)

Jasco ... gener [eius] remotus, non uterinus (r. 1381 St. Pr. Pol. Pomniki VIII p. 28 nr 618)

"Civitas Poznaniensis est locata per ... Premislaum et Boleslaum fratres uterinos" (r. 1417? Akta Rady Pozn.) exp. Warschauer

Księga Hen. str. 101 – widoki jano.

1392 Magdalena de Wolowagorz constituit et ordinavit Mathiam de Dobsewo suum germanum et fratrem uterinum in suum procuratorem (Kod. Wapow. ks. ser. mem. 107)

W Kod. z r. 1542 Mienko, kasz. wspomniany, syn Kas. z Bożerogowa Elżbiety zwany Kob. a syn Kas. Bob. „consorina sororum et soror nostra. Kob. był cistercs. bratem Kas. był., a nie syn Kas. mogł nazwać siebie Kobielke – sorar.

Zagadnienie
Sprawa Galla i jego kroniki - to stanowczy już - temat tak obleżany, że nie po-
wstawia już nic do powiedzenia nowej dyskusji. A jednak widzimy, że historiografia nasza
ciągle powraca do tego tematu, i stara się dorzucić do tej ciekawej dyskusji coraz to nowe pomysły,
spróbuje na nią coraz to (mniej więcej) nowego stanowiska.

W rozważaniach nad Gallem wyróżnić można dwojakiego rodzaju podejścia: jedni autorzy
idą analitycznie rozważają pojedyncze problemy wiążące się z Gallem i jego Kroniką,
jak kwestia jego pochodzenia, jego stanowiska socjalnego w Polsce, kwestia budowy
kroniki, jej formy literackiej i t. p. Drudzy starają się dać syntetyczne
ujęcia, wyzyskując poprzednie badania specjalne.

Jako przykład takiego analitycznego opracowania można wskazać na
artykuł Pohoreckiego o Rytmice Galla; syntetyczne ujęcie całego zagadnienia, tj. kwestii autorstwa
jego dzieła, dał ostatnio ks. Dawid prof. Grodecki w przedmowie we wstępie do swego
przekładu, a ostatnio ks. K. Dawid we francuskim podręczniku Sources de l'histoire de Pologne
o źródłach polskich średn.

Zadanie jakie sobie postawił autor należy do tej drugiej kategorii prac o
charakterze ogólniejszym. Ujmuje on dziś cały szereg zagadnień związanych z Gallem i jego Kroniką,
starając się wyłuszczyć z kroniki możliwie wszystko, co może rzucić światło za-
równo na osobę autora jak i na charakter Kroniki na szerokim tle współczesnej twórczości literac.
Że jako rzecz niezaprzeczalna, lub możliwa
czy to rzecz jasna. Stara się jednak zawsze poprzeć te zapatrywania rozmyślnymi argumen-
tami i nadać im silniejszą podstawę źródłową. Wiele też poglądów, które zanim
były poprzednio jako mniej lub więcej uzasadnione hypotezy, wychodzą obecnie znacznie umocnione,
mogą być uważane za niemal za pewniki, jak np. sprawa narodowości
francuskiej Galla i jego pochodzenie z klasztoru K. Gilles a następnie etapy jego wę-
drówki z pobytem w klasztorze Saint-Aubin, skąd przybył do Polski dopiero z pogrzebu Bolesławowej
Bol. Krzyw.

Tu jednak pozwalam się z p. K. Pleziem o krok dalej i uważam bardzo poważną
myśl własną: Gallus jest nie tylko autorem Gesta Principum Polonorum ale i tylko
opracowanie, To niewątpliwie najważniejszy wynik jego pracy
mocniejsze, gdyby nie to, że Gesta Hungarorum nie dochowały się w tekście pierwot-
nym, lecz znane są tylko z późniejszych kronik, które z nich korzystały.

Za najważniejszą część pracy, tę, do której p. Plezia miał filolog przygotowanie
warsztatowe, uważam filologiczną i literacką stronę badania.
Autor rzucił Kronikę Galla na szerokie tło literatury ogólno-europejskiej,
tło, o które dopracowała się ostatnio III tomu Manitius. Dużo uwagi,
dał na tym odcinku szereg metodycznych uwag, Gerh. d. lat. Litt. im Mittelalt
i wyzyskując Kronikę, rozwijając dawniejsze, rozpoczęte przez Pohlmana i Pohoreckiego. Chciałbym tylko jedno
ogólne zastrzeżenie jeśli idzie o język: może autor zbyt nierównie trzymał się tekstu przekazanego
nam w dość późnych odpisach. Wiemy, że jest w nich szereg błędów i przekręceń, trzeba więc być bardzo ostrożnym

Mexico – Zygm. Gerhard

GENERALGOUVERNEMENT
Der Gouverneur des Distrikts Krakau
Abteilung Arbeit
Aktenzeichen III/50

Krakau, den..... 1943
Stephansplatz 5/II.

An Herrn - Frau

in

Die Sozialversicherungskasse in ..... hat beantragt, gegen Sie gemäss Art.269,284 SVG.eine Geldstrafe zu verhängen, weil Sie

Ich beabsichtige gegen Sie eine Geldstrafe in Höhe von Zl..... festzusetzen. Bevor ich jedoch einen endgültigen Beschluss fasse, gebe ich Ihnen anheim, sich innerhalb einer Frist von 2 Wochen nach Erhalt dieses Schreibens schriftlich zu äussern.

Im Auftrage:

GENERALGOUVERNEMENT
Der Gouverneur des Distrikts Krakau
Abteilung Arbeit
Aktenzeichen III/50

Krakau, den..... 1943
Stephansplatz 5/II.

1/ An Herrn - Frau

in

Die Sozialversicherungskasse in ..... hat beantragt, gegen Sie gemäss Art.269,284 SVG.eine Geldstrafe zu verhängen, weil Sie

Ich beabsichtige gegen Sie eine Geldstrafe in Höhe von Zl..... festzusetzen. Bevor ich jedoch einen endgültigen Beschluss fasse, gebe ich Ihnen anheim, sich innerhalb einer Frist von 2 Wochen nach Erhalt dieses Schreibens schriftlich zu äussern.

Im Auftrage:

2/ Wiedervorlage:

Obrewicz 1½

Wstęp: Historja geografji i kartografji w Polsce

A. Warunki fizjograficzne i ich zmiany w dobie historycznej.

1. Warunki morfologiczne i hydrograficzne na kwestję rozsiedlenia plemion i powstania jeziorek terytorjalnych.
2. Zmiany wybrzeża Bałtyku i Morza Czarnego
3. Zmiany biegu rzek.
4. Gleba i klimat jako warunki rozwoju krajobrazu.
   a) gleby ziem polskich i ich wpływ na rozmieszczenie i charakter rolnictwa.
   b) okresowość wahań klimatycznych w wiekach średnich.
5. Krajobraz Polski w dobie prawiecznej.
   a) nazwy miejscowe jako źródło do odtworzenia krajobrazu.
   b) pierwotny zasięg puszcz, jego skład gatunkowy i stosunek do otwartych pól
   c) odtworzenie dawnego nawodnienia (jeziora, bagna, moczary).

Jaworowicz 4 ark. sat.

B. Zakadzienie i osadnictwo

1. Stan i zmiany zakadzienia (siedlenia)
   a) w dobie przedhistorycznej (cechy antropologiczne, kultura i osiadłość czasow. przedh.) Kwestja Hutsulów 1½ ark.
   b) " " przedsłowiańskiej (ślady celtyckie i germańskie) Rozwadowski ½ ark.
   c) " " słowiańskiej: α) plemiona lechickie i ich ekspansja ozere. na wschodzie, wpływ na zachodzie. Kolonizacja polska Prus, Pomorza i Rusi czerwonej. Kolonizacja polska na Litwie i ziemiach ruskich.
      β) obcoplemienne elementy: Rozwój terytorjalny kolonizacji niemieckiej w Polsce. Elementy romańskie. Włosi. Flamandowie. || Wpływ ruski. Litwini, ich ekspansja pol. niemiecka. (Tatarzy i inni mongołowie. (Kozacy). Żydzi (Semitowie, wpływ. wpł. wos. — Czyż. Orm. (Rewak

Terytorjalne zróżnicowanie 5 ark.

Crekanowski (antropol. i etn.) Nitsch (językozn.) Brückner i Jakubowski Rusi południ. Prusowie Litwa Łotysze Tatarzy Żydzi Ormianie

2. Rozwój osadnictwa.
   a) Pierwotne centra i prądy oraz kierunki osadnictwa
   b) Formy osadnictwa:
      grodziska i
      a) groty (ich rozmieszczenie i znaczenie dla pierwotnego osadn.) (kotlety i bodzowa)
      b) osady wiejskie (osadn. jednodworcze, wielodworcze, kształty wsi przed i po kolonizac.)
      c) osady targowe
      d) miasta (kształty miast (typy))
   c) Kształty budowy i materjał budowlany:
      a) grodziska i groty
      b) klasztory (chóry)
      c) kościoły (obrzędy, bazylikowe)
      d) dwory
      e) ratusze

Brajak 3 ark.

d) rozwój kolonizacji niemieckiej
e) osadnictwo w XVI–XIX w.

3) Rozwój stosunków rzemieślniczej
a) [illegible]
b) [illegible]
c) dobra książęce
d) dobra miejskie

C) Geografia historyczno-gospodarcza

1. Rozwój gospodarstwa rolnego
   a) jednostka gospodarcza (zagon, pług, łan)
   b) typy gospodarki rolnej (trójpolówka, płodozmian)
   c) zmiany w krajobrazie kulturalnym (karczowanie, osuszenie, zmiana ilości ról)
   d) rozwój kultury rolniczej (rozmieszczenie i rozprzestrzenienie gatunków zbóż, rozwój ogrodnictwa, uprawy winnej, chmielu, lnu i konopi)
   e) rozwój hodowli (dawniej rozpowszechnienie i rozmieszczenie bydła, owiec, trzody, koni)

2. Drogi komunikacyjne i handlowe
   a) drogi lądowe
      α) drogi zewnętrzne (kierunki, typy, stosunek do warunków naturalnych)
      β) drogi wodne
   b) komory celne, postoje

3) górnictwo
   1) metale kruszce szlachetne (srebro, złoto, kosztowne)
   2) kruszce przemysłowe (ołów, miedź)
   3) sól

D) Geografia polityczna

1) Plemiona polskie, ich rozmieszczenie i zasięg (osadnicze)
2) Stosunki państwowe na ziemiach pol. przed powstaniem państwa pol.
3) Powstanie i utrwalenie państwa polskiego
   a) doba jedności za pierwszych Piastów
   b) podział Bol. Krzywoustego i doba dzielnicowa
   c) zrastanie się ziem za Kazimierza i Kaz. Wielk. (Utrata Śląska i Pomorza) nabytki Ruś.
   d) Unia z Litwą
   e) Nabytki i straty terytorialne w dobie Bol. unijnej
   f) Doba przewodnictwa
4) Poszczególne dzielnice – rozwój terytorialny i granic
   a) Wielkopolska
   b) Kujawy
   c) Pomorze
   d) Mazowsze, Podlasie
   e) Małopolska, Śląsk
   f) Małopolska

Halecki
Hist. Litwy
1 ark

Jabłonowski
2 ark

Semkowicz
1/2

g) ~~Cotlanie~~
4) Ruś halicko-włodzimierska. Podole
4) Litwa (przed unją, po unji - granica wschodnia
zwrócić Natanson ?
~~i) Inflanty~~
~~k) Kowno~~
i) Inflanty. Kurlandya
5) Podział administracyjny ordenu

E) Geografja kościelna

Grodecki
Dyrowicki
2 ark.

1. Rozwój terytorjalny kościoła pol.
2. Podziały poszczególnych ~~stanów~~
3. Rozwój klasztorów.

Chodynicki
1 ark

4) Rozwój kościoła na Litwie i Rusi

5?) Rozwój rozniewierstwa

Chodynicki
1/2 ark
Kot
1/2 ark

a) ~~protestantyzm~~ schizma
b) protestantyzm
c) inne wyznania

D. Geogr. kultury umysłowej
Kot 1/2 Etkarz, ~~Dr~~

Dziekonsja Drukarnie
Pułkowski 1/2.

Prof. Wł. Semkowicz.

GEOGRAFJA HISTORYCZNA.

Administracyjny podział Arnold

Ciosna /patrz: graniczne znaki/ Semkowicz

Geografja historyczna Dwjak

Granica kościelna Semkowicz

Granica polityczna Semkowicz

Kopce graniczne /patrz: gr. znaki/

Krajobraz Polski ~~pierwotnej~~ Semkowicz
Polski średniowiecznej

Nawodnienie /rzeki, jeziora, bagna/ Semkowicz
patrz: krajobraz

Osadnictwo ziem polskich Dwjak

Puszcze w Polsce średniowiecznej
patrz: krajobraz

Brona Sewlaszkówna

Drogi Dmitrzak

Granica /pojęcie, ewolucja/ Dobrowolska

Granica naturalna Dobrowolska

Graniczne znaki Semkowicz

Kościelny podział ziem polskich i jego ewolucja
Semkowicz

Miedza Dobrowolska

Nazwy miejscowe polskie Dobrowolski

Przesieka Sewlaszkówna

Straże /Stróże/ Sewlaszkówna

Trzęsienie ziemi

Prof. Wł. Semkowicz.

I. PALEOGRAFJA. = Bruchstücke : Brüche

Atrament. inkaust

Kodeks

Palimpsest

Papiernie w Polsce

Papyrus

Pergameniści

Rola pergaminowa lub papirusowa
Rotulus
Składka

Tabliczki woskowe Mancourt

Znak wodny /filigran/

Chryzografja

Linjowanie

Papier

Papiernictwo

Pergamin

Pióro

Rubryka

Styl
Rylec

Welin

Prof. Wł. Semkowicz.

II. PALEOGRAFJA. = Semkowicz

Bradzygrafja /patrz: system skrótów/

Inicjały Semkowicz

Paleografja /znaczenie, historja nauki, zagadnienia/ Semkowicz

Rękopisy najcenniejsze /nie wymieniać osobno sub vocibus/ Semkowicz

Skryptorja /patrz: szkoły pisarskie/

Szyfry Semkowicz

Fraktura Semkowicz

Oprawa rękopisów (Piekarski)

Pismo /historja pisma/ Semkowicz

Skrótów system średniowieczny Semkowicz

Szkoły pisarskie Semkowicz

Ustaw, półustaw Semkowicz

Typy /formy/ pisma.

Dyplomatyczne p. /minuskuła - Gotyckie p. - Humanistyczna reforma pisma - Italika - Kapitała - Karolińska minuskuła - Kurjała - Majuskuła - Minuskuła - Psałterzowe pismo - Uncjała. Semkowicz

Prof. Wł. Semkowicz.

HERALDYKA.

Barwy heraldyczne Dr Mikucki

Chorągiew Krzyżanowski

Hełm w heraldyce Dr Krzyżanowski

† Herb /pojęcie, geneza/ Polaczkówna

Herby instytucyj duchownych Polaczkówna

Herby mówiące Polaczkówna

Herby rycerskie Polaczkówna

Herby złożone Polaczkówna

Heraldja Polaczkówna

Klejnot herbowy /p.herb ?/ Dr Krzyżanowski

Labry Dr Krzyżanowski

Nagrobki z herbami najstarsze Dr Mikucki

Odznaki /wstęgi etc./ Górski

Role herbowe Polaczkówna

† Omerk Chmiel

Tarcza herbowa, jej kształty i ewolucja Polaczkówna

† Tytuły Górski

† Uszczerbienie herbu Mikucki

Znaki własnościowe Freyberg

Blazonowanie Polaczkówna

Dewiza herbowa Polaczkówna

Heraldyka Dr Polaczkówna

† Herbarze /wymien. osobno najważn./

Herby miejskie Chmiel

Herby państwowe Chmiel

Herby ziem polskich Chmiel

Herold Polaczkówna

† Indygienat Mikucki

Korona w heraldyce Krzyżanowski

Mitra w heraldyce Krzyżanowski

† Nobilitacja Mikucki

Ordery Górski

Runy w heraldyce Freyberg

Symbolika heraldyczna Mikucki

† Turniej Dr Jarosławiecka

† Udostojnienie herbu Mikucki

† Zawołanie Freyberg

Prof. Semkowicz.

SFRAGISTYKA. = Gumowski

Awers pieczęci /Contrasigillum/ /patrz: pieczęć, formy/

Contrasigillum

Herbowe pieczęcie

Majestatyczne pieczęcie

Ochrony pieczęci

Otok pieczęci /napis/, legenda p. pieczęć

Pieczęć, dzieje, formy, sposób przytwierdzania, treść /zwierciadło, otok/

Pieczęć sekretna

Pieczęcie instytutów duchownych

Pieczęcie i znaki cechowe

Pieczęcie królewskie

Pieczęcie książęce

Pieczęcie księżnych i królowych

Pieczęcie miejskie

Pieczęcie osób duchownych

Pieczęcie rycerskie

Pieczęcie żydowskie

Pieczętarz

Pieczętne wiązadła /materjał, sposób przywiązania/

Pieczętny materjał

Pierścień w sfragistyce

Pierścień w pozwie

Pismowe pieczęcie

Podrabianie pieczęci

Pole pieczęci /p.pieczęć/

Portretowa pieczęć

Przytłaczana pieczęć /p.pieczęć/

Rewers pieczęci

Sfragistyka

Sygnet /p.pierścień/

Tłok pieczętny /kształt, wielkość, materjał, przechowanie tłoki, fałszowanie tłoków/

Zawiesista pieczęć

Prof. Wł. Semkowicz.

CHRONOLOGJA. Semkowicz i Ostrowski

Chronologja matematyczna, techniczna /historyczna/

Cisiojanus, cizjojanusy polskie

Doba - jej podział

Juljański kalendarz

Kalendarze najstarsze

Mahometański kalendarz

Niedziel nazwy łacińskie - polskie

Starozapustna - Środopostna
Mięsopustna - Biała
Zapustna -Kwietnia
Wstępna - Wielka
Sucha -Przewodnia
Gżucha -Miłosierdzia

Przestępny rok - dzień

Rzymski kalendarz

Tydzień /nazwy dni tygodnia/ powstanie rachuby tygodniowej

Żydowski kalendarz

Chrześcijański kalendarz

Dnia oznaczenie

Godziny nierówne - równe

Kalendarz

Kalendarzowy styl

Miesięcy nazwy słowiańskie - polski

Paschalne tablice

Roku początek

Święta ruchome, nieruchome /ich ewolucja/ nazwy polskie i łacińskie.

Zegar

Prof. Wł. Semkowicz.

GENEALOGJA. – Fryeberg i Dobrowolski

+ Adopcja

Drzewo genealogiczne

Genealogja

/Po/kądzieli krewni /patrz:krewni/

+ Metryka Dobrowolski

+ Nazwiska polskie, szlacheckie, mieszczańskie, chłopskie Semkowicz

Pokolenie

+ Przodek, kult przodków Dobrowolski

Rodowód

+ Ród

Stryjeczny herbowy

Współklejnotnik

+ Wywód przodków Semkowicz

Zstępni krewni

Almanachy

+ Dynastja

+ Imiona /rodowe/ słowiańskie, chrześcijańskie, obce Tarczyński.

Krewni /wszystkie nazwy pod każdą z osobna odnośnik/

/Po/mieczu krewni /patrz:krewni/

+ Pobratymstwo Semkowicz

Pokrewieństwa stopnie

Powinowactwo

Rodzina

Rycerskie osadnictwo /rodowe/ Fryeberg

+ Tablice genealogiczne najważniejszych rodów, przynajmniej panujących

Wstępni krewni

+ Wywód szlachectwa Semkowicz

Prof. Wł.Semkowicz.

DYPLOMATYKA.

Akt

Bulla /Bulla gnieźnieńska, najstarsze bulle/

Czystopis

Dokument

Dyplom

Dyspozytywny dokument

Formularz

Henrykowska księga

Ingrossator /p.czystopis/

Instrument notarjalny

Kancelarja

Koncept

List

Metryka koronna
" litewska
" mazowiecka

Monogramy

Notarjusz

Odbiorca

Podpis własnoręczny

Poświadczający dokument

Protonotarjusz

Relacyjna formuła

Rekognicja

Rytmiczna proza w dokumentach średniowiecznych/

Transsumpt

Widymat

Zapiska, zapiski sądowe

Antentyk

Cyrograf

Datacja

Dyktat, dyktator

Dyplomatyka

Fałszerstwo, falsyfikat /patrz: podrobiony dokument/

Formuły dokumentu

Imbrewiatura

Interpolacja

Język dokumentów

Kopjarz, kopjarjusz

Liber cancelleriae Ciołka

Mandat

Minuta

Notarjat

Niticia /patrz: zapiska/

Oryginał

Podrobiony dokument

Pozew

Przywilej

Regest

Rota

Swiadkowie /różne rodzaje świadków/

Uwierzytelnienie dokumentu

Wystawca

Miejscowość - jednostka administracyjna.

1.Nazwa urzędowa - drugi przypadek, forma przymiotnikowa.

2.Nazwa fonetycznie.

3.Kaszubska.

4.Niemiecka.

5.Najstarsza - dokumentowa - z ksiąg parafjalnych.

6.Charakter miejscowości.

7.Powiat.

8.Jednostka administracyjna.

9.Parafja Katolicka.

10.Parafja ewangelicka i inne.

11.Odległość od miasta powiatowego.

12.Odległość od urzędu gminnego.

13.Odległość od poczty.

14.Odległość od stacji kolejowej.

15.Komunikacja.

16.Dane geograficzne.

17.Nazwy starszych obszarów polnych.

18.Położenie topograficzne.

19.Ludność:
Liczba ludności-
Polaków, Niemców, innych narod.;
katolików, ewangelików, in.wyzn.;
a/rolników, b/rzemieślników, c/robotników, d/chałupników, e/górników.

20.Emigracja.

21.Obszar miejscowości.

22.Kultury.

23.Gleby, klasy gruntowe.

24.Klasyfikacja gospodarstw /wg.tabelki/.

25.Forma władania ziemią.

26.System gospodarki rolnej.

27.Meljoracje.

28.Ogrodownictwo /sadownictwo, warzywnictwo, kwiaciarstwo/.

/-/

29. Hodowla.

30. Pszczelnictwo.

31. Rybołóstwo /organizacje rybaków/.

32. Leśnictwo.

33. Przemysł rolny.

34. Górnictwo i hutnictwo.

35. Przemysł fabryczny.

36. Rzemiosło.

37. Chałupnictwo.

38. Przemysł ludowy.

39. Handel.

40. Targi, jarmarki.

41. Banki, kasy.

42. Oświata:
- Szkoły, przedszkola, kursy.
- Bibljoteki.
- Świetlice.
- Domy ludowe.
- Stowarzyszenia.
- Towarzystwa.
- Straż ogniowa.
- Teatr.
- Drukarnie.
- Szpitale.
- Przytułki.

43. Budżet gminy.

44. Zabytki.

45. Muzea, archiwa.

46. Informacje turystyczne.

47. Historja.

48. Tradycje.

49. Bibljografja.

Nauki historyczne w Polsce/1918-1939/.

I. Prehistoria.
2. Organizacja nauk historycznych. } Bujak
3. Wydawnictwa.
4. Archiwistyka. Kaczmarczyk
5. Nauki pomocnicze - Semkowicz
6. Historia starożytna - L.Piotrowicz.
7. Historia średniowieczna - Tymieniecki.
8. Hist. nowożytna - W.Konopczyński.
9. Hist. Nowoczesna - A.Lewak.
10. Hist. Kościelna - J.Umiński.
11. Hist. prawa - S.Kutrzeba.
12. Hist. społ. i gosp.- S.Inglot.
13. Histo kultury /h.prądów umysł. i idei/ Łempicki, Hartleb.
14. Historyczna archeologia - Gębarowicz.
15. Hist. wojen i wojskowości - J. Dąbrowski.
16. Historia nauk. A. Birkenmajer.
17. Metoda historyczna i nauczanie historii — Bujak 2

Zakres. Od końca wojny światowej 1918 do wybuchu nowej wojny 1939.

Podział tematów jak w wydawnictwach P.T.H. i Międzynar.Kom.Nauk.Hist.

Cel. Charakterystyka stanu przed wojną światową. - Nawiązanie i rozwój łączności z nauką obcą. - Cośmy odrobili z naszych zaległości.- O ile przyczyniliśmy się do ogólnego postępu w danej dziedzinie. - O ile rozszerzyliśmy teren pracy u siebie i wzięli udział w pracy poza granicami własnemi.

Sposób. Ze względu na konieczność zwięzłości /średni rozmiar poszczególnych punktów około 6-najwięcej 10 str./ można podawać tytuły tylko naprawdę ważniejszych prac, ale trzeba zadawalniać się charakterystyką i określeniem znaczenia naukowego tych prac. W końcu należy dać charakterystykę całego dorobku 1918-1939 i ewentualnie wskazać na zadania najbliższe.

Uwaga. Wydaje się pożądane nawiązanie dom wydawnictwa "Polska w kulturze powszechnej /oczywiście tylko ogólne/. Ponieważ nie uwzględniono tutaj zgodnie z przyjętymi zasadami historii sztuk pięknych i historii literatury tudzież szkolnictwa, wydaje się pożądane osobne przedstawienie tych dziedzin naszej kultury duchowej.

Proszę nie ruszać!

Prof. Jenkowice

~~177~~ ~~1208 - 1350~~ Skvr. DA. 3.
193, z creso 177 1208 - 1350.
Dalej livine

Skrz z. DA. 1.

1. Kopiálbuch der Vikarienk-Communität pap. fol. XV$_2$. (od r. 1442) V tym kopiaru vkarjuw. od 1323 (pierw, ale za: darm. wcena ne Gruńsk.) (dyzm. III d. 1a)
2. Liber II Incorporationum, confirmationum et unionum altarium episcoporum Joannis etc. AD. 1506-1522. (dyzm. II b 4) pap. fol. XVI.
3. Incorporationes epite. Petri 1448-58 et Jacobi 1461-1467. pap. XV. (S. II 6. 2)
4. Tozsamo bisk. Rudolf. 1468-1482 (S. II 6. 3)
5. Index Privilegiorum ac aliorum scriptorum quae sunt in Archivis eccles et capituli Vrat. opera Frid. Berghii can. vrat. 1619 (dziś Liber Berghius)
6. Rpis ~~fol~~ XVIII. zaw. Moralia Job i Confess. S. Augustini S. A. 5. 10. (rpis 166).
7. Kronika Schedela druk. 1493. kolorowane XV. 2
8. Toż " " " niekolorow. XV. 2

Skrzynka żel. DA. 2 103

1. Legenda Św. Jadwigi druk. 1504 (XIII a. 40 a. Q)
2. Incorporationen unter Bisch. Conrad. 1431-1447
(sygn. II b. 1.)

Skrzynka Drevnima D.A. 11.

106 dok. pargh. Freistadt
Heinrichau
1350–1400. Glogau Hauptpfarr.
Breslau Kreuzstift
Frankenstein
Glogau Dompfarr.

Katalog Archiwum

Diecezjalnego

we Wrocławiu

Dok. z XIII w.

1220. 22/X Wrocław. – Wiktor dziekan kap. wrocł. jest fot. dla Piastów (Gr. 230)

1246. 31/XII. Wrocław – Opiso dla Piastów (wyrok nie ma fot. w spr. dzies. bilkowsk.) brak u Gr.

2 dok.

1247 1/X. Górka – Bol. ks. II. dla Piastów. nie ma fot. (Gr. 660) nie zna oryg.

1256. Henr. III zatw. zamianę wsi (Gr. 909) nie ma fot.

1257. 24/VI. Oradea. Wład. ks. Opol. dla Mieszka nie ma fot. (Gr. 979) nie zna or.

1259 30/IV. Nysa. Tomasz bp. wrocł. (Gr. 1022) nie ma fot.

1264. 20/XII Wrocł. Komisarze pap. w spr. klasztoru na Bolesł. (Gr. 1101) nie ma fot

106

1208. Henr. Brod. dla Trzebnicy (DD. 66.) jest jot.

1217 $\frac{8}{V}$ Henr. Brod. dla Kap. wrocł. (DD. 89) jest

jest 1226 Wawrzyn. b. wrocł. - Oleśno i Siewcza (NN. 11)

jest 1222 Kaz. ks opol. dla Kat. wrocł. (Ujazd) (KK. 26)

jest 1222 Kaz. ks. opol. " " " (Ujazd.) (KK. 25)

jest 1223 $\frac{25}{8}$ Wawrz. b. wrocł. Ujazd (KK. 27)

mieszk. 1233 $\frac{15}{VII}$ Jan Sibote testament (AA. 100)

jest 1235. Vi(ola) ks. opol. wdowa po Kaz. (KK. 28)

Zbrosława 1235. Zbrosław comes dla kaplicy (DD. 50a)

jest 1236. Mieszko ks. opol. zatw. Zbrosławie (DD. 50c)

jest 1236. Zbrosław kasz. opol. Stinava (DD. 50d)

jest 1239 $\frac{19}{II}$ Mieszko opol. KK. 29.

jest 1241 Mieszko opol (KK. 30)

jest 1243 $\frac{27}{III}$

mieszk. 1243 bdd.

mieszk. 1251. $\frac{20}{VI}$.

mieszk. 1252 $\frac{12}{III}$

Freistatt 28. V. 1388. 1.

107

Nicolaus de Jeeschaw

11 14. I. 1388
Slubnice

27. V. 1388
Crissilndorf

23. X. 1393
Nebelschitz, Czulchow, Popschitz
Crabeltitz

28. I. 1397
Wese, Kottewitz, Lessekindorf.,
Milkow

9/VIII 1352 Brünczkenwalt, Medenycz
Schonenburne, Kyslinc.

Frankenstein

4/VII 1389.
Boesnicz (Dyst. Frankenstf), Boczano
Czadil

10/III 1390 Roslaw, Stolcz, Zadlino al. Czadil
Oprechtsdorf,

Frankenstein

9. X. 1394. Pyrzyn Krelrchim

21. VI. 1354. Czoboter, Prokistkayn.

30. IX. 1371. Ryżewicz

1 X. 1375. Czadel prope Fr.

12. X. 1874. Budow, Tarnow

14. VI. 1387. Dressnicz, Czadelino

7. XI. 1390. Panthenau prope Lepnicz

~~1387 14~~

20. VI. 1860. Schosnicz, Procrano

30. IX. 1371. Ryzewicz, Pomsin

Sekcja: Historia

od. 1/VII 1942 Referent dr E. Hoff.

Zweigstelle d. IDO. in Lemberg

Leiter: Assessor Joh. Wern. Niemann.

założ. w listop. 1941 r.
prawie wszystkie sekcje I. pracują we Lwowie
~~ukraińskie~~
Deutsche Referenten u. ukrain. u. poln. Hilfskräfte.

1. Prehistoria (Grossgermanenzeit, Völkerwander
2. Hist. (Bündn. Polens mit dem deutsch. Reich gegen umgrat
die Türken am Ende d. XVI Jhdts. - Beziehung
Polens zur Moldau u. Walachei

3. Kunstgesch. (Deutsche Leistung, Gesicht der Stadt im deutsch. Sinne, Deutsche Kunst niemiecki Barok).

4. Rassen u. Volkstumforschg. (studia demogr., antro, polog. i ludoznawcze, Judenfrage)

5. Prawo (wyroki sowietów podczas okup. Pol., Siedlungsgesch. ~~wyroki~~ Markowa i Pilzno. Organ. sądow. na pr. niem).

6. Geografia (zwłaszcza krajobrazy wsi, związek z kol. niem.)

7. Gospodarstwo.

8. Forst u. Holzwirtschaftswiss. (zalesienie wyrzeb. lasów)

9. Landwirtsch. z sekcją Gartenbau. Korzenie i leśnictwo

Bürgergesch. Beamtenwanderg., Kolonie, stos. z Grönish.

DFO. 1942. s. 141

Sektion Gartenbau

111

Leiter: Prof. E. Maurer

Ziele:

1. wyższe naukowe
2. praktyczne zastosowanie dla zawodu
3. „ Beitrag zum Siege des deutschen Gedankens im GG. und im deutsch- europ. Osten.

DFO. 1942
1.53

Badania

112

Wyskopaliska w pow. Łowickim

Lokacja prehist.

Kłudzy: Urgermanenzeit
Urgermanenzeit
Urgermanenzeit.

Zweigstelle in Warschau

Leiter: Hochschulprof. Dr H. Wolfrum

Badania (Forschungen)

1. Wykopaliska grodziska w Szaflarach (Sekcja archeol. w Krak.). (Bez pomocy)

w związku z badaniami w pow. XIII w.

2. Volkstumsforsch im Kreise Neumarkt.

w Szaflarach (Dr Fliethmann i Dr. Sydow)

Odczyty gości (Gastvorträge)

115

z najrozm. dziedzin.

Fachbesuche

116

z okazji wystaw wycieczki profesora niemieckich.

Wystawy:

Altdeutsche Kunst in Krakau und dem Kar.
patenland (14. VII. 1942)

Wrzyty w Reichu

Radzy obyczidał Niemcy z odrytem o
germanotwik. Wgdr. z późn. na Wsch. i pt.
Grossdeutschland als germanisches Lebens-
raum.

Odrzuty własne w T. / Vollsitzungen

pod przewod. Cobelitza lub kierownictwem

Schuy.

potem wszelkie ogłosz. o Burg lub

Deutsche Forschg.

Tagungen

120

24–28/VI bei Roblitz i. prot. Radig na
zebranin der Ost.- u. Südinstitute in Wien

Sektion Landeshmde

121

ab 1. IX. 1942 Leiter Dr Hans Graul.

Dipl. Volkswirt Stellvertretender Leiter a. po habilitierter Dozent - Leiterin

II Luźne materiały rękopiśmienne oraz druki

k. 122-170

Bulla Grzegorza IX w sprawie Strzeszowa znany z kopjarza (k. 144 v.). Data 11. V 1234 Lateran. Nadawcą Strzeszowa jest Władysław Odonic. Darowizna zostata wyznana 1232 3. VII w Poznaniu (Kod. Wp I nr 138, Kod. Pol. I nr 22) – niestety znana tylko z kopji nie pozwala stwierdzić, jak imię księcia wypisano w oryginale i czy to była pełna lekcja oryginalnej bulli. Kopjarz w tem miejscu wypisał imię księcia Vilhelmo, tak że domyślamy się, że bulli był jakiś skrót.

To Vitto powstało pewnie z Wto (Wladislao albo Wladislao). Mamy 7 bull Grzegorza IX dla Sulejowa z r. 1234. Pisać rozprawę „o stosunku Grzegorza IX" w Borkowicach. Tutaj niestarak wcale nie ma potrzeby literatury!

3

st. A. Kortowski. (przed 27 XI. 1923

BOLEŚCICE-JASTRZĘBCE

PRZEDMOWA

Rozdział I. O zawołaniach i herbach w ogóle, w związku z powstaniem zawołania i herbu Boleścic Jastrzębiec.

ROZDZIAŁ II. Zawołania Boleścic, Jastrzębiec.

Zawołania pokrewne: Łazęki, Nagóre, Zarazy, Kamiona, Lubrza, Tępa Podkowa.

Rozdział III. Czasy Świętego Stanisława, biskupa krakowskiego i Bolesława Śmiałego Króla polskiego (wydane osobno).

Spółwina przypisywana Boleścicom Jastrzębcom w domniemanem zabójstwie Świętego Stanisława, biskupa krakowskiego

ROZDZIAŁ IV. Boleścice Jastrzębce za Piastów.

ROZDZIAŁ V. Najdawniejsze zabytki rękopiśmienne tyczące się zawołania i herbu Boleścic Jastrzębiec i zawołań pokrewnych: Łazęki, Nagóre, Zarazy, Kamiona i Lubrza, ~~Tępa Podkowa.~~

Najdawniejsze zachowane pieczęcie z herbem Boleścic Jastrzębiec.

Rysunki i opisy tego herbu.

ROZDZIAŁ VI. Wojciech Jastrzębiec (arcybiskup gnieźnieński, prymas).

ROZDZIAŁ VII. Nadanie przez Ziemowita księcia mazowieckiego w dn. 13 grudnia r. 1408 przywileju rodowego 47-iu rodzinom Boleścicow.

ROZDZIAŁ VIII. Spis rodzin rdzennych Boleścicow-Jastrzębców.

~~ROZDZIAŁ IX. Spis rodzin pieczętujących się w następstwie herbem Jastrzębiec. Spis rodzin literackich należących się do tego herbu.~~

Zródła i piśmiennictwo.

Okresy w rozw. obyczaju.

I.Ogólny pogląd na dzieje obyczaju w Polsce.Rola wpływów obcych.

II.Mieszkanie.1)Zamki i siedziby monarsze.Urzadzenia wewnętrzne. W średniowieczu;w 16-18 w.

2)Siedziby możnowładców,rycerstwa,szlachty.Urzadzenia wewnetrzne.W średniowieczu-w 16-18 w.

3)Klasztory i mieszkania duchowieństwa.

4)Miasta. Plany.Fortyfikacje.Ulice.Place.Budowle publiczne.Szkoły.Gospody,szpitale.Więzienia.Domy prywatne.Ich urzadzenia wewnętrzne.Wodociągi.Ogrody.

5)Wieś.Kształty wsi.Rozwój chaty od epoki grodziskowej.

III.Życie rodzinne i towarzyskie.

1)Zawarcie małżeństwa.Zwyczaje weselne.Stanowiska i zajęcia kobiety a)na dworze monarszym b) u rycerstwa,szlachty c)u mieszczan d) u chłopów.

2)Narodzenie dziecka.Nadawanie imion.Chrzest (u poszczególnych stanów j.w.).

3)Wychowanie dzieci u poszczególnych stanów.Swiat szkolarski.

4)Zwyczaje towarzyskie nadworach monarszych,biskupów, możnowładców,w dworkach szlacheckich,w miastach i na wsi.Zajęcia domowe i poza domem.Uroczystości.Zabawy i gry.

5)Choroba,śmierć i pogrzeb.

6)~~Nazwiska~~ Imiona chrzestne.

IV.1)Dzieje ubioru u poszczególnych stanów.W średniowieczu.W 16-18w.

2)Jadło i napoje u poszczególnych stanów.

V.1)Życie religijne społeczeństwa.Dzieje pojęć moralnych.W średn.j.w

2)Wierzenia,przesądy,czary,legendy w dawnej Polsce.

VI.Obyczaje żydów i innych odrębnych grup etnicznych na ziemich dawnej Polski.

Betonki? Nie dojdę co to jest [1924?] 125

1.) Chodzi o wyszukanie w Bibliotheque National katalogu aukcji obrazów galerji księżny Kwoczelew. Bezborodko (Koucheleff-Besborodko), która to aukcja miała miejsce w Paryżu 5 czerwca 1869. Pod nr. 29 katalogu aukcji przytoczony jest obraz Rembrandta przedstawiający Chrystusa ubiczowanego wśród wyszydzających Go żołnierzy. Do tego katalogu załączony artykuł w akwatintowej manierze przedstawiający ten obraz.

Chodzi o sfotografowanie tego artykułu ile możności w formacie celem zreprodukowania go.

2.) W galerji Louvru w „grande galerie" Travée F "wisi obraz Rembrandta legowany jako depozyt galerji Louvru przez Feliksa Mikołaja Potockiego w r. 1921. z pochodzący z dawnej galerji Stanisława Augusta. Obraz ten przedstawiający brata Rembrandta

Adriana Harmensz van Rijn z medalionem na stałym Tańcu; - wymieniony jest na str. 189 „Catalogue des peintures exposées dans les galeries (III. écoles flamande, hollandaise, allemande et anglaise) par L. Demonts". Paris 1922

Chodzi również o uzyskanie fotografii z tego obrazu.

Inwentarz galerji St. Aug... kopji rysu znajdz. się w Drezdenie
w Liebej. w I. A. M. (Wycinki opracowuje. Spr. Kol. 1889).
Też na ratowanie o Ogińskim.

Omieszkałem w swoim czasie zajrzeć do Lubienieckiego. Okazuje się, że napisał właśnie o tem, co nas najbardziej obchodzi: o różnem znaczeniu tych dwóch jednakowych aktów.

Oto jego słowa:

"A tamże jego poseł Monluk i dwa insze, którzy mu w towarzystwo na elekcyą byli posłani, artykuły i kondycye, które sami podali Rzeczypospolitej i insze, które Rzeczpospolita mieć chciała, poprzysięgli, a między inszemi i onę konfederacyą inter dissidentes in religione, postanowioną jeszcze na konwokacyej w Warszawie, konfirmowali i przysięgami się obowiązując, stany koronne jako i litewskie, podpisali. Którą to konfederacyą Monluk, łowiąc heretyki i ciągnąc je na swą stronę, iż się oni byli bali Pana Jego, słysząc o wojnach domowych francuskich o wiarę, podał między nie i oni ją urodzili na konwokacyej a na nogach postawili na elekcyach"

/Lubieniecki Andrzej, Poloneutichia, wyd. Batowski Alex., Lwów 1843, str. 82 / w rozdz. o elekcyi, na str. 72. W rozdz. o konwokacyi nie wspomina o konfederacyi wcale/.

Nadto w ten sposób sumuje wyniki pierwszego bezkrólewia:

" ... przydał nam Pan Bóg wiele do wolności i swobód naszych, a zatym pokój i w Ojczyźnie i w Sumnieniach" / str. 83/.

Antoniewicz Włodzimierz: *Archeologja Polski.* Zarys czasów przedhistorycznych i wczesnodziejowych ziem polskich. Warszawa, 1928. 8°. Str. 344.

Leży przed nami pierwsze opracowanie całokształtu pradziejów Polski, którego brak ogromnie odczuwaliśmy. Napisanie podobnej pracy nie jest w warunkach obecnych rzeczą łatwą ze względu na nierównomierne zbadanie poszczególnych części Polski, znaczne rozproszenie i częściową niedostępność materjału wykopaliskowego i brak opracowań poszczególnych kultur i okresów przedhistorycznych. Trudności te najlepiej odczuwam sam, pracując od kilku lat nad podręcznikiem pradziejów Polski. Książka Antoniewicza nie jest pomyślana jako podręcznik, lecz jako praca popularnonaukowa, dostosowana — według słów autora — „do średniego poziomu wykształconego ogółu". Jak na pracę popularną zawiera ona jednak zbyt dużą ilość wyrazów obcych, przeważnie całkiem zbędnych, które należało zastąpić polskiemi np. koroplastyka, protomy, torsada, dyski solarne, eratyki, emanować, refugja, stacjonowanie, ewoluować, regime, plateau, zestylizowanie się, ekspansować (!) itd., utrudniających zrozumienie tekstu, a także cena książki jest bardzo wysoka (48 zł), co wpłynie ujemnie na jej pokupność. Autor starał się wykorzystać dostępny materjał muzealny, uwzględnił prawie bez luk literaturę przedmiotu, dał jednak mimo wszystko książkę daleką od doskonałości, szczególnie jeżeli uwzględnimy jej cel popularyzatorski. Poza brakami, wynikającemi z obecnego stanu badań, o które zatem nie można winić autora, wykazuje książka i inne niedomagania, wynikające stąd, że autor w rozmaitych okresach przedhistorycznych samodzielnie nie pracował, nie zdołał zgłębić odnośnych zagadnień i stąd skazany jest często na referowanie cudzych opinij. Z tego względu wartość książki jest bardzo nierównomierna. Zgubnie odbił się też na wartości książki pewien pospiech, widoczny przy jej pisaniu, który spowodował dość liczne sprzeczności w określeniu wieku i przynależności kulturowej. W krótkiej recenzji niniejszej niepodobna oczywiście omówić ani części zagadnień poruszonych w książce Antoniewicza i z konieczności zwrócimy uwagę jedynie na rzeczy ważniejsze, prostując błędne szczegóły lub zwracając uwagę na zauważone braki.

Podział.

Autor podzielił czasy przedhistoryczne nie na przyjęte powszechnie 3 epoki, lecz na 4 epoki, przyczem epokę żelazną liczy tylko do końca okresu rzymskiego, a czas od r. 375 aż do końca XI w. określa jako epokę czwartą, wczesnohistoryczną, dzieląc ją na trzy okresy: 1. wędrówek ludów, 2. przedpiastowski i 3. wczesnopiastowski. Na podział ten zgodzić się niepodobna, chociażby dlatego, ponieważ narusza on jednolitą zasadę podziału według głównego surowca, stanowiącego podstawę kultury materjalnej. „Epoka" wczesnohistoryczna jest przecież w rzeczywistości tylko częścią epoki żelaznej, a nie jej przeciwstawieniem, tem więcej, że i z okresu rzymskiego posiadamy już pewne wiadomości historyczne. W obrębie tak ścieśnionej epoki żelaznej nazywa autor okres halsztacki starszym okresem żelaza, przeciwstawiając mu okres lateński jako młodszy okres żelaza, gdy trzeci okres żelazny nazywa rzymskim. Przeprowadzając podział ten konsekwentnie, należałoby okres rzymski nazwać młodszym żelaznym, skoro się epoka żelazna na nim — zdaniem autora — kończy, a zarezerwować dla okresu lateńskiego nazwę środkowego okresu żelaznego. Dalszą nowością jest podział okresu rzymskiego na 3 podokresy (nazwane przez autora zresztą również okresami), gdy dotąd dzielono go tylko na dwa podokresy.

Epoka kamienna[1]).

W rozdziale I, poświęconym starszej epoce kamiennej, uwzględnia autor nowoodkryte stanowiska paleolityczne w Gródku i Nowosiółce Kostiukowej, natomiast nie zdołał już wykorzystać licznych materjałów paleolitu jaskiniowego i niżowego, odkrytych w zbiorach krakowskich przez Stefana Krukowskiego. Odnośnie do kultury późnotardenuaskiej mamy już dziś, dzięki odkryciom w Chełmży, pozytywny dowód przetrwania jej zgodnie z przypuszczeniem, wypowiedzianem po raz pierwszy przez Kozłowskiego, aż do II okresu neolitu, kiedy pojawia się tu kultura starszej ceramiki wstęgowej. Do okresu I epoki kamiennej zalicza autor m. in. motyki i topory rogowe. Możliwość występowania podobnych narzędzi w okresie I nie jest wykluczona, bo znamy je w Skandynawji już z śmietnisk muszlowych, ale znaczna część motyk jest niewątpliwie późniejsza i przetrwała aż do okresu halsztackiego, jak tego dowodzą także znaleziska polskie (np. wykopaliska w gradzisku „łużyckiem", w Komorowie na wyspie jeziora bytyńskiego w Wielkopolsce). Z 5 zabytków kościanych, wyobrażonych przez autora na tabl. VI, jeden (nr. 2) nie jest toporem, lecz zapewne sztyletem lub gładzidłem i przedstawia typ kultury znaglemoskiej, drugi zaś (ryc. 5) z czworokątnym otworem jest prawdopodobnie znacznie późniejszy, może halsztacki (Por. analogje w Altschlesien I, str. 200, tabl. XXVI, 7—8 oraz okaz wielkopolski górą wspomniany). Możliwość dotarcia w II okresie neolitu dolmenów do Polski, przyjętą przez autora (str. 45 i 278) należy uważać za całkiem wykluczoną, wobec tego, że grobów podobnych brak zupełnie nie tylko w Niemczech Wschodnich, na wschód od Odry, lecz także na obszarze Niemiec Północnozachodnich a ślady dawnej ich obecności w tych okolicach nie są zbyt pewne (Ebert: Reallexikon der Vorgeschichte VIII, 97—98). Pojawienie się kultury prafińskiej (bałtyckiej) w Polsce datuje autor zdaniem mojem za późno na okres III (str. 48 i 279). Charakterystyka ceramiki bałtyckiej jest niedostateczna, tak samo zasięg jej zakreślony jest zbyt szczupło ku zachodowi. Autor widocznie nie zdążył tu już uwzględnić prac K. Jażdżewskiego („Przegl. Archeolog." t. III, str. 116—130 i str. 189—201). Niesłuszne jest też twierdzenie, że ceramika ta znajduje się tylko „w warstwach piasku ponad próchnicą kopalną", bo spotykamy ją także w samej próchnicy starej, a nawet pod nią (Przegl. Archeol., t. IV, str. 2—3). Ornament ściegu brózdowego, stosowany w ceramice prafińskiej,

[1]) O ustępie „Archeologji Polskiej", poświęconym epoce kamiennej, zamieścimy w następnym zeszycie obszerniejsze sprawozdanie pióra Stefana Krukowskiego, dla tego tutaj traktujemy ustęp ten tylko bardzo pobieżnie.

nazywa Antoniewicz pasmowym, na str. 80 jednak tą samą nazwą określa ornament linij ciągłych rytych głęboko. Mówiąc o grobach megalitycznych autor do inwentarza ich zalicza topory typu wielkopolskiego z podwójnem ostrzem (str. 52, tabl. IX, 6), w grobach dotąd nie napotkane, a poza tem mylnie połączone przezeń z toporami czołenkowatemi. Przemysł krzemienny nadbużański słusznie odnosi autor do IV okresu neolitycznego. Wątpliwe jest jednak, czy charakterystyczne dlań formy nordyjskie należy łączyć z kulturą grobów skrzynkowych podolskich, czy też raczej z kulturą ceramiki sznurowej. Za drugą ewentualnością przemawia obecność krzemiennych grotów oszczepów oraz pilek sierpowatych w kurhanach nadbużańskich z ceramiką sznurową (groty oszczepów spotykano też kilkakrotnie w osadach ceramiki sznurowej w Wielkopolsce, groty i piłki w Złotej itd.), gdy ani w grobach megalitycznych zachodnio-polskich ani też w grobach skrzynkowych podolskich narzędzi tych nie spotykamy z wyjątkiem domniemanego grobu skrzynkowego z Dublan, którego forma nie jest całkiem pewnie stwierdzona, pomijając już, że o przynależności znalezionego tu „sierpu" do danego grobu również nic pewnego nie wiemy. Trudno się pogodzić z zaliczaniem ceramiki promienistej do kultury jordansmühlskiej (str. 57), bo mimo niewątpliwego pokrewieństwa obu kultur istnieją między niemi znaczne różnice, tak samo niewłaściwą jest nazwa ceramiki nordyjskiej, nadana kulturze małopolskiej, bo nordyjską jest tak samo kultura wielkopolska, megalityczna i inne. Grobów kultury małopolskiej odkrytych w Lubelskiem niepodobna zaliczyć do kategorji skrzynkowych. Przesunięcie się kultury małopolskiej na Wołyń jest nietylko możliwe, jak twierdzi autor, lecz pewne (grób z Równego). Groby złockie ze śladami ognisk palonych nad zmarłymi trudno uznać za ciałopalne w ścisłem znaczeniu słowa. Model chaty z Popudni autor wciąż jeszcze uważa za wyobrażenie zagrody, gdy w rzeczywistości domniemana chata przedstawia — jak się zdaje — piec, a rzekome obejście jest w istocie samą chatą. (Por. cenny artykuł V. Szczerbakiwskiego w „Przeglądzie Archeologiczn.", t. III, str. 202—204).

Epoka bronzowa.

Kulturę puharów dzwonowatych oraz żelazną od niej w pewnej mierze kulturę iwieńską zalicza autor już do I okresu epoki bronzowej. Nieliczne znaleziska pierwszej z tych kultur pomnożyły się w ostatnim czasie znacznie dzięki odkryciom J. Żurowskiego w Sandomierskiem. Do kultury iwieńskiej zalicza autor (str. 74) mylnie kilka naczyń, należących w istocie do kultury grobskiej (ryc. 13, nr. 38, 39 i 42). Naczynia te nie pochodzą zresztą z Iwna, jak mylnie podano w objaśnieniach (str. 300), a także naczynia, wyobrażone w ryc. 13, nr. 40, znalezione zostało gdzieindziej (w Baranowie, w pow. strzelińskim). Do okresu I epoki bronzowej zalicza autor także eneolityczne cmentarzysko I w Grobi, pomija natomiast cmentarzysko II w tejże miejscowości, istotnie należące do wczesnej epoki bronzowej. Pominął też autor małopolską kulturę wczesnobronzową, reprezentowaną przez dawne znaleziska z Tomaszowa i Iwanowic oraz nowsze ze Złotej, wyróżnioną przezemnie świeżo jako kulturę tomaszowską. (Przegl. Archeol., t. IV, zesz. 1, str. 7—8). Wśród importów węgierskich I okr. bronzowego wymienia Antoniewicz mylnie „siekiery płaskie i z wystającemi nieco brzegami oraz topory z tuleją i guzowatym tylcem". Ponieważ ostatni typ jest wogóle nieznany w Polsce zachodniej z okr. I, autor — być może — miał tu na myśli czekan, wyobrażony na tabl. XIV, nr. 13, znaleziony na Podolu a określony jako „wyrób miedziany", w rzeczywistości zapewne późniejszy. Sztylety z I okr. bronzowego, które rzekomo z Wielkopolski miały się dostać na Litwę, (str. 76) nie są mi znane. Kulturę białopotocką datuje autor na I okres epoki bronzowej i łączy z skarbem z Stubła, w pow. rówieńskim, przypisując ją ludom trackim (Kimmerom?), do okresu II natomiast zalicza na tymże obszarze (zgodnie z sprawozdawcą a wbrew opinji Kozłowskiego) grób podpłytowy z Beremian. Północno-zachodnią Polskę zajmował — zdaniem autora — w okresie II lud z ceramiką pasmową (str. 80—81). Wobec występowania typowej ceramiki „pasmowej" w dawnej wschodniej Wielkopolsce, (Jasionna-Klekot, pow. sieradzki) a nawet na Śląsku (Obrat, pow. oleśnicki) a braku odnośnych znalezisk na Białejrusi i Litwie związek tej ceramiki z kulturą prafińską oraz wogóle wschodnie jej pochodzenie nie wydaje się dość pewne. Skarb z Złakowa pochodzi z III nie z II okresu epoki bronzowej. Pierwiastki trackie, jakich się autor dopatruje w kulturze przedłużyckiej (str. 83 i 85), są mi nieznane. Wiadomość o grobach skrzynkowych, występujących rzekomo w II okr. w Wielkopolsce północnej i na Pomorzu (str. 83), polega widocznie na nieporozumieniu, tym więcej, że ostatnia dzielnica — jak wiadomo — nie dostarczyła dotąd wogóle grobów z tego okresu. Nieznane są również w Polsce zachodniej z okr. II paciorki szklane, o których autor wspomina na str. 83, a tak samo nie znamy ich z okresu IV (str. 97). Na jakiej zasadzie autor zalicza puhar z Samborca (tabl. XVII, 1) do II okresu bronzowego (str. 84), trudno odgadnąć, tem więcej, że na str. 92 odnosi go do okresu III. W kwestji przynależności etnicznej kultury „łużyckiej" autor nie zajmuje wyraźnego stanowiska. Za obszar, na którym się kultura ta rozwinęła, przyjmuje — zgodnie z sprawozdawcą a wbrew opinji Kozłowskiego — obok Śląska i Łużyc także Wielkopolskę południową (str. 85—86). Grupę środkowo-polską ceramiki łużyckiej z ornamentyką żłobków ukośnych, którą autor odnosi do III okr. (str. 89), należałoby zaliczyć już do okresu IV. (Por. Przegl. Archeol., t. IV, str. 20—22). Fragment naczynia z nóżką z kurhanów w Warzeńku (nie Warszeńku) na Pomorzu nie pochodzi od puhara typu wielkopolskiego, który przecież występuje dopiero w okresie IV, gdy kurhany te pochodzą z okresu III. Wiadomość o wyrobach włoskich, rzekomo tak cenionych u nas w okresie II (str. 91) polega zapewne tylko na błędzie drukarskim. Jak się zdaje, autor ma tu na myśli okres I. Skarb z Maćkówki (tabl. XX) datuje Antoniewicz do III okresu bronzowego (str. 91), jakkolwiek siekiery z tulejką (tabl. XXIII, 6) identycznego typu jak okaz wchodzący w skład tego znaleziska (por. tabl. XX, 17) odnosi do okresu IV (str. 99), podobnie zresztą jak naszyjnik (ryc. 21, nr. 34) zupełnie analogiczny do okazu z Maćkówki (tabl. XX, 5). Siekierki facetowane z piętką rozpoznane przezemnie już w r. 1923 jako typ wielko-

polski, figurują u autora (str. 91) nadal jako typ zachodnio-europejski), siekierki skrzydlate należy zaliczyć już do okresu IV (Przeg. Archeol., tom IV, str. 24). Piec garncarski z okr. IV odkryty w Wielkopolsce pochodzi z Solacza pod Poznaniem, nie z Inowrocławia (93). Mapka ekspansji kultury łużyckiej (ryc. 22) nie zgadza się częściowo z tekstem, np. autor przyjmuje pojawienie się kultury łużyckiej w ziemi chełmińskiej już w okresie III i dalsze jej trwanie w okresie IV, a według mapki zjawia się ona tu dopiero w okresie V, tak samo istnienie kultury łużyckiej na Kaszubach w okresach V bronzowym i wczesnożelaznym, omawiane na str. 104 i 117 omawianej pracy, nie zostało uwzględnione na mapie. Chronologja trzech znalezisk grobowych z Małopolski Wschodniej, zaliczonych z zastrzeżeniem do okresu IV, jest niepewna, a u jednego z nich (Muszkatowce) nie wiemy nawet, czy był to wogóle grób szkieletowy. Z całą pewnością nie pochodzi z okresu IV skarb z Kalinówki Kościelnej, w pow. białostockim (str. 99) oraz łączące się z nim zabytki z Litwy, Prus Wschodnich i Białej Rusi, które odnosić należy do wczesnej epoki żelaznej (por. mój opis skarbu z Kalinówki w księdze pamiątkowej ku czci Spicyna „Eurasia Septentrionalis Antiqua" t. IV).

Szczególnie liczne błędne (a częściowo sprzeczne z sobą) określenia chronologji a także przynależności kulturowej znajdujemy w rozdziałach, poświęconych okresowi V. epoki bronzowej i wczesnej epoce żelaznej. Np. skarb z Chrzypska, pochodzący z wczesnej epoki żelaznej, zaliczony został przez autora do V okresu bronzowego (str. 104). Ozdoby miedziane z Rudek zamieszcza autor mylnie wśród zabytków „germańskich" V okresu bronzowego (ryc. 23 nr. 21, jakkolwiek poprzednio słusznie je odniósł do końca neolitu (tabl. XIV, 9). Bransolety w kształcie strzemienia, opisane na str. 114 trafnie wśród zabytków wczesnego okresu żelaznego, (ale mylnie zaliczone do kultury „łużyckiej") w ryc. 23 nr. 27 figuruje jako typy V okresu epoki bronzowej. Na odwrót grot bronzow z Orzelca, opisany wśród zabytków V okresu (str. 109), zamieszczony został na tablicy XXX, 9 między zabytkami ze starszego okresu żelaza. Na str. 99 opisanych jest szereg typów pochodzących z IV okresu epoki bronzowej (tabl. XXIII, 6, 7, 8 i 15), a pod daną tablicą figuruje podpis „Wyroby bronzowe z V okresu bronzu i ze starszego okresu żelaza". Miecz antenowy z Nieczajny opisany na str. 108 jako typ V okresu bronzowego, figuruje na tabl. XXIV, 16 mylnie jako pochodzący ze starszego okresu żelaznego, jakkolwiek identyczny typ wyobrażony jest na tabl. XXII, 1 jako wyrób V okresu bronzowego. Na str. 98 opisane są naramienniki z blachy nieco wypuklej, zdobione trójkątami, jodełkami itd. określone słusznie jako typ IV okresu bronzowego, a mimo to rysunek tego typu daje autor wśród „zabytków kultury łużyckiej z starszego okresu żelaza" (ryc. 27 nr. 16). Te sprzeczności zdają się wskazywać na zbytni pospiech przy pisaniu pracy, co nie pozwoliło autorowi uzgodnić sprzecznych opinij, czerpanych z rozmaitych źródeł, z których korzystał. — Ten sam pospiech spowodował może takie błędy, jak określenie sztyletu z Roska (str. 106), typowej formy skandynawskiej, jako importu apenińskiego czy alpejskiego, oraz umieszczenia późnohalsztackiego, wzgl. nawet wczesnolateńskiego naszyjnika z Drohiczyna jako winietki na końcu ustępu omawiającego epokę bronzową (str. 109).

„czesny okres żelazny. Omawiając zabytki kultury „łużyckiej" wczesnego okresu żelaznego, określa autor żelazne siekiery płaskie z wyrostkami bocznemi jako naśladownictwo importowanych wzorów bronzowych (str. 113), co już dla tego jest nieprawdopodobne, że takich importów brak w Polsce zupełnie, pomijając już fakt, że domniemane pierwowzory południowe są znacznie starsze. Pochodzenie wielkopolskie naszyjnika z Wszedzina z uszkami na krawędzi opisanego na str. 116 jest nieprawdopodobne ze względu na obcą technikę tego okazu w Wielkopolsce zupełnie odosobnionego i analogję wschodniopruskie. Autor mylnie mówi tu o naszyjnikach i błędnie twierdzi że są one „wyjątkowo też odlane z cyny". Kulturę wysocką uważa autor za wynik zmieszania się kultury łużyckiej z kulturą kimeryjską (str. 121), przyczem owej kulturze kimeryjskiej przypisuje groby odkryte w Rakówkącie i Hłuboczku Wielkim (tablica XXVIII, 6—9). Osobiście uważam kulturę wysocką za rezultat skrzyżowania się kultury łużyckiej z wczesną kulturą scytyjską wzgl. prescytyjską (Por. artykuł mój w Eberta:: Reallexikon der Vorgeschichte tom IX, str. 244— 246 tabl. 203 A—C). Która z grup lokalnych kultury „łużyckiej" wchodzi w rachubę jako główny składnik kultury wysockiej, trudno dziś jeszcze z całą pewnością rozstrzygnąć. Według Antoniewicza mielibyśmy tu do czynienia z udziałem grup poznańskiej i tarnobrzeskiej. Kozłowski dopatruje się w przybyszach ludności „łużyckiej" z Pomorza, i północnej Wielkopolski z Kujawami (Księga Pamiątkowa IV zjazdu histryków polskich w Poznaniu 1925 r. (Odbitka str. 14). Obaj badacze nie zwrócili uwagi na to, że najwcześniejsze znaleziska kultury „łużyckiej", pochodzące z Skwarzawy (tabl. XXVIII, 11—13) wykazują formy właściwe grupie małopolskiej, że zatem stąd już w V okresie epoki bronzowej przybywa pierwsza gromada „łużycka", co oczywiście nie wyklucza późniejszego dopływu ludności pokrewnej z innych okolic. Grobów z Rakówkąta i Hłuboczka W. niepodobna absolutnie przypisać ludności kimeryjskiej (str. 121). Grób z Hłuboczka Wielkiego zawierał zabytki typowo łużyckie, np. bransoletę spiralną, rozłamaną na 2 części[2]) z sztaby w przekroju półkolistej, naszyjnik skośnie żłobkowany, szpilę z główką spiralną itd. i poza szpilą z płaską główką typu scytyjskiego niema w grobie tym nic takiego, co możnaby przypisać innej jakiejś kulturze. Groby z Rakówkąta obok typów „łużyckich" zawierają wyłącznie formy, które na str. 125 i 134 sam autor uznaje za scytyjskie (zausznice z dużemi tarczkami, szpila ze zwężoną szyjką i małą płaską główką). Wobec tego nie da się też podtrzymać wcześniejsze datowanie obu grobów (do fazy I okresu halsztackiego) skoro groby scytyjskie odnosi autor do fazy II (Hallstatt D). Ponieważ jedyne dwa groby wymienione przez autora jako kimeryjskie, nie różnią się inwentarzem od zwykłych grobów kultury wysockiej, upada też koncepcja powstania kultury wysockiej wypowiedziana przez

[2]) Autor mylnie mówi tu o 2 bransoletach (str. 316).

Antoniewicza. Wogóle należy zaznaczyć, że o domniemanej kulturze kimeryjskiej młodszej epoki bronzowej i okresu halsztackiego na obszarze południowo-wschodniej Polski nie da się dziś nic prawie pewnego powiedzieć. Ciekawa jest podane przez autora wiadomość o odkryciu czworokątnych chat słupowych w obrębie osady typu „wysockiego" w Nieźwiskach, badanej przez Kozłowskiego, potwierdzająca zachodnie nawiązania kultury „wysockiej". Siekiery i inne narzędzia kamienne, znalezione rzekomo w grobach typu wysockiego uważa autor słusznie za wyroby neolityczne, mylnie jednak przypuszcza, że ludność podnosiła je na powierzchni i wyposażała niemi zmarłych. Obecność ich w grobach tłumaczy się poprostu wkopaniem grobów w warstwę osady neolitycznej. Odnośnie do toporków kościanych przypuszczenie to już dlatego samego jest niemożliwe do przyjęcia, ponieważ ze względu na kruchość materjału nie mogłyby się przechować, leżąc na powierzchni na stanowisku otwartem neolitycznem, aż do okresu halsztackiego. Poza tem przeciwko neolitycznemu charakterowi przemawia ich forma, dalej czworokątne otwory i ornamentyka jednego z nich. Właśnie okazy, zdobione kołami koncentrycznemi są, o ile wiemy, późniejsze od epoki kamiennej, przyczem niektóre z nich z pewnością pochodzą z młodszej epoki bronzowej (toporek z Buch pod Berlinem z okr. IV—V)[3]) a okazy niezdobione znamy także z okresu halsztackiego z osady „łużyckiej" w Komorowie, w pow. szamotulskim). Wobec tego toporki te można spokojnie uznać za współczesne z cmentarzyskiem w Czechac.., na którem je znaleziono. Co do ozdób rurkowatych z Czech, mających rzekomo kształt krzyżyków równoramiennych i stąd uznanych przez Antoniewicza za typ tracki, mam pewne wątpliwości,, czy nie zostały jedynie ułożone w ten sposób dla reprodukcji z oddzielnych rurek prostych. Według opinji Szaraniewicza[4]) leżały one wprawdzie w grobie tak jak reprodukowane są na tablicy (tabl. II. 23).

Kulturę grobów skrzynkowych wczesnej epoki żelaznej wywodzi autor mylnie z Skandynawji, uważając ją za rezultat najazdu z za morza (str. 117), gdy w rzeczywistości wytworzyła się ona na miejscu z tzw. przemnie kultury pomorskiej okresu Hallstatt C. Wśród zabytków metalowych, charakterystycznych dla tej kultury, zamieszcza autor błędnie taki typ jak nagolenniki spiralne (ryc 23, 14), opisane na str. 116 trafnie jako typ łużycki (por. tabl. XXIV, 6 i 10), dalej figurują tu inne formy „łużyckie (ryc. 23 nr. 6 i 15) oraz szpila bronzowa kultury przedłużyckiej z II okresu epoki bronzowej (ryc. 23 nr. 7)! Pokryw z wyobrażeniem twarzy znamy cały szereg (Kostrzewski: Wielkopolska w czasach przedhist. II wyd., str. 282 przypisek 482). Przynależność grobów w Tarnobrzegu i Zakrzewie do kultury grobów skrzynkowych wydaje się wątpliwa. Ekspansję tej kultury w kierunku południowowschodnim datuje autor z pewnością zbyt wcześnie, jeżeli twierdzi, że już z końcem okresu halsztackiego kultura ta zajęła „cały niż polski po wyżynę małopolską i aż do górnego Bugu" (str. 132). Zjawisko to przenieść należy dopiero do wczesnego okresu lateńskiego. Wyposażania późnych grobów „łużyckich" w broń nie można tłumaczyć jako wpływu ludności grobów skrzynkowych (str. 133), bo przecież ludność ta nie miała naogół zwyczaju wkładania broni do grobów. Ceramikę z Tyńca, przechowywana w wileńskiem Muzeum Tow. Przyj. Nauk, uważa autor za dowód wędrówki grupy wysockiej ku północy. Zabytki te byłyby bardzo ważne, gdyby istniała pewność, że pochodzą one istotnie z Litwy. Tymczasem miejscowość Tyniec na Litwie jest zupełnie nieznana i wobec tego nie ulega wątpliwości, że naczynia te pochodzą z Polski południowej. Wymieniając te znaleziska bardzo podejrzanego pochodzenia pominął autor ważny skarb z Klichów, w pow. grodzieńskim (Verhandl. d. Berl. Anthrop. Ges. 1892, str. 473 tabl. IX), stanowiący niewątpliwe świadectwo wpływów kultury „łużyckiej" działających od Zachodu na obszar Litwy, a szereg halsztackich skarbów litewskich z formami miejscowemi zaliczył mylnie do okresu IV epoki bronzowej.

Okres przedrzymski, nazwany przez siebie „młodszym okresem żelaza", dzieli autor na 3 „okresy" (właściwie należałoby tu mówić o podokresach lub fazach) zgodnie z dawnym podziałem Tischlera. Opisując charakterystyczne dla podokresu I fibule typu certoskiego, nie zauważył autor, że do wyróżnionego przezemnie typu miejscowego, właściwego kulturze grobów skrzynkowych, należy poza przytoczoną przezeń (str. 137) fibułą z Wróblewa, także zapinka z Lubasza, cytowana na innem miejscu tejże strony, a poza tem jeszcze 3 dalsze okazy, przytoczone przezemnie w artykule Les fibules du type de la Certosa en Pologne, nieuwzględnionym przez autora. Na oznaczenie nóżki fibuli używa tu autor niepotrzebnie nowego terminu: piętka, który zresztą na str. 108 i 184 stosuje w znaczeniu pochewki dla szpili, gdy gdzieindziej posługuje się tymże terminem dla określenia dolnego obrzeża pochwy miecza (str. 147). Ponieważ terminu „piętka" już używamy w znaczeniu poprzecznej zapory u siekier „z piętką", stosowanie go aż do 3 innych zjawisk może być łatwo przyczyną nieporozumień, szczególnie, że autor określa niem raz jedną, raz inną część tego samego przedmiotu (fibul). Na mapce kultur I i II okresu przedrzymskiego (ryc 30) nie pomieścił autor dużego skupienia kultury łużyckiej nad Obrą, wyodrębnionego w tekście (str. 138), jakolwiek uwzględnił drobną wyspę w Kaliskiem. Najmłodsze groby cmentarzyska golęcińskiego datuje autor — za sprawozdawcą — do środkowego okresu lateńskiego (str. 140) uważając je — wbrew opinji Richthofena — za łącznik z grobami jamowemi późnego okresu lateńskiego, nie wysnuwa stąd jednak narzucających się tu dalszych wniosków. Groby kloszowe uważa autor za wyraz „idei ustawiania nad resztkami nieboszczyków jakgdyby domów", co mogłyby potwierdzać nieliczne klosze z otworami w ścianach na kształt drzwi.

Omawiając naszyjniki bronzowe w kształcie koron zalicza Antoniewicz okazy z Milczka i Wybranowa słusznie do okresu środkowolateńskiego, na tabl. XXXV jednak (ryc. 14 i 15) określa je mylnie jako wyroby późnolateńskie. — Hipoteza najazdu burgundzkiego w późnym okresie lateńskim jest dziś zachwiana w związku z spostrzeżeniem, że najstarsze groby jamowe

[3]) Por. Prachist. Zeitschrift XVII, str. 38—39.
[4]) Teka konserwatorska II, str. 21.

znamy obecnie z Wielkopolski, gdzie występują one sporadycznie już w młodszej epoce bronzowej, gdy na Bornholmie zjawiają się dopiero w początku okresu lateńskiego. — Wśród zabytków typowych dla grupy południowej w okresie późnolateńskim zamieszcza autor szereg form typowo północnych („burgundzkich") np. miecze jednosieczne (ryc. 32 nr. 20—22), oszczepy zdobione wypukłemi zygzakami (ryc. 32 nr. 23) i zapinki trójkątne (ryc. 32 nr. 31), jakkolwiek w tekście formy te są oznaczone jako typowo północne. Informacja o pochodzeniu bronzowych klamer do pasa, złożonych z 3 części, z Niemiec Północnych jest mylna, przecież to typ wybitnie pomorski. Na 34 egz. znane w r. 1919 pochodziło 19 egz. z Pomorza, 9 z Brandenburgji, 2 z Łużyc, 1 z Wielkopolski a tylko 3 z Pomeranji, obecnie stosunek jeszcze bardziej przesunął się na korzyść Pomorza, dzięki nowym znaleziskom z Oksywia. O występowaniu meandra w okresie późnolateńskim w Gallji i Włoszech (str. 152) nic mi nie wiadomo. Autor cennej monografji o tym motywie zdobniczym, Otto Kunkel, pisze wyraźnie (Der Meander in den vor- und frühgeschichtlichen Kulturen Europas. Marburg 1923, str. 55), że pojawienie się ornamentu meandrowego w okresie późnolateńskim jest dotąd zagadkowe. „Klasyczne źródła nie wchodzą w rachubę ze względów chronologicznych, nie znamy zresztą nigdzie form ściśle analogicznych". We Francji znamy wprawdzie ornamenty schodkowate w wczesnym okresie lateńskim, ale w późnej fazie tego okresu i one giną. Upada zatem przypuszczenie autora o włoskiem lub galijskiem pochodzeniu meandra. Importowane naczynia bronzowe z okresu późnolateńskiego uważa autor mylnie za kute (str. 153). Znalcziska grupy południowej okresu późnolateńskiego przypisuje autor Wandalom, którzy rzekomo już w okresie późnohalsztackim wyruszyli z Zelandji (autor pisze Seelandja) i półn. Jutlandji. Twierdzenie to nie znajduje żadnego oparcia w materjale archeologicznym. Wśród zabytków późnolateńskich na tabl. XXXVI umieszcza autor kilka form pochodzących dopiero z starszego (nr. 4) a częściowo nawet z młodszego okresu rzymskiego (nr. 8—9).

Okres rzymski. Groby szkieletowe pojawiające się w początku okr. rzymskiego na wybrzeżu Bałtyku, przypisuje autor Gotom i Gepidom. Obecność Gotów w części wschodniej Prusach Wschodn. została jednak zakwestjonowana przez Eberta[5]). Autor nie uwzględnił też drugiej grupy grobów szkieletowych, pochodzenia południowego, która na przełomie okresów: lateńskiego i rzymskiego zjawia się w południowej Wielkopolsce (Czacz), docierając stąd aż na Kujawy (Inowrocław). Twierdzenie, że monety rzymskie, znajdowane w Polsce, „stanowiły... bez kwestji środek płatniczy obiegowy i wykładnik wartości dóbr materjalnych" (str. 163) jest mimo swej apodyktyczności niewątpliwie mylne. Znajdowane u nas denary rzymskie wedł. zgodnego zdania wszystkich znawców miały jedynie wartość metalu, i to tak długo tylko, dopóki nie popsuła się stopa mennicza, co nastąpiło w późnym okresie rzymskim. Występowanie sporadycznych naśladownictw niczego nie dowodzi, bo przecież naśladowano też w okresach późniejszych masowo monety wschodniorzymskie w Skandynawji używając ich często jako wisiorków, a mimo to nie przyjdzie nikomu na myśl uważania pierwowzorów za środek płatniczy, kursujący w Skandynawji. Przecież jeszcze w X w. o monecie jako środku płatniczym właściwie nie może być mowy. — Opisy niektórych typów zabytków z okresu rzymskiego są niedokładne. Grzebienie z II w. po Chr. są z reguły złożone z 2 (nie z 3) płyt i spajane nitami żelaznemi nie bronzowemi (str. 167). Naczynia bronzowe skośnie żłobkowane (tabl. XXXVIII, 2) są kociołkami, nie wiadrami (str. 172). Naczynia z siwej gliny wyrobu miejscowego określa autor mylnie jako terra nigra (str. 181). Prześlik (ciężarek do wrzeciona) z Roszkowa nazywa autor wrzecionem (str. 186). Na tabl. XXXVIII, przedstawiającej „importy z okresu rzymskiego", zamieszcza m. i. 2 naczynia gliniane wyrobu lokalnego (ryc 13—14) i 3 monety (egz. 8—10), które sam poprzednio (str. 163) określił jako miejscowe naśladownictwo monet rzymskich. Cmentarzysko ciałopalne z Lipicy, w pow. rohatyńskim pochodzące głównie z II w. po Chr., uważa autor za świadectwo powrotnej „wędrówki Gotów na ziemie Polski" z nad Czarnego Morza, jakkolwiek poprzednio (str. 155—158) stwierdził, że lud ten charakteryzują groby szkieletowe i jakkolwiek wędrówkę gocką z Polski północno-zachodniej ku Czarnemu Morzu sam datuje dopiero na II w. po Chr. (str. 173). Z ekspansją Gotów ku zachodowi (str. 180) łączy też autor występowanie ceramiki na kole toczonej spotykanej w Małopolsce zachodniej (Skawina i Tropiszów), jakkolwiek występowanie podobnej ceramiki w innych osadach małopolskich (Wola Duchacka, Opatkowice) uważa tylko za rezultat oddziaływań gockich, przypisując osady te Wandalom. I tu poruszyć musimy sprawę określenia etnicznego szeregu kultur przedhistorycznych przez autora. Autor, pozostający zanadto pod urokiem nauki niemieckiej, dopatruje się w okresie rzymskim na ziemiach naszych nieledwie samych tylko szczepów germańskich: Burgundów, Wandalów, Gotów, Gepidów i innych) wykreśla zasięgi ich dokładnie na mapkach dołączonych (ryc. 34 i 37), nie zdając sobie sprawy z tego, jak chwiejny jest grunt owych hipotez etnologicznych. Już sama ostrożność nakazywała oględniejsze szafowanie temi określeniami w pracy popularnej, a to samo zastrzeżenie zrobić można odnośnie do niektórych określeń etnicznych w okresach dawniejszych, poczynając od epoki bronzu. Pierwsi Słowianie zjawiają się — zdaniem autora — dopiero w III okr. rzymskim (250—335 po Chr.) jako warstwa podbita z nawałą gocką (str. 182). Jako pierwsze groby słowiańskie uznaje autor jednak kurhany typu siedlemińskiego (str. 185—187), które datują na czas od 175 do 325 po Chr., przesuwając ich początek na 75 lat w głąb II okresu rzymskiego, na str. 189 wreszcie mówi, że ziemie Rzplitej polskiej zostały skolonizowane jeszcze w ciągu IV w. przez szczepy słowiańskie". Jak się okazuje, sąd autora o pierwszem pojawieniu się Słowian na naszych ziemiach jest dość nieustalony.

Obszerną recenzję ostatniego (VI) rozdziału książki zamieścimy w następnym zeszycie „Przeglądu Ar-

[5]) Ebert: Elbinger Jahrbuch, zesz. 3/6, str. 115—117.

[6]) Na str. 167 ziemie polskie określone są jako „Wschodnia Germanja"!

cheologicznego", z tego względu kończymy tutaj rozpatrywanie treści książki na okresie rzymskim.

Kilka uwag poświęcimy jeszcze stronie zewnętrznej książki. Ilustracje, pomijając zbyt małe rozmiary niektórych okazów, utrudniające rozpoznanie szczegółów, wykonane są znakomicie i dodane w dużej ilości (1712 rycin), co jest niewątpliwą zaletą książki. Niestety związek rycin z tekstem jest często zbyt luźny. Szereg okazów wyobrażonych w tekście i na tablicach nie został opisany w pracy, a naodwrót wiele ważnych typów, wspomnianych w tekście, nie zostało zilustrowanych, gdy inne formy niepotrzebnie się powtarzają. Autor posługiwał się najwidoczniej przy doborze ilustracyj materjałem jaki miał przypadkowo pod ręką, nie starając się dopełnić braków np. własnemi rysunkami. Stąd też dobór rycin, mimo ich obfitości, jest w wielu miejscach dość przypadkowy. Zasada zgrupowania na jednej tablicy lub w jednym rysunku zbiorowym wyłącznie zjawisk pokrewnych, charakteryzujących pewien tylko okres czasu i ściśle określoną kulturę, została w wielu wypadkach pogwałcona, co niewątpliwie tłumaczy się wspomnianą w przedmowie koniecznością (podyktowaną względami oszczędnościowemi) dwukrotnego przegrupowania rycin wyodrębnionych pierwotnie zespołów zabytków na wspólne tablice. Niegodność tę można było jednak naprawić, gdyby autor był umieścił w tekście dokładniejsze odnośniki do rycin, osobno do każdego okazu. Niestety nazbyt często odnośniki te podawane są w tekście sumarycznie, nieraz na końcu dłuższego ustępu, w którym omawiane są rozmaite formy, tylko częściowo zilustrowane, co nie ułatwia bynajmniej korzystania z książki, a nawet może być źródłem nieporozumień. Język książki razi nieraz pewną sztucznością (por. takie wyrażenia jak „nie potrafili... stawić wspólnego i odpornego czoła" (str. 198), „repertuar okras" (str. 264) itd., spotykamy czasem tautologje, jak np. „wartościowe walory" (str. 268), „na cmentarzyskach... ...służących jako nekropole" (str. 85), zdarzają się autorowi błędy, jak mylne używane rodzajów, np. górnego obręcza" (str. 240) „dużej osiedli" (str. 70) „z dwoma spiralami" (str. 116), błędne używanie przypadków, np.ułamek druta (str. 77) kawałek... druta (str. 150), kość tułowiu (str. 85), „wyglądem deseniu" (str. 240) ..emporje" (str. 174), nie brak też błędnie utworzonych imiesłowów np. „napomknięte typy" (str. 204), błędów w składni, np. „łatwoprzepuszczalne wodę i lekkie gleby" str. 35) „zapobiegająca wbijanie się tylca" (str. 91) „przestrzegając trójdział" (str. 112), „umożliwiający zawieszanie je u pasa" (str. 241), wreszcie zdarzają się też błędy ortograficzne, np. bruzda (wielokrotnie) kłóty (str. 56), przekłóty (str. 123), lunnule (str. 216). Nazwy miejscowości nie zawsze podawane są w formie poprawnej. Szczególnie nazwy Polski zachodniej są nieraz poprzekręcane lub też wprost podawane w brzmieniu niemieckiem, jakkolwiek istnieją urzędowe spisy miejscowości, gdzie łatwo było można sprawdzić brzmienie polskie. Np. na str. 309 podaje autor kubek uszaty z Kruszek, w pow. wyrzyskim poprawnie pod nazwą polską Kruszki, tuż obok zaś inne naczynie z tejże miejscowości figuruje pod nazwą Schönrode. Niemieckich nazw użył autor też dla miejscowości pomorskich Leźno Wielkie (Gr. Leesen), Skowarcz (Schönwarling str. 191), jakkolwiek w dwóch innych miejscach książki ostatnią miejscowość podaje w formie polskiej (str. 76 i 304). W wielu wypadkach autor sam „polszczył" formy niemieckie, nie zaglądając do źródeł, przez co powstały dziwolągi jak Lisek (zam. Łyski, w pow. rybnickim, po niem. Lissek, str. 160), Małe Chojnice zam. Chojniczki, po niem. Klein Konitz, str. 314, Stolęcin (zam. Stołężyn, po niem. Stollentschin, str. 103), Kietrz (zam. Kiekrz, po niem. Ketsch, str. 313) itd. itd. Także pisownia nazw pozapolskich jest nie zawsze poprawną np. Wöstergöttland zam. Westergötland (str. 155).

Reasumując wszystko, stwierdzić należy, że książka prof. Antoniewicza — mimo zaznaczonych tu braków — stanowi niewątpliwie krok naprzód w rozwoju badań prehistorycznych w Polsce. Jest ona — rzecz jasna — daleka od doskonałości. Zaciążył na niej ujemnie widoczny w całej pracy pospiech przy jej pisaniu, który spowodował rozmaite błędy i sprzeczności, z drugiej strony odbiło się na wartości pracy niedostateczne obznajomienie się autora z niektóremi zagadnieniami i zjawiskami, co do których nie zdołał sobie wytworzyć własnego sądu, tak że z konieczności skazany był na czerpanie z drugiej ręki. Spodziewać się należy, że niedomagania te usunięte zostaną przez autora w drugiem wydaniu. W każdym razie fakt opublikowania pierwszego całokształtu pradziejów Polski pobudzi niewątpliwie żywą dyskusję i przyczyni się do wyjaśnienia wielu zagadnień z zakresu naszych pradziejów, po raz pierwszy w całości poruszonych w „Archeologji Polski" Antoniewicza.

J. K.

Bibljografja prehistorji polskiej

za rok 1927.

Antoniewicz Włodzimierz: O ochronę zabytków archeologicznych w Polsce („Przegląd Współczesny", Kraków, nr. 68, str. 518—526).

Bayer J: Der Mammutstein von Kumilsko in Ostpreussen (Mannus, t. 19, str. 179).

Bryk Jan: Określenie czaszek z grobów rzędowych w Giesing („Kosmos", t. LI, str. 925—934).

Dobrindt: Auf den Spuren der Vorzeit, ein Beitrag zur Geschichte unserer Heimat. „Heimatkalender für den Kreis Bomst". Roczn. V, Kargowa (Unruhstadt), 1927, str. 33—40, z 4 tabl. i tabelką.

Ehrlich B.: Übersicht über die Ausgrabungen und bedeutenden vorgeschichtlichen Funde in Reg.-Bez. Westpreussen 1925 bis 1927. Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit. Roczn. 3, zesz. 9/10, str. 144—146.

Quantunque il centenario della pubblicazione del "Pan Tadeusz", uscito per la prima volta nel luglio del 1834, sia passato da più di sette mesi, abbiamo nondimeno pensato - il chiarissimo Professor Maver ed io - di inaugurare le nostre riunioni dell'anno scolastico 1934/35 sotto gli auspici di Mickiewicz. È noto che questi non ha limitato la sua attività alla poesia soltanto; e che ha sempre cercato di approfondire i grandi problemi umani attraverso i campi più diversi, cioè quello della poesia, quello della letteratura, quello della storia e quello della politica. Egli, ricercatore appassionato della verità, definiva la vera saviezza, quindi la vera scienza come priva di ogni timore, sia di concorrenza, sia di testimonianza degli altri. Paragonava il vero savio a un pellegrino, contento di ritrovare nel deserto (cioè nel campo delle sue ricerche) un compagno di viaggio. Il senso di onestà, il bisogno di controllare il proprio pensiero è caratteristico per Mickiewicz.

Ma vi è di più. La sua vita privata fù invasa da difficoltà di ogni sorta, e ciò nonostante egli prese parte attiva alle soluzione dei problemi che preoccuparono l'Occidente, dopo il 1830. Fra questi problemi, quello della libertà dei popoli occupa nell'opera di Mickiewicz un posto eminente. Si può anzi dire, che le diverse tappe della sua vita costituiscono tanti legami fra l'Occidente e la sua patria, condannata ormai al silenzio per un certo tempo.

Il soggiorno in Francia e le lezioni al Collège de France rispecchiano l'accompagnamento fatto in Polonia sulla Francia e sul risveglio della Leggenda Napoleonica, il cui eroe Napoleone venne rappresentato e glorificato dal Mickiewicz in vari canti del "Pan Tadeusz", come non lo era mai stato da nessun altro poeta.

Il quarant'otto e la Legione Polacca creata dallo stesso Mickiewicz sbalzano l'entusiasmo della Polonia per la libertà Italiana. L'attività di Mickiewicz durante la guerra di Crimea rappresenta la fiducia della Polonia nelle tre potenze - Francia, Inghilterra ed Italia, nonchè le speranze sorte da questa campagna, la realizzazione delle

quali doveva purtroppo essere rimandata soltanto fino all'anno 1918. Si può dire che Mickiewicz non ha mai separato la causa polacca da quella dell'umanità.

Tale uomo, tale poeta, tale pensatore, tale patriotta, può far da guida agli studiosi; e perciò, abbiamo voluto onorarlo e principiare i nostri lavori ispirandoci ai suoi precetti.

Ho anche creduto opportuno di chiedere a un distinto conoscitore della letteratura polacca di iniziarci ai risultati delle sue ricerche su Mickiewicz.

Riprendiamo questo nostre riunioni, dopo molto tempo, per rimaner fedeli ad una cara consuetudine e per continuare una duplice tradizione.

L'una recente, sufficente però per accertare la possibilità e l'utilità di una collaborazione fra i studiosi polacchi e quelli italiani, collaborazione diciamolo pure modesta ma spregiudicata e cordiale.

Questa tradizione si è venuta però di un'altra tradizione di stile più grande, cioè di quella della fortuna, incontrata sempre in Polonia dalla cultura italiana, di cui S.E. Volpe ha così chiaramente dato le caratteristiche principali in una applaudita tenuta l'anno scorso nella nostra sede.

La Biblioteca organizza delle conferenze pubbliche, nelle quali i Professori delle università polacche mettono in rilievo quanto si è fatto in Polonia nel campo degli studi storici ed in modo particolare in quello dello studio dei rapporti fra l'Italia e la Polonia. Queste conferenze saranno - speriamolo - un incitamento per approfondire l'argomento.

Il compito di approfondire i problemi storici forma il vero e proprio scopo di questa Biblioteca; nelle nostre riunioni noi proveremo quindi di comunicare i risultati delle ricerche tanto degli Italiani che vorranno collaborare colla Biblioteca, che dei soci stessi di quest'ultima. Le ricerche non verranno limitate agli argomenti puramente polacchi, però allo stesso modo delle conferenze pubbliche, gli argomenti sulle relazioni italo-polacche avranno la preferenza. Le nostre ricerche saranno tanto più

fruttuose, quanto più conto terremo del materiale storico italiano. Ma il materiale solo non basta, ci vuole qualche cosa di più, cioè ci vuole la conoscenza dell'ambiente, capace di dar vita ai documenti o di far loro dire quello che realmente contengono. L'esistenza dell'Associazione italo- polacca faciliterà ne siamo certi la conoscenza dell'ambiente ai soci della nostra Biblioteca. Saremo felici di poter affrontare lo studio dei problemi italo- polacchi, [redacted] storia italiana, con una conoscenza più profonda del [redacted].

Così allarghiamo il campo della nostro ricerche, mirando ad avvicinare la verità ed ispirandoci alle parole di Tacito: "Sed incorruptam fidem professis,nec amore quisquam et sine odio dicendus est," le quali nella traduzione di Bernardo Davanzati suonano così: " ma facendo professione di candida verità, e però [redacted] senz'amore e senz'odio di ciascheduno."

Passo la parole all'Illustre conferenziere.

CONFERENZE

133

Osservatore Romano 14 II 1935

" Roma e la Polonia nel '48 „

Nella sala dell'Istituto Italo-Polacco, il prof. Marcello Handelsman, dell'università di Varsavia, membro dell'Accademia Polacca e dell'Istituto di Francia ha tenuto l'annunziata conferenza sul tema: « Roma, gli antecedenti del '48 e la politica polacca ».

Tra lo sceltissimo pubblico, composto di polacchi e di storici italiani, notammo: Sua Ecc. l'Ambasciatore di Polonia presso la R. Corte d'Italia, S. E. il Ministro di Letonia, S. E. Fedele. S. E. Volpe, il prof. Ussani della R. Università di Roma, il prof. Volbach della Biblioteca Vaticana; i direttori degli Istituti di Prussia, di Romania, d'Austria e di Cecoslovacchia, il prof. Hermanin sopraintendente dei monumenti e molti altri.

La conferenza è stata molto interessante, perchè ha concesso di conoscere i risultati delle più recenti ricerche compiute dall'oratore nell'archivio di Casa Czartoryski.

Com'è noto il Principe Adamo Czartoryski, capo del Governo nazionale del 1831 fu poi considerato, anche quando era in esilio, come il « Re *de facto* » da tutti i fedeli patrioti, sia rimasti in Polonia, sia esiliati anch'essi. Al Principe Czartoryski fece quindi capo la massima corrente nazionale per l'indipendenza; e le carte di lui, rimaste, parlano anche oggi di quegli anni lontani.

Il prof. Handelsman ha voluto tuttavia accentrare l'esame della sua conferenza su un periodo di tempo non molto ampio, ma in compenso assai importante per gli studiosi italiani, e massimamente romani: sul periodo, cioè, che va dall'elezione di Pio IX all'uccisione del conte Pellegrino Rossi, Primo Ministro del Governo costituzionale degli Stati della Chiesa.

Pio IX in quegli anni — prima che le mosse subdole dei settari non avessero fatto precipitare nel caos e nel delitto le aspirazioni degli Italiani — incarnò l'attesa figura del Padre giusto non solo per i patrioti italiani, ma per i Polacchi e per tutti i cattolici europei. Del resto uno scrittore politico di quegli stessi anni non tardò ad accorgersi che l'Europa stava per assumere un nuovo aspetto, una nuova unità per merito del grande Pontefice.

In quegli anni stessi da parte del poeta Adamo Mickiewicz e degli altri esuli polacchi rifugiati in Roma si tentò di unire alle « speranze d'Italia » — per usare una frase del Balbo — le speranze della Polonia. Ma se la potenza delle Ambasciate che non vedevano, certo, di buon occhio tale fusione italo-polacca avversò non poco i piani del Mickiewicz, l'Handelsman concederà pure che una parte di diffidenza verso la politica del Poeta era originata dal carattere impulsivo ed ingenuo di questi. E' noto, infatti, l'esito di una celebre udienza pontificia ottenuta dal Mickiewicz, ove questi si rivelò più per un sognatore che per uno studioso di problemi sociali.

Comunque, quando le novelle truppe romane partirono verso Ferrara, tra quelle schiere, insieme coi volontari di tutt'Italia, marciavano, sotto il comando del piemontese Durando anche volontari polacchi. Sebbene non avessero potuto ottenere la sperata costituzione di una « legione » che combattesse sotto la « bandiera slava » dall'Aquila Bianca.

La dotta ed interessante conferenza del prof. Handelsman — il quale ha fatto conoscere agli studiosi romani le primizie delle sue ricerche — è stata vivamente applaudita.

ulteriore azione di un privato contro l'amministrazione. Ieri sera si sono perciò diffuse voci secondo le quali nessun'altra legge speciale verrebbe avanzata dal Governo.

Il ministro agli interni ha smentito che il dipartimento di Stato abbia fatto una inchiesta nei riguardi del ministro delle poste. Si tratta soltanto di un rapporto riguardante la «James Stewart Co.» nella quale il ministro è interessato.

La fine dello sciopero degli ascensoristi di Nuova York

NUOVA YORK, 20.

Lo sciopero degli ascensoristi è terminato essendo stato accettato l'accordo proposto dal sindaco La Guardia che contempla una tregua di 6 mesi durante i quali sarà risolta la questione dei salari minimi.

Reazione tedesca alle critiche francesi

BERLINO, 20.

L'atteggiamento assunto da buona parte della stampa francese, compresi i giornali che passano per ispirati dal Governo, di fronte alla risposta germanica, ha provocato a Berlino profonda disillusione e preoccupazione che si riflette nei commenti dei giornali tedeschi di ieri ed in modo speciale nell'articolo dell'ufficiosa *Diplomatische Korrespondenz*.

L'impegno posto dalla Francia per impedire che le conversazioni dirette tra la Germania e l'Inghilterra, come Potenza garante del Patto di Locarno, è considerato come una manovra per far fallire la conclusione rapida del patto di mutua assistenza aerea, nonostante che il comunicato di Londra lo abbia definito come l'opera più urgente che si possa realizzare per garantire la pace d'Europa.

Questo incontro diretto con l'Inghilterra, a giudizio dell'organo ufficioso tedesco, sarebbe in modo particolare un passo verso una soluzione generale dei problemi europei concertati tra le Potenze dopo l'uscita della Germania da Ginevra.

Si desidera un ministro inglese

Secondo la stampa germanica, il Governo del Reich desidera vivamente di ricevere la visita di un ministro britannico per svolgere le comunicazioni dirette anglo-tedesche. Il *Berliner Tageblatt* scrive che solo Hitler dirige la politica del Reich e che «la revisione dei prossimi negoziati sarà interessante per i rappresentanti britannici che potranno conoscere la nuova Germania». La *Deutsche Allgemeine Zeitung* rileva, invece, la necessità per i negoziatori stranieri di intrattenersi immediatamente con Hitler. «Il tempo dello scambio di note è ormai passato e le questioni da trattare sono tanto importanti quanto è necessario che gli uomini s'incontrino per impegnare i negoziati».»

La seduta alle Cortes

La nuova legge municipale - La protezione della proprietà agraria - La riforma della legge elettorale

MADRID, 20.

Alle Cortes si è iniziata la discussione

Archivum Chodkiewiczów
z Wilanowa

Summaryusze II
tom:
Text der Umschlagseite
des Faszikels
„ od r. 1522 "

Umfang 10 Bl. fol.
Ms. des 18./19. Jhdts.

Wiadomość Genealogii Starożytnego
z w Byczyźnie zasłużonego Jmienia
y Domu Ylw W.

Chodkiewiczów

przez X. P. Michała Komara Komornika Wołkowyskiego pracowicie zebraney y należycie złożoney.

Rubrykans: Fasciculus 2-us.

1568 Junii 10. Datt.o a 1775 kwg. 1 w Grodzie Brzeskim Aktywanego Extrakt Przywileiu od Naiaśnieyszego Zygmunta Augusta, Króla Polskiego y Rzpltey, J. W. Janowi Chodkiewiczowi Staroście Xięstwa Żmoydz.o Marszałkowi WWX. Litt.o Administratorowi y Hetmanowi Inflantskiemu Staroście Kowieńskiemu, Dzierżawcy Płotelskiemu etc. na Tytuł Grafowstwa Jemu Szczadkom, y Jmieniowi Jego na danego, oraz herby, w wyrażeniu takowym: Mocią Czotyry herby Jeho Miłosty przyrożonyie, kotoryie na toie Tytuł hrabski wieczyny czasy nadaiemy, y uprzywileiowamy to iest: pierwszy Psoreyki, Druhi Pohonia, Treti Lebed, Czetverty try Kruby to iest Korczaki. z Ich Hetmanami, a mezy Ich Kładem Piaty herb Ziemli Inflanskoie, kotoryi iesmo za przywedeniem Jeho Miłosty toie Ziemli

Im Text unterstrichen.

do Państwa naszego wielkiego
Xiążęcia Litowskiego onoy
Ziemi dali, to iest: Gryfa
Białego w Czerwonem Polu, w Ręce
prawey Miecz Koły derzący
także nad tym herbem mieczy
dwoma Staryni Hetmani
należącymi herbom Jego Mości
Trzeci Hetm. otwarty na Koło-
rom Korona, a z Korony
połowica Gryfa z tymże Mieczem
y z temi znaki wyszey opisa-
nymi.
danego.

W tym Przywileju wyliczają
się Pocwiały y Starożytność
tego Domu, ieszcze pod Imieniem
Borcyków będącego. Z tego też
Przywileju iawnie się pokazuje,
iż Cztery herby dawnieysze
w tym Domu były a piąty
Gryfa w tym roku nadany.
Borcyckowski zaś herb Mąż
uzbrojony. Obacz Pieczęć
Alexandra Chodkiewicza przy
Funduszu Supraślskim. —

Zygmunt Birsping .... Zarówna
herb ..... ?

↓

Bolesław Birsping Rorà Adamowa
Lelivar odm.

↓

Jan Birsping Anastazja Mikołajka
h. Dąs

↓

Piotr Birsping voma Zofia Kicken
herb. Wieża h. Jastrzębiec

Zygmunt Biszping de Jallen h. vTs. marnatek starodw. dolski ur. ? zab. ? um. ?

Konstancja Zarówna h. ? I voto poślubiła 1730 ur. ? zab. ? um. ?

Bolesław Biszping de Jallen marnatek Starodworski ur. ? zab. ? um. ? 1785

Mikołaj Adamowicz h. Zelwa odm. ur. ? zab. ? um. ?

Helena Malicka h. Janosza ur. ? zab. ? um. ?

Róża Adamowicz Zelwa z odm. ur. ? zab. ? um. ?

Aleksander Mikulski h. Sas ur. ? zab. ? um. ?

N. ? z Buna - Smigielska h. Łodzia ur. ? zab. ? um. ?

Andrzej Mikulski h. Sas Podkomorzy Słoniński ur. ? zab. ? um. ?

Aleksander Kleiri h. Kornak vTal. Truchanowicz s.K.m.-Stolnik Ormiański ur. ? zab. ? um. ?

N. ? Mielkowska h. Kotwicz z odm. Podkomorzycowa Grodzieńska ur. ? zab. ? um. ?

Zofia Słonimiowna h. Kornak vTal. ur. ? zab. ? um. ?

Jan Biszping de Jallen Kasztelan Starodworski 1793 r. Kaw. ord. Św. Stan. ur. ? zab. ? um. ? 1822

Anna Mikulska h. Sas ur. ? zab. ? um. ?

Piotr Biszping de Jallen marszałek szlachty vołkowyskiej. – ur. ? zab. ? um. ? 1840

Aleksander Kicki h. Jastrzębiec Kom. major artylerji Kor. Podkomorzy zakroczymski 1768. ur. ? zab. ? um. ? 1772

Konstancja Pietkiewicz h. Odrowąż Piranowa ciekanowska ur. ? zab. ? um. ?

Antoni Kicki h. Jastrzębiec Kotwicz vel Kor. podkomorzy ciechanowski 1735 ur. ? zab. ? um. ? 1746

Antoni Przanowski h. Nowina ur. ? zab. ? um. ?

Zuzanna Przanowska h. ? ur. ? zab. ? um. ?

Marjanna Przanowska h. Nowina ur. ? zab. ? um. ?

Jakób Szydłowski h. Zuchor Towarz. Ciechanowski ur. ? zab. ? um. ?

Antonina Podczaska h. Janosza Kasztelanka Starosta ur. ? zab. ? um. ?

Teodor Szydłowski h. Zuchor Wojewoda Płocki Kaw. ord. Św. Stan. i Orła Białego ur. ? zab. ? um. ? 1790

Tomasz Witkowski h. Nowina Towarz. cześnikowski ur. ? zab. ? um. ?

Anna Bratkowska h. Zerwart Cześnikowa Nowogrodzka ur. ? zab. ? um. ?

Teresa Witkowska h. Nowina ur. ? zab. ? um. ?

Antoni Kicki h. Jastrzębiec Kom. major artylerji Kor. Podkomorzy zakroczymski 1768. ur. ? zab. ? um. ? 1772

Ordyn Kicki h. Jastrzębiec hrabia Wojewoda – Senator 1817. – Szambelan 1780. Komisarz wielki Kor. 5. 8. 1789. – Kaw. Ord. Św. Stan. 1785 i Orła Białego 1789. ur. ? zab. ? um. ? 1818.

Teresa Szydłowska h. Zuchor ur. ? zab. ? um. ?

Józefa hr. Kicka h. Jastrzębiec ur. ? zab. ? um. ?

Ludwika Biszping de Jallen h. vTs. żona Teodora z Mycielina-Mycielskiego hrabiego na Chocimiszczach i t. d. ur. w Chotowiszczach (Litwa) d. 18. 8. 1818. – zab. 1848 w Varnevi – um. 12. 7. 1991 w Zimnowodzie (Wal. Polska.)

Rodowód

Ludwiki z Biszpingów de Jallen h. vTs. hrabiny Teodorowej z Mycielina-Mycielskiej h. Dołęga

Op. Krzysztof hr. z Bnd Mycielski

M. Friedberg Ród Tabędziów w średn.

Do rzadkich monografij rodów rycerskich, zgłębiających dzieje przeszłość dziejowa narodu, przybyła nowa: jest to ród Tabędziów dra Marjana Friedberga. Autor wziął się do zadania, które oddawna czekało na wyjaśnienie – zarówno osoba, jak i ród Piotra wiązała bowiem rzadkiej zagadek. I zagadki te zostały rozwiązane. Autor wniósł dużo światła na dzieje wczesnego średniowiecza i praca jego wzbogaca dorobkiem naukę polską.

Przedewszystkiem podnieść należy nader kapitalne i ostrożnie przeprowadzone wyniki dotyczące pochodzenia Piotra oraz wyjaśnienie jego stosunków wobec innych, które rozwijała rzeczy leżało na Śląsku. Należy tu podkreślić wpływ rodu Piotra ze wsią Borek, – wpływ, który się odznaczuje w postaci wsi Borkowice w Krzyżskiem. Pochodzenie pomoc wskazuje mocno, iż pochodzi ona od imienia właściciela, pierwiastek którego jest germański. Że wsi na Śląsku pod wezwaniem św. Wincentego może chodzi, w okolicy Bolesławia pod wezwaniem (O. Górka Pawęzowski do dzyd. polskiej Rw. H. 1911 str. 407-9). Również Odę znacza Górka jako Oltwitz – Opatowice pod wpływem wsi rzeczy wątpliwości co do identyczności Kościanna z Restowitem. Patkowski (Pisma t. II str. 229) w Pajęczno w siradzkiem położało dopiero w XIII w. i jak to udowodnił rodu. Autor przeczy hipotezie, iż cała kasztelanja koło Górki (Śląsk) należała do Piotra Włostowica, wyjmując z niej wsi od strony zachodniej z tych wsi darowanych Władysława II. W ten sposób Piotr miałby tam tylko kilka wsi. Jednakże ogół nadanie wsi przez księcia mogło obejmować konfiskaty. Konfiskata była zapewne część Trebnicza, a niektóre wsi Węgrzynowo, Jastkowice i Kamienie (R. Grodecki Książęca wieś Trebnicka Rw. Hist. 1912 str. 444 i dalsze). Fakt wielkiej konfiskaty po majątku Piotra zdaje się nie ulegać wątpliwości. po egzekucji palatyna, zdobyte za pretensje Leonarda, wuja Piotra, – po części zagospodarowane. Często dobra skonfiskowane oddawano klasztorom – nadanie wsi koło Górki miało fundacji Piotra może należeć wytłumaczenie w fakcie konfiskaty. O dalszej zdobyczy, że hipoteza kasztelanji Tabędziów koło Górki nie jest pozbawiona podstaw. Niewątpliwym natomiast pozostało pytanie czy Piotr miał całą kasztelanję Krzyżską, czy tylko kilkanaście wsi.

Sumiennie zestawiona genealogja należy uzupełnić o dwie postacie, żyjące w Małopolsce w połowie XIII w.: Bogusława i jego syna Świętosława, niektórych Tabędziów z imion. (dl. P. H. IV str. 862) Nader ciekawym jest fakt adopcji do rodu Salomonów Szpotów w XIV w., objaw zapewne częsty w XV w. Zaznaczyć należy, iż autor tak mało omówił rolę dziejową rodzinnego Dunina ze Skrzynna

postaci dość wyblakłej XV w. Inna wreszcie jest nasza ocena ~~[illegible]~~ omówionej linii wielkopolskiej: oto dominowali ją przedstawiciele rodu Wierzbowa i Bogusław dictus Cyrograus wraz z ~~[illegible]~~ byli wtedy bez wątpienia zastępcą na ziemiach rodu, z dzielnicą gdzie Piotr miał dobra w Wielkopolsce.

W roli dziejowej nie wstrzymują autorzy znanej dominikańskiej wielkoredaktora Piotra na Śląsku, archidiakona i później kanclerza wrocławskiego Jana z Krakowskiego, ciężyć ich pierwsze przeczytanie w całej pełni. Nie jest więc bezpodstawnym przypuszczenie Smolki, iż Piotr był ~~[illegible]~~ na wzór niektórych Śląska. W dalszym ujęciu roli dziejowej w ~~[illegible]~~ nie wstrzymują się przed ostatecznymi sprawami Przemysła, czy katedrze w Kołobrzegu XII i w XIII w. szli razem z Gryfitami w dziedzinie polityki i czy byli w opozycji wobec Henryka Białego, a przedtem nie i wobec Kazimierza. Autor zdaje się tłumaczyć nieobecność katedr na medalu wyjaśnieniem rodu. Podnieść tu należy badania prof. Semkowicza (Polityka Rodu Wierzbowa ~~[illegible]~~ Spr. Akt. Um. I) i Halleckiego (O powstaniu ks. Władysława Opolskiego Ew. Hist. 218 i dalsze), a zgodnie z nimi podkreślić trzeba solidarność rodu w tym czasie. Otóż Henryk, zięć w Wielkopolsce Odrowąża, będący w walce z Gryfitami stali po stronie natomiast racji zbliżali się do Przemysłowego. Po stronie tego ostatniego stali katedry wielkopolskiej, a więc trwali w walce z Odrowążami i byli w obozie przeciwnym Henrykowi. Dlatego ~~[illegible]~~ nie się zgodzić z zdaniem autora. Trafnie charakteryzuje wyraźne stanowisko rodu w czasie walk o Kraków, a także w r. 1233 i poratem przyniósł o roli dziejowej wiele cennego materiału do dziejów średniowiecza, jest obok innych podań nad wszystkim rodu dużym dokonaniem nauki.

W wątpliwie herbie, autor wnioskuje ~~[illegible]~~ mak władnienia jako monogram Piotra. Analogię można znaleźć w godle comesa Stefana Pęknawki, Toporczyka, który przedstawia zapewne monogram Świętego.

Inna wartość przedstawia badanie fundacji Piotra i ich liczby. Autor obalił podanie o 70 kościołach i podał własne wyliczenie, skąd się ono wzięło - mianowicie powstało w ustach ludu jako wyraz wielkiej ilości. Nowe światło na tę sprawę rzucają badania Ks. Dawida (wiadomości niemieckich, którego również można ~~[illegible]~~ wiele nie wyjaśnić. Zwróćić tu jednak należy uwagę, iż nie jedna „fundacja" Piotra będzie zapisem czy darowizną (np. w Kościele w Żelazowie). Godne, że mamy tu do czynienia z istotnie z jakimiś wielkimi zamierzeniami Piotra.

Datę śmierci Piotra autor słusznie umieszcza na 16/IV (str. 23; 93). Data 30/VI mogła powstać stąd, iż jest to dzień następny po św. Piotra i Pawła, kiedy nabożeństwo zażarte być nie może. Przeniesiono więc komemorację na dzień następny po święcie ~~[illegible]~~ patrona fundatora.

Tyle się mamy naszą o cennej pracy Dra Friedberga, która zapoczątkowała dalszy szereg żmudnych, a tak owocnych badań nad wyświetleniem naszych przeszłych dziejów

Karol Górski

W Archiwum Centralnem w Wilnie znajduje się pod Nrem inwentarzowym 1286 księga, którą inwentarz nazywa ziemską nowogrodzką. Tymczasem nie jest to księga aktowa lecz kopiarzyusz z końcem XVI wieku bądź zaczęty bądź ~~ukończony~~ ~~ukończony~~ później, w którym Archiwum d. d. Radziwiłłowskie, wiślickich, o czem świadczy przylepione na wewnętrznej okładzinie frontowej ex-libris wyżej wzmiankowany, zawierający: "kartusz renesansowy pod czapką książęcą a w nim napis otaczający: Lod(ulus) XIII. № 44. Kopiarzyusz ten zawiera transakcye o Niświeżu, testament x. Halszki Eufemii z Kiszmanowskich Radziwiłłowej, wojewodziny trockiej, na Dyce i Niświeżu z daty 1/8 1594, rejest uwiązany Słowotwic z r. 1546 5/5, przywileje Zygmunta Augusta z 5/6 r. 1561 ~~przywileje tegoż~~ na osadzenie miasta Słowotwic, ~~transakcye~~ akta transakcyi

tatarskich o Kołdyczewie i Krosynie
w powiecie nowogr. z lat 1523-1585,
z akt Sołtanów etc. (a to ~~wszystko~~
~~na~~ foliis: 23, 61, 178, 196, 223/4, 310,
419.

Do historyi Nieswieża odnoszą się tu
następujące rzeczy wciągnięte z akt
ziemskich nowogr.

5) XV f. 25. R. 1587 21/5 książe Jan Iwanowicz
Siekorskiejewski (= Gliński) dziedzicznie
hospodarstwa powiatu ziemi nowogr.
ojciec Książąt Fiedora imienia z x. Imyn,
dzierżawstwem z Nieswieża swoich
iż włok imienia Olekowickiego na tyleż
włok Sołtanowskich imienia Niesowickiego
i sprzedaje ziemi x. Imyenskiemi 2 włoki
Olekowickie za 80 kóp groszy lit.

a) fol. 30. r. 1574 kmieć Aleksander Iwanowicz Lichodziejewski i Maryna Wołkowna małżonkowie sprzedają prawemu x. k. Radziwiłłowi, marszałkowi dworskiemu majętność Olechowicze a to włók 14, morgów 18, prętów 18 liczą włók kurki po 30 kop gr. l. - za sumę kop 438, gr. l. 36.

b) ~~X~~ fol. 43 wójt i rada miasta Nieświeża r. 1598 15/I oznajmia, iż x. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł wojewoda trocki dał 1000 złp czyli 400 kop groszy lit na pożagi sierot ubogich panienek, z czego rocznie ~~procent~~ prowizya 80 złp. idzie na na ten cel fundacyjny. Po śmierci księcia pożagi rozdawać będą: x. rektor Nieśwież. (Coll. S.J.), x. pleban, namiestnik (rentowy) Nieśw. i wójt tamecny.

7) ~~XX~~ f. 44. Roznamie tyckie z r. 1598 zł.
o fundacyi tegoż kościoła M. k. R. w summie
1250 złp. czyli 500 kóp z czynszem
rocznym od tegoż kapitału 100 złp. na mensę
kapitału w ziemiach.
Uwaga: kopa gr. czes. = 2½ złp. = 75 gr. pol.
Oświadcza się, że „szpitale" niemniej
~~5 f. 54 r.~~ przeznaczano dla ubogich starców
obojga płci. Były to więc rodzaj przytułków
miejscowych, gdy dzisiaj przy kościele
parafialnym a przyszłemu [illegible]
przytułku [illegible]. zależny.
~~5 f. 54~~ Fundacya szpitalny Bartoszycki
z r. 1639 zapisana do księg
ziem. nowogr. 12833 f. 1105 czy 1109
r. 1797.
i) ~~XX~~ fol. 54. (r. 1477 17/9) „ Ot wielikoho
Kniazia Kazimiria korolewicza ko
wsim ludem Niemiżianom. Szto
Kławko dienał, daljemo Miemiżo
pranu Mikołaju Niemirowiczu

II.

p

so wsim, Potomoż brak Klawko di
dienat. ś[wiadczy] by ieho byli posłuszni.
Pisan w Mereczy Senkiabra 3E
Uw: den, indyktu 8 (9)."
W kwestalusku 6tew. zeszyc 4 wypisc,
Nietem domnienanie, ze ów Klawko
to gaszt jeden z Gasztoldów, brat
Sonki Gimbutowej zmarły jeszcze r. 1449.
W r. 1477 Nieswieżem rozpoczął
tedy K[rólewic] Kazimierz Sołtys spisy.
wojny swoiwol w Mereczy.
Mikołaj Niemirowic miał wsi
Kajatowicze ufundował kościół parafi
w Iskoldzi r. 1471.

3/ XX fol. 419 Dział Sołtanów z r. 1585

Dział się odbrany synowie Jana: Dawid, Jarosław, Jan i Aleksandr. Kusch Jan dostaje Niesuwiż i Zaturją w pow. nowogr., ~~Mereja. Lytawory~~ Aleksandr, imienie ruskoje to jest Bujwicy i Gorcowo w powiecie nowogr. i ludzi danuych (czyli) siołt Ledaiewicze tamsi etc.

4/ XX f. 149 r. 1587 Jan syn Jana Sołtan sprzedaje za 14000 kop gr. lit. imię Niesuwiż zwane: Sołtanowska gać, z dworem Zaturzyckim, z siołtem Nowosiołkami i z siołtami Kudynowicze, Rakowicze, Kleszczewicze, albo Olechowicze, z siołtem Na Turją i z Butrymami M. Michajłowi Kuzyńkowi Radziwiłłowi, Kasztelanowi Trockiemu na otyce i Niesuwiż.

W akcie ewikcyi powiedziano: dwór Niesuwiż zwany Sołtanowska gać z dworem Zaturją, z siołtami do tego dworu i dworem należącemi.

Mereja: gać =

Dział ksiąg grodzkich i ziemskich kościańskich

Archiwum Państwowego w Poznaniu.

Księga Nr.2.

fol.5. „Margaretha Awstaczewa cum Vbiszkone.
Item domina Margaretha,fialia (!) Bernhardi Abstaczawa (!),citavit dominum Vbyszkonem in Kolaszkowicze prout littera citatoria canit; qui idem Vbiszko termino suo super causa astitit et adiudicatum solvit". (Data aktu:prawdopodobnie 24.III.1401,w każdym razie przed 21.IV.1401).

fol.41. „Item judicium regale tribuit domine Margarethe Abstaczewa ministerialem,ut indiceret et prohiberet inhiberet Petrassio Girzeczsky, Sczedrziconi Konarsky,Johanni Dupensky,Hinczconi Grampcowsky centum marcas cum censu earum ad decretum juris". (Data aktu:prawdopodobnie 25.I.1403,w każdym razie przed 29.I.1403).

fol.48. „Item Afstacius de Gora habet secundum terminum cum Szczedricone de Conari ad terminos proxime (!) minores". (Data aktu:prawdopodobnie 13.XII.1403,w każdym razie przed 3.I.1404).

fol.50v. „Item Janussius Afstacius de Gorca habet terminum tercia die post primum domini capitanei Costen ingressum cum Szczedricone Conarski racione quinquaginta marcarum". (Data aktu:17.I.1404).

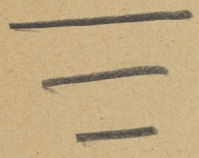
fol.67v. „Item Awstacius de Gorca astitit termino suo super Petrassium Gireczski et super Hinczcam Granbcowski (!) eciam super Johannem Dupinsky,super quemlibet pro media tercia marcis grossorum,et adiudicatum (solvit opuszczone)". (Data aktu:przypuszczalnie rok 1403).

3 wazy z kośc. Samsona w Erazitarzu petersk

Zgnita chałeczka

Kapiące (lepsze miedzy)







raz tak

2

lub



drugi raz tak

Korczak

Skopiował Z. Brzuchowski - wypisał do U. Semkowicza
17 III 1914. 146

Wywód szlachectwa Pawła de Dembienie Polaskiego (zwanego także Dembskim) syna Jakóba Polaskiego h. Pierzchała i Katarzyny Straszewskiej h. Radwan.

Radzyn, roku ziemskie chełmińskie, 10 czerwca 1602 r.

Actum Camenecciae in Podolia in terminis terrestribus camenecensibus feria quinta post festum sancti Stanislai in Majo proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo tertio. Oblata genealogiae Dembskiego. Nobilis Stanislaus Kogutowski, judicium actaque praesentia terrestria camenecensia personaliter accedens, nomine nobilis Pauli Dembski, deductionem genealogiae coram judicio terrestri culmensi bannito et eidem Dembski eo fine, ut nota obiectae sibi a generoso Philippo Malynski ignobilitatis (abstergeret) titulumque nobilium non temere assumere et attribuere sibi edoceret, expeditam obtulit, quae ut suscepta actis praesentibus terrestribus inducatur, expetit. Quibus judicium tum petitione offerentis iusta, tum et comprobatione nobilitatis in nullo viciatae, per oblatam deductionem genealogiae suscepit actisque suis eam ingrossari mandavit. Deductio autem ista genealogiae coram praefato judicio culmensi bannito facta in eum (s) seriem extenditur et funditur: Actum in Radzin coram judicio terrestri culmensi bannito in judiciis terrestribus culmensibus feria secunda post festum Sacratissimi Corporis Christi proxima, anno Domini millesimo sexingentesimo secundo. Quemadmodum causa et actio judiciaria infrascripta coram judicio ordinario generali Tribunalis Regni Lublinensis verebatur motaque extitit inter instigatorem Sacrae Regiae Majestatis et delatorem, generosum Philippum Malynski, actorem (dzierżę wiersze uszkodzone) controversiis partium praefatarum dillationem citato ad deducendam nobilitatem, iuxta statutum et consuetudinem terrarum Prussiae, in terminis terrestribus culmensibus, post elapsas sex septimanas proximius celebrandis concesserat et terminum partibus iisdem coram judicio praesenti terrestri culmensi conservaverat. In eo itaque loco, vigore praemissorum, debite cadente termino citatus, videlicet generosus Paulus de Dembienie Polaski, actorem, generosum Philippum Malynski, ad judicium praesens terrestre culmense, voce ministerialis Regni generalis, providi Valentini Thaszewski, vicibus quatuor ultra juris exigen. acclamare fecit. Quiquidem sic acclamatus existens nec per se, nec per suum quemvis legitimum

plenipotentem juri et termino praesenti paruit, immo (prout idem ministerialis, restituendo jus suum, judicio praesenti retulit) contumax extitit sesegue totaliter absentavit. Proinde petiit praeinsertus generosus Paulus de Dembienie Polaski in contumaciam eiusdem actoris id quod juris est decerni. Et judicium praesens terrestre culmense, attenta contumacia et temeritate actoris jurique communi et consuetudini antiquae terrarum Prussiae, tum et decreto Tribunalis Regni Lublinensis inhaerendo, deductionem genealogiae suae nobilitatis per testes, juxta jura et consuetudines antiquitus receptas, decrevit (dwóch wyrazów brak) citatus satisfacien. statuit coram judicio praesenti nobilem Andream Polaski de districtu Livensi, avum paternum suum (dwóch wyrazów brak) fratrem patruelem de districtu itidem Livensi in Polazie (dwóch wyrazów brak)....dzona Łąka haered. Casparum et Stanislaum Polaskie (brak wyrazu) linea paterna. De linea vero materna similiter statuit (brak wyrazu) Stanislaum, Nicolaum et Michaelem Straszewskie nec non nobilem Johannem Niczki de districtu Zakrzynensi(s) in Straszewy haeredes, fratres amitinos suos in linea secunda. Quiquidem suprascripti omnes de linea paterna amici, videlicet avus suprascriptus nobilis Andreas Polaski eum, generosum Paulum de Dembinie Polaski, esse verum et genuinum nepotem suum ex filio, nobili Jacobo Polaski, cum legitima conjuge, nobili Catherina Straszewska, procreatum; praefati vero fratres eundem esse fratrem suum agnoverunt et attestati sunt, de armis et signo dicto Pierzchała, more et consuetudine nobilium educatum esse et in hucusque vixisse. Similiter praefati amici de linea materna attestati sunt eundem generosum Paulum de Dembienie Polaski fratrem suum amitinum, ex amita illorum germana, nobili Catherina Straszewska de gente et armis Radwan, et nobili Jacobo Polaski, conjugibus legitime copulatis, natum, eundemque moribus nobilium educatum esse et victitasse. Quiquidem praefati attestantes easdem attestationes et depositiones juramentis suis corporalibus ad imaginem Crucifixi observata solennitate juramentorum comprobaverunt. Ex actis terrestribus culmensibus legitime extradit. auscult. Laurentius Nimkowski,

"
"

~~plenipotentem~~ Nimkowski, Luc. Białobłoczki, notarius terrestris culmensis mp.

Archiwum centralne w Kijowie, Księga Nº 3620, fol. 188-9.

(Roki kamieniecki, data jak wyżej). Genealogia Dembskiego recepta. Coram judicio actisque praesentibus terrestribus camenecensibus personaliter comparens nobilis Stanislaus Kogutkowski publice liberaque recognovit, quia a generoso Simone Dobromierski, notario terrae Podoliae (qui in loco officii sui generosum Joannem Olszowski, camerarium actorum eorundem, actus praesentis respectu subdelegavit) deductionem genealogiae in causa a generoso Philipo Malynski generoso Paulo Dembski obiectae ignobilitatis, quam coram judicio terrestri culmensi bannito idem Dembski expedivit, actisque praesentibus ingrossandum porrexerat, recepisse, quae deductio ab eodem recipiente porrecta erat, de quo eandem attestationem in facie judicii praesentis fecit.

Tamże, Księga Nº 3620, fol. 272.

O d p i s

W drukowanych Monumenta Iuris,I str.87-91,Dział lustracyj:

Oddz.XVIII,nr 25 - Lustracja wojew.Krakowskiego powiatów podgórskich 1765.
" 26 - Lustracja starostw i wszelkich in genere królewszczyzn woj.krakowskiego,a mianowicie powiatów krakowskiego, proszowskiego,ksi skiego i lelowskiego tudzież księstw zatorskiego i oświęcimskiego,1765.
" 26 a - Lustracje starostwa spiskiego: Kres Lubowelski,klucz Połaniecki,1746.
" 65 - Magna procuratio arcis Cracoviensis seu oeconomia wielkorządcowa,1525-1765,
" 67 - Inwentarz wielkorządów krakowskich,1736.
" 96-101 - Ordynacje i rewizje żup wielickich i bocheńskich 1735-1737.

Monumenta Iuris I,s.92-99:

Oddz.XIX. Nr 182- Przywileje i akta wielkorządów krakowskich i ekonomii niepołomickiej,1533-1785.

Monumenta Iuris I s.115-116 .

Oddz.XX " 25a- Taryfa z woj.krakowskiego głów żydowskich /powiaty: krakowski,proszowski,ksiąski,lelowski,zatorski i oświęcimski/,1765.
" 26a- Taryfa głów żydowskich w powiatach woj.krakowskiego: sandeckim,czchowskim,szczyrzyckim i bieckim,1765.
" 27a- Inwentarz gospodarzow,żon i dzieci,służących,komorników i wszystkich znajdujacych się żydow w mieście krolewskim N.Saczu,1765.

Archiwum Skarbu Koronnego:

Oddz.X " 6,8-10-Sumariusze podatku łanowego 1768-74.
" 7- Regestra podatku łanowego z rożnych województw,1769.

Oddz.XLVI " 51 Inwentarz klucza sierosławskiego 1769.

" LIV " 3 Wiadomości tyczące się dóbr królewskich do Austrii i Prus odpadłych jako też starostw,dzierżaw,wojtostw i łanow pozostałych,w posesjach rożnych osob będących, 1772-1791.
" 19 Księga mieszczaca w sobie rożne z rożnych województw i lat pochodzace pisma w rożnych materiach dóbr świeckich i duchownych,a po największej części dóbr krolewskich i opactwa tynieckiego dotyczacą,od roku 1295-1773.
" 24 Księga obejmujaca zbiór rożnych aktow,w tym inwentarz dobr Bednarka do starostwa bieckiego należących 1771.

Oddz.LVI K. 12 - Inwentarz kasztelanii krakowskiej 1752.

Oddz.LXVA,Nr 4 - Sumariusze prowincjonalne pogłównego rat septembrowej 1768,marcowej i septembrowej 1769,marcowej i septembrowej 1770,marcowej i septembrowej 1771 i marcowej 1772.
" 6 - Taryffa głow żydowskich w całej Koronie znajdujących się,wypisana 1767.
" 7 - Dtto
" 8 - Rachunek pogłównego żydowskiego r.1769 do raty marcowej 1773.
" 9 - Sumariusze prowincjonalne tudzież kopie kwitów konfederackich wraz z iuramentami do raty septembrowej 1772

przyłaczone.

Oddz.LXV A Nr 14 Sumariusze,tabele i rachunki z pogłównego żydowskiego przez rożne w województwach egzakcje w ratach marcowych i wrześniowych pobierane w latach 1772-1799.

Oddz.LXV B " 1 Regestra głów żydowskich w województwie krakowskim tj.w powiatach krakowskim,proszowskim,xiąskim,lelowskim,w księstwie zatorskim i oświęcimskim 1765.

Zbiór Popielów:

Nr 290 Inwentarz Ekonomii Niepołomskiej 1744.

" 291 Komisja w Wielkorządach Krakowskich y Ekonomii Niepołomskiej przy oddaniu onychże Naj.Krolowi Imci Stanisławowi Augustowi,1764.

150

Jenkowitz

Die landesgeschichtlichen Atlanten Deutschlands.

Ausstellung

des

18. Deutschen Historikertages

Göttingen 1932.

Zimmer I.

Nr. 1.

Geschichtlicher Atlas von Hessen und Nassau.

Der geschichtliche Atlas von Hessen und Nassau (begründet 1920) bearbeitet in dem Raum zwischen Rhein, Main und Weser die preussische Provinz Hessen-Nassau (mit Wetzlar) und die hessen-darmstädtische Provinz Oberhessen samt Randgebieten angrenzender Landschaften.

Plan und Gliederung der Arbeiten(die in dem an das Marburger Seminar angeschlossenen "Institut für geschichtliche Landeskunde von Hessen und Nassau", Marburg, Kugelgasse 10,organisiert sind):

1. Siedlungs-, verfassungs- und verwaltungsgeschichtliche Monographien über Teilgebiete (Kreise, Aemter, mediatisierte Territorien), auf kartographischer Grundlage fussend von der Gegenwart bis zur ältesten Zeit zurückschreitend; bisher erfasst etwa 2/3 des Gesamtraumes (gedruckt 6, vollendet 10, in Arbeit 7 Monographien).

2. Untersuchungen zur Geschichte der kirchlichen Organisation und Verwaltungsgliederung; überwiegend vollendet bzw. gedruckt, der Rest in Arbeit.

3. Untersuchungen zur Geschichte der Strassen und des Verkehrs, teils zusammenfassend, (Kurhessen im 19. Jahrhundert), teils monographisch (das Land an der Lahn).

4. Sammlung gedruckter und handschriftlicher Karten in Originalen (etwa 200 Blätter und Lichtbilder); ausser der vorliegenden Ausgabe von Dilichs "Landtafeln" vorgesehen eine Edition von Schleensteins Landesaufnahme (um 1700).

5. Geschichtliche Fluraufnahme der Provinz Hessen-Nassau (beg.1930), auf Grund der neueren und älteren Vermessungsblätter, im Masstab 1 : 2 500; bearbeitet bisher in sieben Kreisen 230 Gemarkungen. - Damit verbunden eine zentrale Sammlung der Flurnamen (angeschlossen an die Zentralstelle für deutsche Flurnamenforschung), beruhend einerseits auf der kartographischen Fluraufnahme selbst (mit bisher über 30 000 Namen), andererseits, zur Erfassung der noch lebendigen mündlichen Ueberlieferung, auf der freiwilligen Mitarbeit kreisweise organisierter örtlicher Helfer.

Literatur:

Marbuger Studien zur älteren deutschen Geschichte.
1. Reihe (Arbeiten zum Geschichtlichen Atlas von Hessen und Nassau).

1. Stück: Erich Klibansky. Die topographische Entwicklung der kurmainzischen Aemter in Hessen. Mit 5 Tafeln und 1 Karte. 1925.

2. Stück: Hans Falk. Die Mainzer Behördenorganisation in Hessen und auf dem Eichsfelde bis zum Ende des 14. Jahrhunderts. Mit 1 Kartenskizze. 1930.

3. Stück: Günther Wrede, Territorialgeschichte der Grafschaft Wittgenstein. Mit 1 Atlas in Grossfolio von 12 Kartenblättern. 1927.

4. Stück: Erich Anhalt, Der Kreis Frankenberg. Geschichte seiner Gerichte, Herrschaften und Aemter von der Urzeit bis ins 19. Jahrhundert. Mit 1 Atlas in Folio von 8 Kartenblättern. 1928.

5. Stück: Edmund E. Stengel, Wilhelm Dilichs Landtafeln hessischer Aemter zwischen Rhein und Weser. Nach den Originalen in der Landesbibliothek in Kassel, im Staats-

153

archiv zu Marburg und im landgräflichen Archiv zu Philippsruhe, auf 24 meist farbigen Tafeln und Doppeltafeln mit 16 Abbildungen im Text (von 30 Ss.) herausgegeben. Grossfolio. 1927.

8. Stück: Wilhelm Classen, Die kirchliche Organisation Althessens im Mittelalter samt einem Umriss der neuzeitlichen Entwicklung. Nebst einer Vorrede von E.E.Stengel. Mit 21 Kartentafeln. 1929.

9. Stück: Karl Bruchmann, Der Kreis Eschwege. Territorialgeschichte der Landschaft an der mittleren Werra. Mit einem Atlas in Folio von 6 Kartenblättern. 1931.

14. Stück: Siegfried Wollheim, Staatsstrassen und Verkehrspolitik in Kurhessen von 1815 - 1840. Mit 2 Karten. 1932.

Ferner in Vorbereitung:

6. Stück: Fritz Adolf Brauer, Die Grafschaft Ziegenhain. Mit 1 Atlas von 7 Kartenblättern.

7. Stück: Elisabeth Ziegler, Die Entwicklung des Territoriums der Reichsabtei Hersfeld. Mit einem Atlas.

10. Stück: Margarete Eisenträger, Ahna, Banna, Gudensberg. Territorialgeschichte dreier hessischer Aemter. Mit einem Atlas.

11. Stück: Meinhard Sponheimer, Landesgeschichte der Niedergrafschaft Katzenellenbogen und der übrigen Herrschaften auf dem Einrich. Mit einem Atlas.

12. Stück: Anna Schröder-Petersen, Die Aemter Wolfhagen und Zierenberg. Ihre territoriale Entwicklung bis ins 19. Jahrhundert. Mit einem Atlas.

13. Stück: Ludwig Lotzenius, Die Aemter Battenberg und Wetter.

15. Stück: Karl Schellhase, Das Land an der mittleren Fulda.

Die Aemter Rotenburg, Sontra und Friedewald.

16. Stück: Otto Renkhoff, Das Fürstentum Nassau-Dillenburg.

17. Stück: Kurt Scharlau, Geschichtliche Siedlungskunde des Knüllgebietes. Mit Atlas.

18. Stück: Karl May, Das Fürstentum Nassau-Weilburg.

19. Stück: Ludwig Bald, Das Fürstentum Nassau-Siegen.

20. Stück: Friedrich Uhlhorn, Das Fürstentum Solms-Braunsfels.

Kleinere Schriften und Aufsätze:

E.E.Stengel, Vom geschichtlichen Atlas für Hessen und Nassau. (Hessenland XXXVII, 1925 = Nassauische Heimatsblätter 1925).

E.E.Stengel, Politische Wellenbewegungen im hessisch-westfälischen Grenzgebiet. (Mitteilungen d.Ver.f. hess.Geschichte und Landeskunde 1927 S.3-8).

E.E.Stengel, Das geschichtliche Recht der hessischen Landschaft. Marburg, Elwert 1929.

E.E.Stengel, Aus der historisch-geographischen Werkstatt des Instituts für geschichtliche Landeskunde von Hessen und Nassau. (Heimatkunde und Landeskunde an höherer Schule und Universität, Marburg 1929, S.68-73).

E.E.Stengel u.C.Wagener, Landesgeschichte, Mundartenforschung und Volkskunde von Hessen und Nassau. (Oberhessische Blätter, Marburg 1927 Nr. 22 = Nassauische Heimatsblätter 1927).

E.E.Stengel u.B.Martin, Die geschichtliche Fluraufnahme der Provinz Hessen-Nassau. Aufruf zur Sammlung der Flurnamen. (Hessenland XVII, 1930 = Nassauische Heimatsblätter 1930).

F.Uhlhorn, Grundzüge der Wetterauer Territorialgeschichte. Mit 8 Kartenskizzen. (Sonderdruck aus: Friedberger Geschichtsblätter VIII (1927) 145-166).

F.A.Brauer, Zur Geschichte und Geographie des Landes Waldeck (in: "Das Land Waldeck, Wanderausstellung" 1929 S.14-25).

Berichte über den Fortgang der Arbeiten in den "Jahresberichten der Historischen Kommission für Hessen und Waldeck" (regelmässig wieder abgedruckt im "Korrespondenzblatt des Gesamtvereins").

Zimmer II.

Nr. 2.

Historischer Atlas von Pommern und Historisch-geographisches Seminar Greifswald.

Der Plan des Atlasses, wie der für den Atlas von Brandenburg geht zurück auf den von F.Curschmann auf dem Internationalen Historikertag in Berlin 1908 gehaltenen Vortrag: Ueber den Plan zu einem geschichtlichen Atlas der östlichen Provinzen des preussischen Staates (Hist.Vierteljahrsschrift 1909 Heft 1.). Die Ausführung eines Atlasses hat die Historische Kommission für die Provinz Pommern 1925 beschlossen. Nach verschiedenen Versuchen ist als erste Karte die der Landratskreise, wie sie bis 1817 bestanden haben

in Angriff genommen wurden. Das Sektionsnetz ist in Uebereinstimmung mit der Historischen Kommission von Brandenburg und deren Atlas festgelegt worden. Der Masstab der Karte 1 : 300 000 ermöglicht es, die beiden Provinzen Pommern und Brandenburg auf sieben Blättern darzustellen, die dasselbe Format haben wie zwölf Blätter 1 : 200000 desselben Gebietes, ein Masstab, in dem die Fortsetzung der Arbeit gedacht ist. Vom pommerschen Anteil ist die mit der brandenburgischen Kommission gemeinsam herauszugebende Sektion gegenwärtig im Druck. Ueber die Fortführung der Arbeiten sind bestimmte Beschlüsse noch nicht gefasst. Das nächste Ziel muss eine Spezialkarte des 18. Jahrhunderts sein, die man vielleicht als Aemterkarte bezeichnen kann. Sie in der wünschenswerten Genauigkeit herzustellen, wird nicht möglich sein, ehe nicht die innere Kolonisation der friederizianischen Epoche, die den Bestand an Siedlungen in Pommern ausserordentlich verändert und vermehrt hat, geklärt ist. Eine Vorarbeit dazu wird in III c: Amt Ueckermünde, gezeigt.

I. Pommersche Kreiskarten:

a. Die gemeinsame brandenburgisch-pommersche Sektion. Unterlage: Reduzierte Photographie nach der Vorlage. Die Kreise in Handkolorit, gezeichnet von Dr. Ernst Rubow, Greifswald. Masstab 1 : 350 000.

b. u.c. Wandkartenentwüfe 1 : 100 000 von Vor- und Hinterpommern

b. Vorpommern. Entwurf von Dr. E. Rubow. Ausführung: Dr. E. Rubow und einige Mitglieder des Seminars. Ausser den Kreisen sind auch landesherrliche Aemter und Stadtbesitz (Randkolorit) eingetragen.

c. Hinterpommern. Entwurf und Ausführung Dr. E. Rubow.

II. Karte der Grundbesitzverteilung in Pommern in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts, bearbeitet nach Brüggemann, Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Kgl.Preussischen Herzogtums Vor- und Hinterpommern. T.1.2. Stettin 1779 ff., durch Dr. E. Rubow.

a. Uebersichtskarte 1 : 300 000

b. Einige Spezialkarten 1 : 100 000, die dem Uebersichtsblatt zugrunde liegen.

III. Schwedische Landesaufnahme von 1692 ff. :

Es handelt sich um ein gewaltiges Werk. Um 1700 sind zu Steuerzwecken sämtliche Gemeinden des schwedischen Gesamtstaates, also auch Schwedisch-Vorpommern, Livland etc. in sehr grossem Masstabe in Flurkarten aufgenommen worden. In Schwedisch-Pommern ist der errechnete Masstab für die Dorffluren 1 : 8 333,3. Bei wenig besiedeltem Waldgebiet ist gelegentlich ein grösserer Masstab (1 : 16 000 oder 1 : 24 000) angewandt. Die Karten, gegenwärtig im Staatsarchiv Stettin, stellen ein Material zur Feststellung historisch-geographischer und siedlungskundlicher Verhältnisse dar, wie es in Deutschland wohl nirgends wieder vorkommt. Sie sind auf starkes Büttenpapier gezeichnet und vielfarbig koloriert. Mit Hilfe des Kontophots sind im Historisch-geographischen Seminar in Greifswald verschiedene Versuche zur wissenschaftlichen Auswertung dieses Kartenwerkes gemacht worden. Die Grundfrage ist, wie weit die alten schwedischen Karten getreu in Verbindung mit modernen Karten zu bringen sind. Um den Vergleich zu erleichtern, sind die schwedischen Karten zunächst auf die

nächst auf die Hälfte verkleinert worden. Es ergeben sich so die weiss-schwarz Negative im Masstab 1 : 16 666,6. Wenn man wieder mit Kontophot photographisch ein Positiv mit Verkleinerung um 1,5 herstellt, erhält man Aufnahmen im Masstab 1 : 24 999,9, d.h. praktisch im Masstab der Messtischblätter. Versuche durch Nebeneinanderlegen oder auf dem Durchleuchtungstisch zeigen immer wieder, dass sich reduzierte schwedische Karte und Messtischblatt in geradezu erstaunlicher Weise decken.

a. Aufnahmen zweier Dörfer des Kreises Randow zur Veranschaulichung der Originalblätter.

I. Negativ.

II. Positiv.

III. Messtischblätter-Ausschnitte zum Vergleich.

b. Gruppe von drei Dörfern bei Pasewalk. Aus den Aufnahmen der schwedischen Flurkarte zusammengesetzt.

I. Negative.

II. Positive.

III. Messtischblatt-Ausschnitte.

c. Das Amt Ueckermünde. Zusammengesetzt aus Einzelblättern der schwedischen Aufnahme, koloriert in der Art der Originalblätter.

Die Karte will 1. zeigen, dass es möglich ist, mit der Zusammensetzung der schwedischen Aufnahmen sich ein Bild der pommerschen Landschaft für die Zeit um 1700 zu schaffen, ehe es durch die innere Kolonisation der folgenden Zeiten, sowie durch die Linien des neueren Verkehrs (Eisenbahn, Chaussee) gestört wird.

2. ist die Karte ein Beitrag zur Frage der Beständigkeit der Gemeindegrenzen. Es sindsdwohl die alten Grenzen zur Zeit um 1700 eingetragen wie die Veränderungen, die seitdem eingetreten sind. Ergebnis: Veränderungen sind erheblich nur dort, wo durch die innere Kolonisation des 18. und 19. Jahrhunderts, neue selbständige Siedlungen entstanden sind.
3. wird die Kolonisation bis Ende des 19. Jahrhunderts dargestellt. Zinnobersignatur- und Schraffierung: Kolonisation des 18. Jahrhunderts. Zinnoberdoppelschraffierung: Kolonisation des 19. Jahrhunderts.

IV. Monographien zur Fortsetzung der Arbeit:

a. Fritz Curschmann, Die Landeseinteilung Pommerns im Mittelalter und die Verwaltungseinteilung der Neuzeit. Pommersche Jahrbücher, Bd. 12. Greifswald 1911.

b. Gerhard Müller, Das Fürstentum Kammin. Eine historisch-geographische Untersuchung. Baltische Studien N.F. 31. Stettin 1929 (auch Diss. Greifswald 1929).

c. Siemens Menke, Das Amt Wolgast. Hist.-topographische Untersuchung zur Entwicklung eines vorpommerschen Verwaltungskörpers. Pommersche Jahrbücher Bd. 26. Greifswald 1931 (auch Diss.).

In Vorbereitung: d

d. Joseph Paikert, Das Amt Pyritz.

e. Karla Heuer, Das Amt Ueckermünde.

f. Günter Linke, Die Landesteilungen des Herzogtums Pommern.

V. Karten zur Frage der Beständigkeit der Gemeindegrenzen, bearbeitet von Dr. Walter Koch. Die Arbeiten sind die Beilagen zu einer Preisarbeit der Philosophischen Fakultät der Universität Greifswald: Das Problem der Beständigkeit der Gemeindegrenzen ist an Beispielen aus verschiedenen Teilen

Deutschlands zu untersuchen und dadurch die Frage der Verwendbarkeit dieser Grenzen als Grundlage für historische Atlanten zu klären.

Historischer Atlas für Brandenburg.

Der Historische Atlas für Brandenburg hat seine Arbeiten 1926 begonnen und sich bald den am Pommerschen Atlas entwickelten Plänen angeschlossen.

Vorarbeiten:

a. Berthold Schulze, Brandenburgische Landesteilungen 1258-1317. Einzelschriften der Historischen Kommission der Mark Brandenburg und der Reichshauptstadt Berlin. Berlin 1928.

b. Berthold Schulze, Die Reform der Verwaltungbezirke in Brandenburg und Pommern 1809-1818. Einzelschriften der Hist.Kpmm.f.d.Mark Brandenburg u.d.Reichshauptstadt Berlin. Berlin 1931.

Karten:

Die Karte der Landratskreise, wie sie bis 1817 bestand, ist nach denselben Grundsätzen, wie sie oben bei Pommern angegeben sind, bearbeitet. Vier Sektionen (eine davon gemeinsam mit Pommern), sind im Druck.

Zeichensaal.

Nr. 3.

Atlas zur Geschichte des Preussenlandes.

Herausgegeben im Auftrage der Historischen für Ost- und westpreussische Landesforschung durch Prof. Dr. E. Keyser, Danzig-Oliva..

Der seit 1928 vorbereitete Atlas soll Uebersichtskarten im Masstabe 1 : 1 000 000 zur Geschichte des Preussenlandes von den ältesten Zeiten bis zur Gegenwart für alle Kulturgebiete enthalten. Der Atlas gliedert sich in folgende Abteilungen:

1. Frühgeschichte. Leitung: Prof.Dr.W.La Baume, Danzig. Es werden etwa 20 Karten für alle Kulturperioden von der Steinzeit bis zur Wikingerzeit bearbeitet.
2. Siedlungsgeschichte. Leitung: Prof.Dr.W.Keyser,Danzig-Oliva. Es ist ein Verzeichnis sämtlicher Stadtpläne des Preussenlandes und eine Sammlung moderner Stadtpläne angelegt. Zur Zeit werden die Grundrissformen der preussenländischen Städte und ihre Entwicklung untersucht. (Vergl.die ausgestellten Stadtpläne Marienburg von 1629 und Angerburg 1929, das "Verzeichnis der ost- und westpreussischen Stadtpläne" von E.Keyser sowie die Sonderveröffentlichungen).
3. Staatsgeschichte. Leitung: Prof.Dr.E.Keyser,Danzig-Oliva. Die Staats- und Verwaltungsgrenzen des Preussenlandes werden vom 12. Jhdt. an bis zum Jahre 1930 zunächst auf Einheitsblättern 1 : 100 000 eingezeichnet und auf Uebersichtskarten 1 : 1 000 000 übertragen. (Vergl.die ausgestellten Karten a) Pommerellen zur Ordenszeit b) das Preussenland 1814-1920 c) das Preussenland 1920-30 d) Einheitsblatt 57: die Umgebung von Graudenz mit den Verwaltungsgrenzen von 1814-1920).
4. Die Abteilungen Wirtschaftsgeschichte, Kirchengeschichte und Geistesgeschichte werden zunächst noch nicht bearbeitet.

Nr. 4.

Historischer Atlas von Sachsen.

Schon seit ihrem Bestehen, d.h. also schon seit Jahrzehnten hat die Historische Kommission für Sachsen mit besonderer Vorliebe historisch-geographische und historisch-topographische Arbeiten gefördert. Ueber den Stand dieser Arbeiten 1907 liegt bereits eine Schrift von Becker, Beschorner, Kötzschke und Meiche vor. Den gegenwärtigen Stand der Arbeiten zeigen die ausgestellten Blätter, die in folgen/den Gruppen ausgelegt sind: 1. Kartenentwicklung und Arbeitskarten. 2. Karten zur historisch-politischen Landeskunde nach zeitlicher Ordnung. 3. Flurkarten in Bearbeitung.

1. Arbeitskarte nach der Uebersicht zum Oberreitschen Atlas von Sachsen.
2. Arbeitskarte des Codex diplomaticus Saxoniae für das ganze Wettinische Staatsgebiet 1 : 100 000.
3. Desgleichen 1 : 500 000.
4. Ein Blatt aus dem Neudruck des Oberreitschen Atlasses von Sachsen 1912.
5. Ein Blatt der Lichtpausen nach Matthias Oeders Landesaufnahme des Kurstaates Sachsen um 1600, nachgearbeitet und mit genauem Namenweiser versehen von Clemens Bartsch 1925.
6. Ein Blatt der Grundkarte für den Freistaat Sachsen 1 : 100 000.
7. Karte der Ortsfluren des Königreichs Sachsen 1 : 200 000 nach den Grundkarten 1 : 100 000 verarbeitet. 1909.

8. Verbesserte Neuausgabe von Nr. 7. 1927.
9. Erweiterung der Ortsflurkarte über die Grenzen des heutigen Freistaates hinaus, namentlich nach Thüringen hin. (Ortsflurkarte für das ganze ehemalige Wettinische Gebiet).
   Probe a) nach Grundkarten der Historischen Kommission für Sachsen und Anhalt.
   Probe b) nach Neuzeichnung mit Hilfe der Messtischblätter (Pausen, dann photographische Verkleinerung auf den Masstab 1 : 200 000).
10. Zwei Proben (Gombsen, Arnoldsgrün) der für das ganze Land farbig vervielfältigten Flurkrokis 1 : 20 000. Ueberarbeitung auf Deckblättern, Alphabetische Zusammenstellung der topographischen Einzelheiten in zu gehörigen "Flurnamenverzeichnissen".
11. Versuche einer Arbeits- und Veröffentlichungskarte 1 : 200 000 für den Geschichtlichen Atlas von Sachsen, im Auftrage der Sächsischen Kommission für Geschichte, von der Graphischen Kunstanstalt "Globus" (Mittelbach) in Kötzschenbroda 1910 hergestellt.
12. Photographische Verkleinerung der in Arbeit befindlichen "Aemter- und Herrschaftskarte des Wettinischen Staatsgebietes im 14. Jahrhundert" im Masstabe 1 : 200 000. Grösse der farbig angelegten Karte 150 x 100 cm.
13. Entwurf eines Stückes davon (Amt Delitzsch und Nachbargebiete) auf Grundkarte 1 : 100 000.
14. Zwei der zahlreichen Vorarbeiten zu Nr. 12.
    a) Der Orlagau nebst Vogtei und Amt Saalfeld.
    b) Die Grafschaft Beichlingen.

15. "Die Wettinischen Lande um 1400" (zusammenfassende Verkleinerung nach der grossen Karte). Entwurf zu der Kartenbeigabe für den demnächst im Druck erscheinenden ersten Band des "Registrum dominorum marchionum Misnensium" von 1378.

16. Die Sächsischen Aemter um 1550, nach den Amtserbbüchern entworfen von O.Mörtzsch.

17. Die Sächsischen Aemter im 18. Jahrhundert nach dem Zürner-Schenkschen Atlas. Doppelblatt, einen Teil des Leipziger Kreises darstellend. Entwurf mit Hilfe der Grundkarte 1 : 100 000 von Regierungsoberlandmesser Regensburger (1930/31).

18. Die Aemter des Kurfürstentums Sachsen um 1800 (nach Leonhardi usw.) 1 : 100 000 (Grundkarte). 3 Blätter mit Erläuterungsheft von O.Mörtzsch.

19. Uebersichtskarte über die Entwicklung der politischen Einteilung Sachsens 1816-1910, 1 : 200 000 von Bureauassistent K.Kessel.

20. Beschorner, Denkschrift über die Herstellung eines historischen Ortsverzeichnisses für das Königreich Sachsen 1903.

21. Beschorner, Geschichte der sächsischen Kartographie im Grundriss. 1907.

22. Kötzschke, Beschorner, Meiche, Becker, Die historisch-geographischen Arbeiten im Königreich Sachsen. 1907.

23. Auswahl sächsischer Flurkartenbeispiele (Vorarbeit zum Sächsischen Flurkartenatlas).
a) Beispiele aus den Meissnisch-Sächsischen Erblanden.
b) Aus der Oberlausitz.
c) Versuche von Uebersichtskarten.

Nr. 5.

Historischer Atlas von Westfalen.

Die Bearbeitung liegt in Händen von Herrn Archivassistent Dr. Wrede, Münster.

1. I.C.Schloenbach (Baurat an der Preuss.Kriegs - und Domänenkammer in Minden), Charte von der Grafschaft Ravensberg, aufgenommen 1772. Kolorierte Handzeichnung. 93 x 68 cm. St.Bibl.Berlin N 31615 Masstab ca.1 : 60 000. Photo. in Or.Grösse 2 Blätter mit nachträglicher Ausziehung der Gewässer und Amtsgrenzen.
2. Politische und administrative Einteilung der Grafschaft Ravensberg nach der Karte Schloenbachs von 1772 (vergl.1) und einem Ortschaftsverzeichnis von 1763. Hauptstrassen nach Le Coq (vergl.4). Masstab 1 : 200 000 Teilstück der provisorischen Arbeitskarte über die territoriale Gliederung Westfalens ums 1300 als Vorarbeit zur Publikationskarte.
3. L.Preuss (Preussischer Ingenieurleutnant), Charte des grössten Teils der Grafschaft Ravensberg. Mit Hilfe eines durch den Oberst von Le Coq trigonometrisch bestimmten Triangelnetzes, gemessen im Sommer 1798.Kolor. Handzchg.96 x 63 cm St.Bibl.Berlin N 31625.Masstab ca. 1 : 60 000. Photo. in Or.Grösse, 2 Blätter.
4. Le Coq (Preuss.General), Karte in 22 Blätter, den grössten Teil von Westphalen umfassend 1806 (Aufnahmen 1796-1805). Sektion XIII: Karte eines Teiles von Münster, Ravensberg, Osnabrück, Minden, Tecklenburg,

Lingen, Paderborn, Lippe-Detmold, Rheda und Rietberg. Kupferstich. Masstab 1 : 84 000. (Territorialgrenzen nachträglich handschriftlich farbig angelegt).

4 a Kombinationspause mit Verwaltungsgren zen von Nr. 2, aufzulegen auf Nr. 4: als Beispiel über die endgültige Gestaltung der Publikationskarte von 1801. Diese Kombination ist auf den Masstab 1 : 200 000 zu übertragen nach Sektionen der Topographischen Uebersichtskarte des Deutschen Reiches.

5. Die Gogerichte in Ravensberg im 16. Jahrhundert nach Hugo Sauer, Die Ravensbergischen Gogerichte und ihre Reform im 16. Jahrhundert, Diss. Münster 1909. Masstab 1 : 200 000. Zu vergleichen mit Nr. 2 als Beispiel für die verfassungsgeschichtlichen Grundlagen des Territoriums Ravensberg (Burg- und Amtsverfassung; vergl. im Gegensatz hierzu Nr. 7 b

6. Die gemeinen Marken in der Herrlichkeit Lembeck (im heutigen Landkreis Recklinghausen) vor ihrer Aufteilung im zweiten Viertel des 19. Jahrhunderts. Masstab 1 : 25 000. Deckpause zu Nr. 6 a.

6 a Gemeinde- und Bauernschaftsgrenzen im heutigen Amte Wulffen (Kreis Recklinghausen) nach der Aufteilung der Marken. Masstab 1 : 25 000. Beitrag zur Frage des Alters der Gemeindegrenzen.

7. Skizzen aus: G. Wrede, Herzogsgewalt und Kölnische Territorialpolitik in Westfalen. Zeitschrift "Westfalen" Jg. 1931 S. 129 ff.

a. Aeltester Kölnischer Besitz im Vergleich zur Lage des Reichsgutes.

b. Kölnischer Territprialbesitz um 1300 (Aufbau des Territoriums[illegible]en Gogerichten, vergl. im Gegensatz hierzu Nr. 5).

Nr. 6.

Historischer Atlas von Bayern.

(gegründet 1905/06, neugegründet 1927).

Die ursprünglichen Pläne gingen auf die Schaffung einer Territorienkarte von 1802. Die Arbeit wurde durch den Krieg unterbrochen und erst 1927 wieder im beschränktem Umfange aufgenommen. Handschriftlich nahezu fertiggestellt sind die Karten für die Regierungsbezirke Oberpfalz und Schwaben. - Während der letzten Jahre erstreckte sich die Haupttätigkeit des Vereins auf die Herausgabe eines "Pfälzischen Geschichtsatlasses", der sich bereits im Druck befindet und zu Beginn des Jahres 1933 erscheinen soll. Ausgestellt werden:

1. Proben der Territorienkarte von 1802 (Masstab 1 : 200 000), bearbeitet von H.Hefele-Braunsberg und F.J.Knöpfle-Landshut; mit zugehörigem Text (Einführung von v. Karg-Bebenberg= München, Erläuterungen von den Verfassern).
2. Die historische Zusammensetzung des bayerischen Staatsgebietes als Grundlage einer Uebersicht über das bayerische Staatswaldgebiet (Masstab 1 : 1 Mill.), bearbeitet nach Angaben von H.Oberseider-München.
3. Proben aus dem "Pfälzischen Geschichtsatlas" (meist Masstab 1 : 300 000; die zugehörigen Erläuterungen sind noch nicht gedruckt):

a. Karte der Funde aus der Steinzeit, bearbeitet von F.Sprater-Speyer.

b. desgl. Funde aus den Metallzeiten.

c. desgl. Funde aus der Römer- und Merowingerzeit.

d. Karte der Wüstungen, bearbeitet von D. Häberle-Heidelberg.

e. Die Herrschaftsgebiete der Pfalz im Jahre 1789, bearbeitet von W. Winkler-München.

f. desgl. Verwaltungseinteilung der Pfalz unter der französischen Herrschaft nach 1810.

g. Karte zur pfälzischen Mundart I, bearbeitet in der pfälzischen Wörterbuchkanzlei von E. Christmann-Kaiserslautern.

h. desgl. II.

Nr. 7.

Elsass-Lothringischer Atlas.

Der Atlas ist im Auftrage des Wissenschaftlichen Instituts der Elsass-Lothringer im Reich an der Universität Frankfurt von Georg Wolfram und Werner Gley herausgegeben und ist 1931 erschienen.

Ausgestellt: Auswahl einiger typischer Karten.

Nr. 8.

Geschichtlicher Atlas der Rheinprovinz.

1. Wald-, Kultur- und Siedlungskarte der Rheinprovinz.
2. Archaeologische Karte der Rheinprovinz. Erstes Halbblatt Trier-Mettendorf, bearbeitet von Dr. J. Steinhausen.

Nr. 9.

Historischer Atlas der Oesterreichischen Alpenländer.

Der Atlas wird von der Akademie der Wissenschaften in Wien herausgegeben. Er wurde begründet von Eduard Richter, der in seinen Arbeiten seit 1885 und besonders von 1895-1905 die massgebenden Grundsätze dargelegt hat. Der Atlas umfasst die österreichischen Alpenländer, wie sie der früheren österreichisch-ungarischen Monarchie angehört haben. Dieser Umfang wird auch heute beibehalten. Die erste vollendete Abteilung des Atlasses enthält die Landgerichtskarte ausgehend von der Gestaltung der Landgerichte im 18. und 19. Jahrhundert und zurückführend bis zu den alten Grafschaften und Gauen. Die Karten sind von Erläuterungen begleitet und ausserdem sind in "Abhandlungen zum Historischen Atlas" im Archiv für österreichische Geschichte die aus den Atlasarbeiten erwachsenen Probleme behandelt.

Gegenwärtig sind zwei weitere Abteilungen des Atlasses in Angriff genommen, die Territorienkarte und die Karte der kirchlichen Einteilungen (Pfarrenkarte). Hierzu sind schon bedeutende Vorarbeiten geleistet und im Gange. Ausgestellt sind:

1. Probeblätter der Landgerichtskarte.
2. Kärntner Heimatatlas von M.Watte, Viktor Paschinger, Franz Lex.
3. Schulatlas von Oberösterreich und Salzburg. Von Julius Strnadt.
4. Blatt Wien der Josephinischen Landesaufnahme. 1773 ff.

Nr. 10.

Historischer Atlas von Niedersachsen.

1. Probeblatt Göttingen der geplanten Karte von 1780 in 1 : 200 000.
2. Lichtdruckwiedergabe der Hannoverschen Landesaufnahme 1764-86.
3. Sogenannte vervollständigte Messtischblätter. Kartograph Bosse 1912-14.
4. Historisch-statistische Grundkarten mit und ohne topographischen Unterdruck.
5. Uebersichtskarte über den Stand der Arbeiten der Historischen Kommission für Niedersachsen.

Nr. 11.

Stadtpläne.

1. Stadtansicht von Braunschweig. 1547.
2. Köln. Nach Keussen.
3. München. 1806.
4. Regensburg. 1829.
5. 3 typische Beispiele aus Deventers flandrische Städte, 16.Jhdt.
6. 10 pommersche Stadtpläne. Anfang des 18.Jhdt. (Photographie).

III

Fotografie materiałów heraldycznych

k. 171 - 207
208 - 209



Wappen der Familie



Ogrowskij.

Adolf Agrowsky

Sp. Nr. 32 520

173



AVGVSTISSIMI REGNI GALICIÆ ET LODOMERIÆ

Regnorum GALICIÆ et LODOMERIÆ Magnanimum Principum Ducatus Auschwitzensis Zatoriæ sub Auspiciis gloriosissimæ memoriæ
Regalis Comitis KICINSKI Comitis Sacri Romani Imperii Comitis Sandecensis Comitis Sandecensis Comitis Sandecensis
Regalis Silesiæ Principis Ducis Teschinensis Principum Moraviæ Marchionum Moraviæ Comitis Habsburgi Tyrolis Kyburgi Goritiæ
Principis Comitis Cathedræ Lateranensis Canonici Capitularis Ecclesiæ Cathedralis Cracoviensis Equitis Ordinis Militaris
Equitis Ordinis Militaris Equitis Ordinis Militaris Equitis Ordinis Militaris Equitis Ordinis Militaris Equitis Ordinis Militaris

EX CONSILIO COLLEGII STATUUM
Lucas de Lubranice Dombski
Status Galiciæ Secretarius


WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE

175



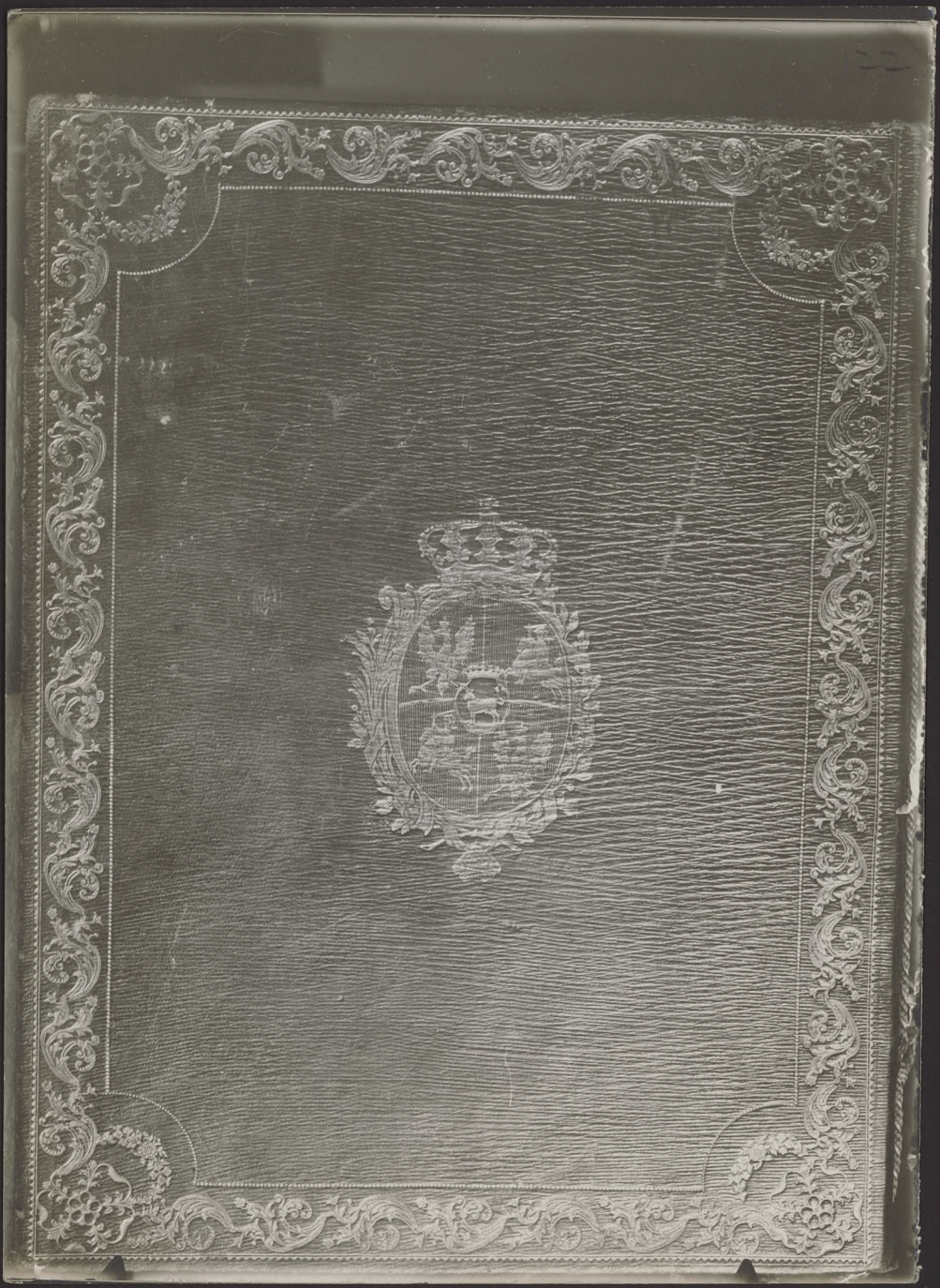
W-ie DARGUL
WIELICZKA

ZARZĄD MIEJSKI * MIASTA WIELICZKI *

176

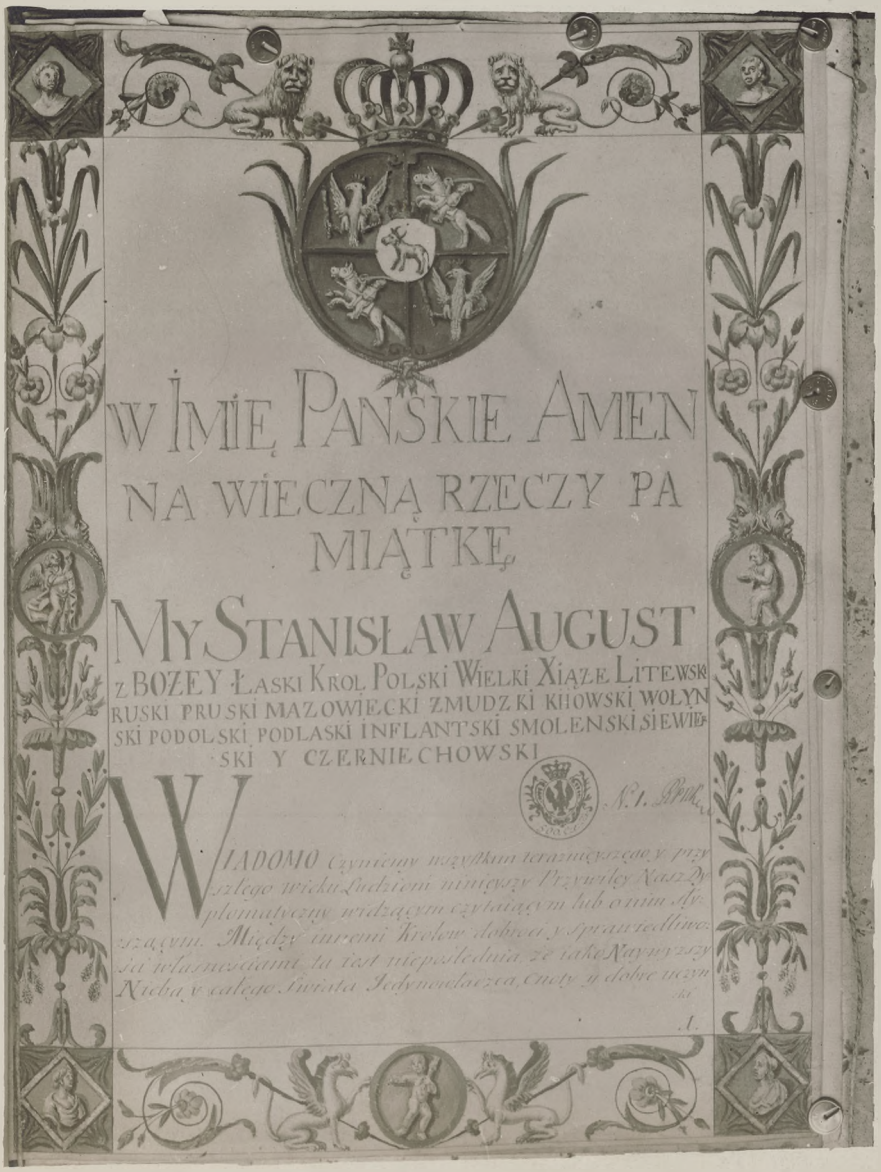


401.



Перенес полевую дет-
ма (Верх N 84)

178



W IMIĘ PAŃSKIE AMEN

NA WIECZNĄ RZECZY PA
MIĄTKĘ.

MY STANISŁAW AUGUST
Z BOZEY ŁASKI KROL. POLSKI WIELKI XIĄŻE LITEWSKI
RUSKI PRUSKI MAZOWIECKI ZMUDZKI KIHOWSKI WOŁYŃ
SKI PODOLSKI, PODLASKI INFLANTSKI SMOLENSKI SIEWIE
SKI Y CZERNIECHOWSKI

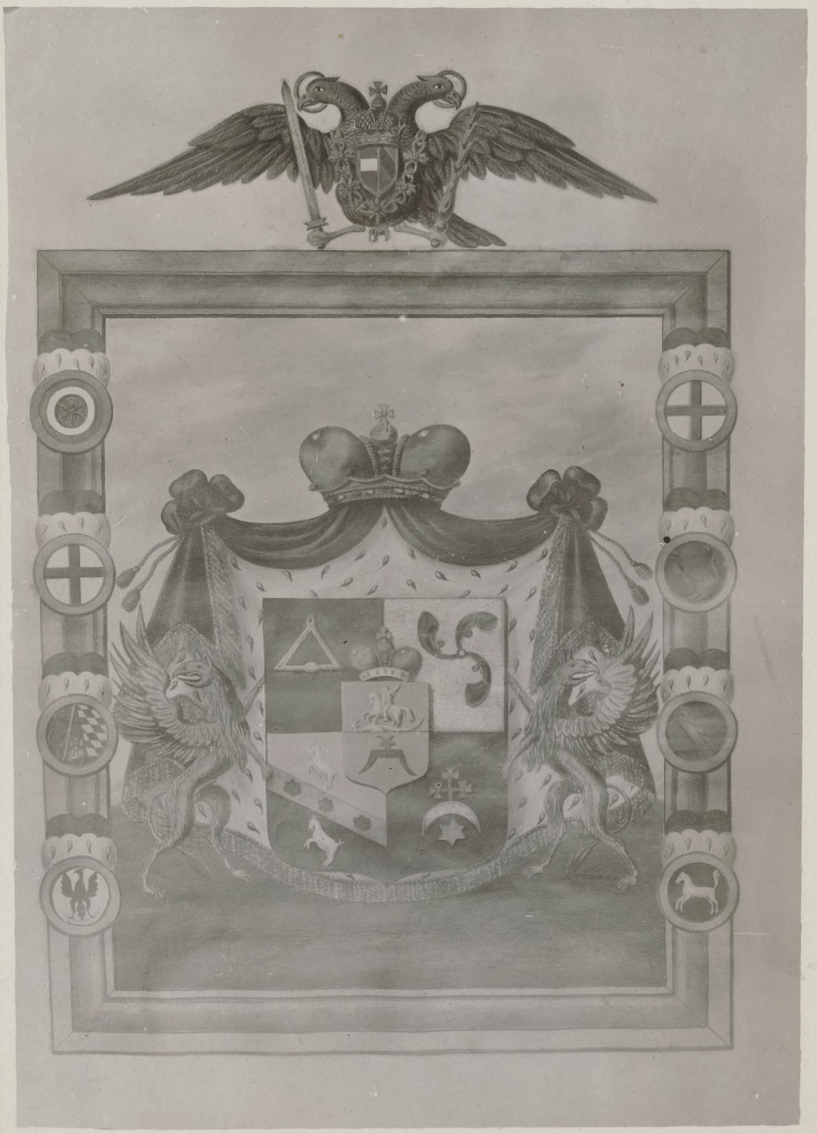
N. 1. Pr[illegible]

WIADOMO Czyniemy wszystkim teraźniejszego y przy
szłego wieku Ludziom iniejszy Przywiley Nasz Dy
plomatyczny widzącym czytaiącym lub onim sły
szącym. Między innemi Krolow dobrey y sprawiedliwo
ści własnością iest to rzecz niepoledniia, że takie Nayuyższy
Nieba y całego świata Jedynodarzca, Cnoty y dobre uczyn
ki

1.

Titul. Киевская губ.

Серия V 841



Пименов

N: 59



Gabrielem Antonium Vice Comitem à Verny unà cum Ejus progenie natâ et nascitura Sexus utriusque pro veris et indubitatis Indigenis Nobilitatis Regni Regni



Poloniæ et Magni Ducatus Lithuaniæ ac coloranum omnium provinciarum huic Regno Nostro adhærentium authoritate Nostrâ Regiâ per Legem et Constitutionem Comitiorum superius expressorum creamus et adscivimus Illique ac Proli & Ejus de lumbis procedenti omnia jura, prærogativas, libertates, immunitates, Privilegia, quæ aliis Regni Nostri et Magni Ducatus Lithuaniæ veris et genuinis Nobilibus de jure et consvetudine competunt, tribuimus, ac ad ea singula Illum cum prole Sexus utriusque admittimus. Qui pro

mere

№ 84

Gabrielem Antonium Vice Comitem à Verny unà cum Ejus Progenie natâ et nascitura Sexus utriusque pro veris et indubitatis Nobilibus Regni



Polonie et Magni Ducatus Lithuanie ac coloranum omnium Provinciarum huic Regno Nostro adherentium authoritate Nostra Regia per Legem et Constitutionem Comitiorum superius expressorum creamus et adscivimus, Illique ac Proli Ejus de lumbis procedenti omnia jura, prerogativas, libertates, immunitates, Privilegia, quae aliis Regni Nostri et Magni Ducatus Lithuanie veris et genuinis Nobilibus de jure et consuetudine competunt, tribuimus, ac ad ea singula Illum cum prole Sexus utriusque admittimus. Qui pro

more

183

Wypis z Ksiąg Szlacheckich, Gubernii Litto Wo
lonskiey, Wywodu Familii Ulrch. Hrabiów
ze Starzow Zbylutow na Chrzczonie
Zabiełłow.
Herbu.

Topor Lis



Roku Tysiąc Osmset Dziewiętnastego
Miesiąca Grudnia Siedmnastego Dnia
Przed Nami Mikołajem Abramowiczem Marszał
kiem Powiatu Wileńskiego Zastępującym miejsce Gu
bernskiego Dworu Jego Cesarskiey Mości Kamer jun
krem

184

Wypis z Xsiąg Szlacheckich Gubernii Litto Wo
lonskiey, Wywodu Familii Wlch Hrabiów
z Starzow Zbylutow na Chrzczonie
Zabiełłow.
Herbu.

Topor Lis

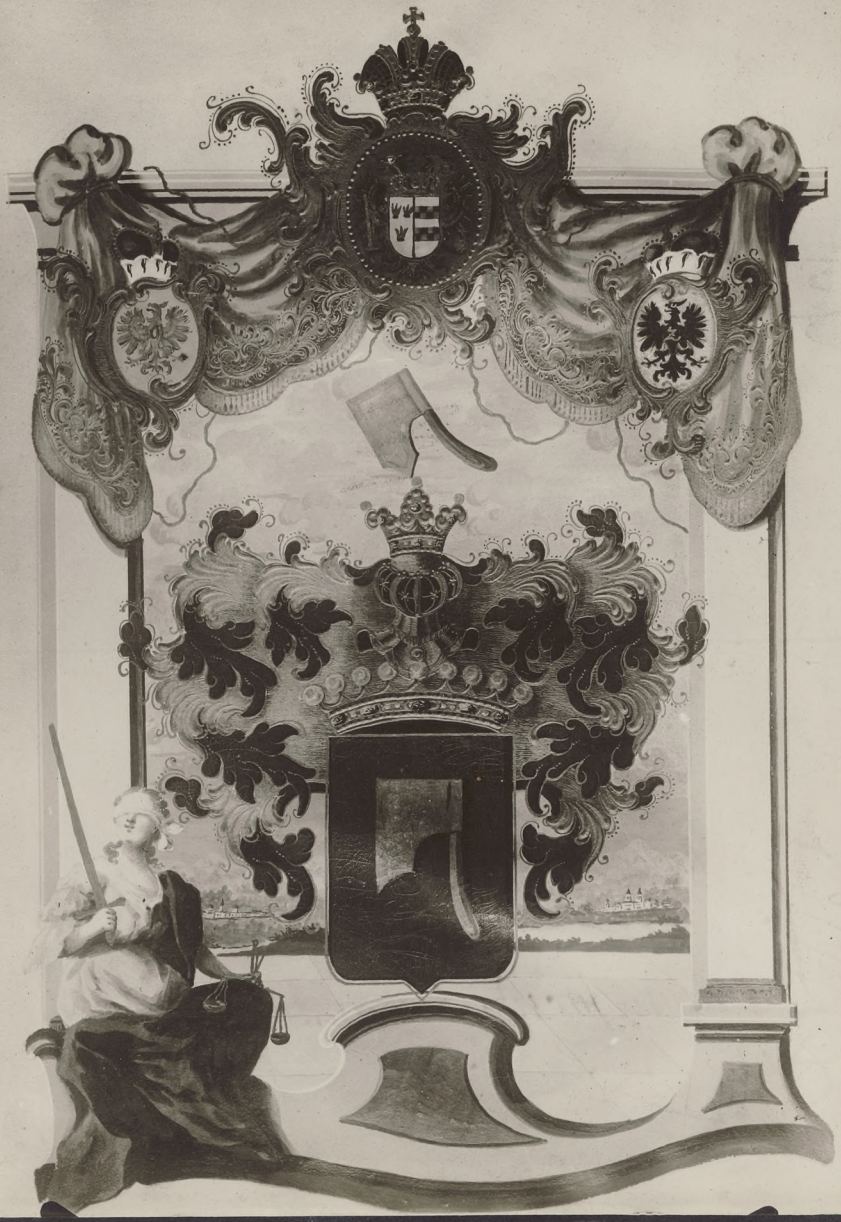


Roku Tysiąc Osmset Dziewiętnastego
Miesiąca Grudnia Siedmnastego Dnia
Przed Nami Mikołaiem Abramowiczem Marszał
kiem Powiatu Wileńskiego zastępuiącym mieysce Gu
bernskiego Dworzanin Jego Cesarskiey Mości Kamer jun
krem.

N 96



№ 54



Wappen mit seinen natürlichen Farben und Metallen also abgebildet zu finden:



Welches Gräfliche Wappen und Kleinod Er, der Graf Victor von Szoldrski und Zydan also führe

Verstimmen

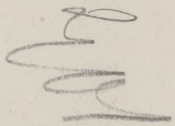
N77

Wappen mit seinem natürlichen Farben und Metallen also abgebildet zu finden:



Wahres Gräfliches Wappen und Kleinod Er, der Graf Victor von Szoldrski und Ihnen gräfliche

Verstorbenen



Extractus

ex Matricula Statuum Regnorum Galliæ

et Lodomeriæ Tomo 17to Pagina 301to depromptus

Cæsareo Regium Judicium

Terreatus Leopoliense Ducale Illustre Magnificus Joannes de Brzezie Lanckoroński reproductis Nris veram Fidem bina Documenta ut pote 1mo Attestatum sub dto 25to Maii 1774 Excellæ Comitis Hadik quod Dominus hæres Lanckoronscium a quo dictus Joannes Legitime præcedere dedusit adhuc Comitatum a Carolo Quarto Imperatore Anno 1350 Obtinuit, Tum 2do Item dtl Vienna 14to Augusti 1713 Magnificus Comes Sacratissima Majestas Illmus actualis Cumerarius confere dignatus est Laudatis Documentis vigore Relatum Judicium præsentibus attestatur dictum Illustrem Comitem Joannem Lanckoroński et Cæs Interessores pro Comitibus ac Nobilibus, hinc inde Seniores, quam et post Rundationem horum Regnorum, semper expetitos, ipsa Fidei quorum fidem Præsens Attestatum Judicialem Judicium subscriptum Manibus Sigillo Officiosæ communiri jussimus. Datum Leopoli die 10mo Mens 1782do Anno Directum de Gordonville Status Terræ Leopoliensis magistr. Rosler de Lorchenau Palatinus Terrestris Leopoliensis magistr. Vincentius de Cosbon Bon. Nostianus Terrestris Leopoliensis magistr. Cognatus Nembek Michalowski, Camerarius Terrestris Leopoliensis magistr. LS Intabulatur Decretum die Leopoli die 18va Augusti 1784to Anno Josephus Kutzki Actuarius magistr. LS Collatum et sub Officioso Sigillo ex Actis extradituum

Leopoli die 10mo Augusti 1784to Anno

N42(a)

190

Extractus

ex Matricula Statuum Regnorum Galliciæ

et Lodomeriæ Tomo 17to Pagina 301to depromptus.

Cæsarco Regium Judicium

Terrestre Leopoliense Quod Illustris Magnificus Joannes de Brzeżie Lanckoroński reproduxit Suæ coram Judicio bina Documenta id pete 1mum Attestatum sub data 25to Maii 1774 Excellæ Comitis Hadik quod Domus hæcce Lanckoronsciana ex qua ductus Joannes suo legitime præcedere deduxit adhuc Comitatum a Carolo Quarto Imperatore Anno 1346 obtinuit, Tum 2dum dict. Vienna 14to Augusti 1713 Æquestre Comitis Sacratissimæ Majestatis Illustrem Comitem Joannem Lanckoronski et Eius Antecessores qvè Comitibus ac Nobilibus, tam ante quamvis quam et post Reincorporationem horum Regnorum, semper repulsos, ipsa Ea quorum fidem Præsens Attestatum Individuum Judicii subscriptum Manibus Sigillo Officioso communiri jussimus Datum Leopoli die 10mo Ubris 1782 Anno Nicolaus de Gutowski Judex Terrestris Leopoliensis mppria. Laudus et Czechowicz Nalęcz Assessor Terrestris Leopoliensis mppria. Vincentius de Cieslan Bem. Notarius Terrestris Leopoliensis mppria. Cujus Manibus et Michałowski, Camerarius Terrestris Leopoliensis mppria. L.S. Intabulatur Decretum die Leopoli die 13to Augusti 1784 Anno Josephus Kuttig Actuarius mppria. L.S. Collatum et sub Officioso Sigillo ex Actis extradituum.

Vidimus per Albanum Dzierski

Cæsar. Actuarium Judicii Terrestris Leopoliensis

Archiwum św. Andrzeja
Skorza
(Zaginęło po roku VIII 1626)

w Krakowie z lat
1628-1640
zapewne ok 200.000 dok

por. Encyklop. Kościoła Powszechnego
T. V s. 570

„Liber Confraternitatis
S. Angeli custodis pro
nobilibus personis" 1625
z Archiwum OO Paulinów
w Częstochowie.











Vladislaus Dominicus Dux in Ostrog et Zaslaw
Comes in Tarnow

Constantinus Dux de Ostrog
in Zaslaw mp.

Janus Sidirus dux de Ostrog
in Zaslaw mp.



Fenna Hrabina Przezdziecka Chorążyna Sieradzka

Teressa Fiesna Petrococka

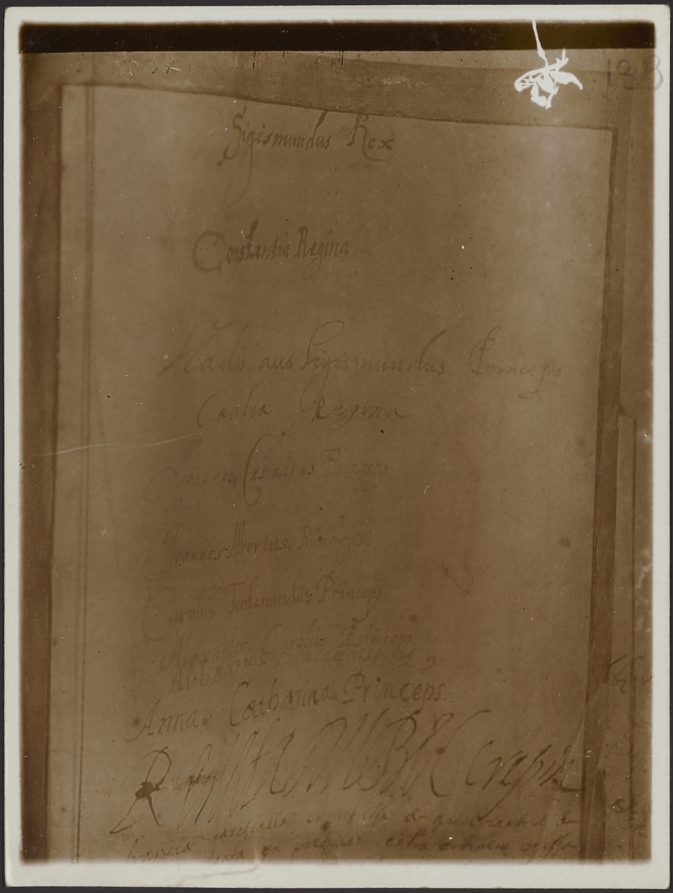
Castellanka Kalisz[illegible]

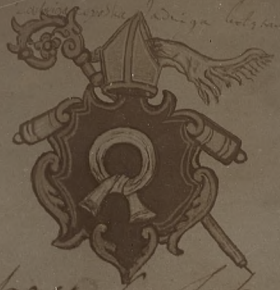


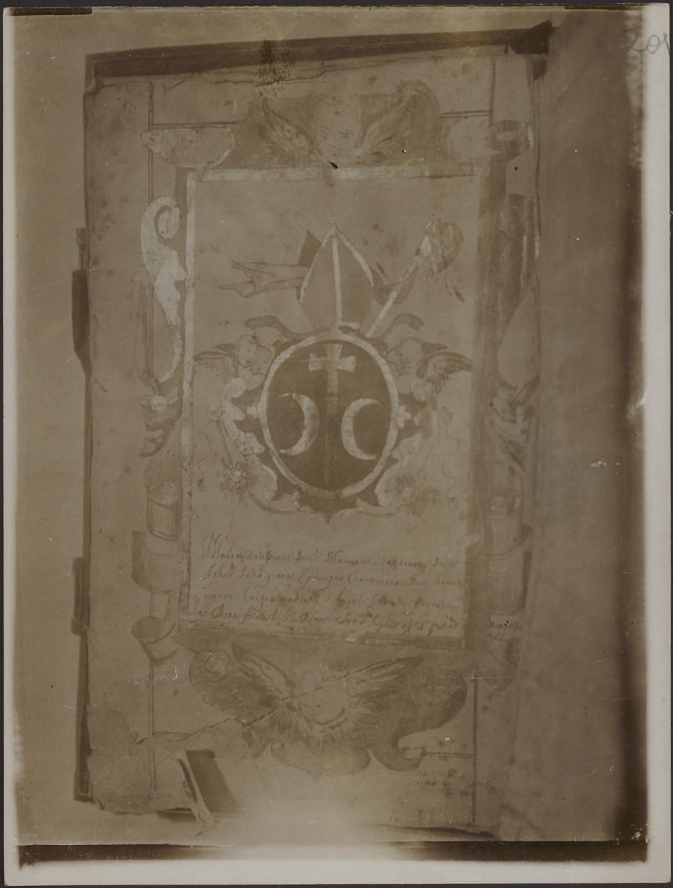


Kazimierz Czartoryski
Barbara Konarska
Michał Radziwiłł
Joanna Czartoryska
Zofya anna Olesnicka
Joannes De Fromille




Sigismundus Rex
Constantia Regina
Carolus Ferdinandus Princeps
Anna Catharina Princeps

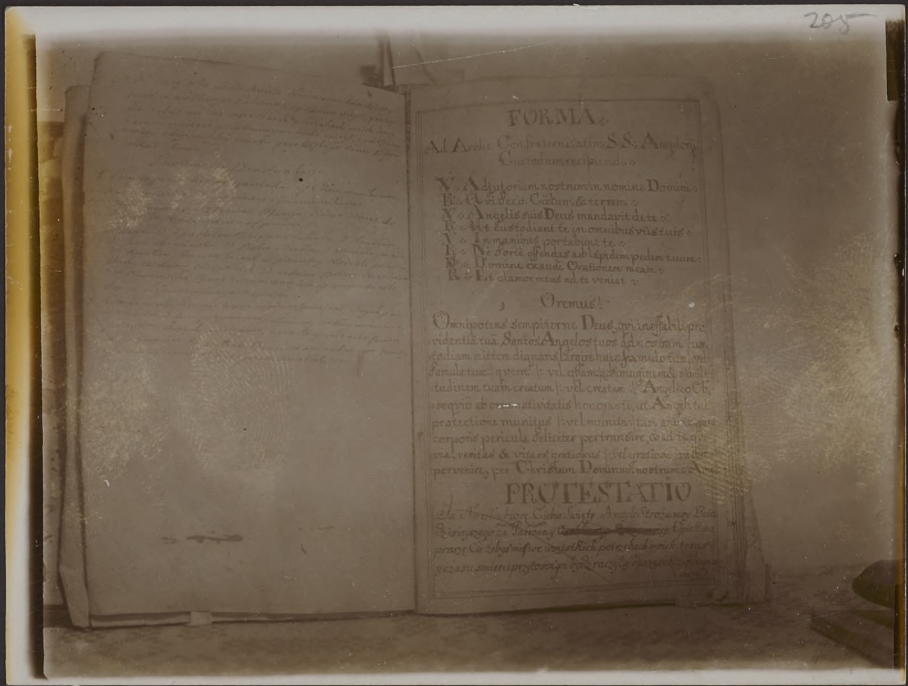




Anno ab Incarnatione
Domini Nostri Jesv
Christi Millesimo Sexcentesimo Decimo ipso
die Purificationis B. Mariæ Virginis Regni Serenissimi Sigismundi Tertii Victoriosissimi Tertio Episcopatus Magnificentissimi et Reverendissimi Petri Tylicki Tertio. Generalis Magistery Reverendissimi P. Fratris Augustini Calamini Tertio. Provincialatus Admodum R. P. Joannis Chrisostomi Anno secundo. Prioratus Cracoviensis Sanctæ Trinitatis Ordinis Fratrum Prædicatorum. Reverendi Patris Fratris Erasmi Kontuszowi anno tertio. Vero Reverendissimi Patris Fratris Simonis Stratulat Episcopi Lacedæmonensis Sacræ Cæsareæ Majestatis Secretarii et Referendarii R. P. D. Nostri D. Pauli Primi Nomine Decimoseptimo. Provincialatus Admodum R. P. Venceslai Strzelecki Secundo. Vicariatus R. P. Martini Zamocki Provincie Polonæ anno tertio. Priorat[us] R. P. Nazarii Lucido Secundo. In Ecclesia Nazarethana Virginis Matris [illegible]




1714



FORMA

Ad Arcum Confraternitatis SS. Angelorum
Custodum recipiendi.

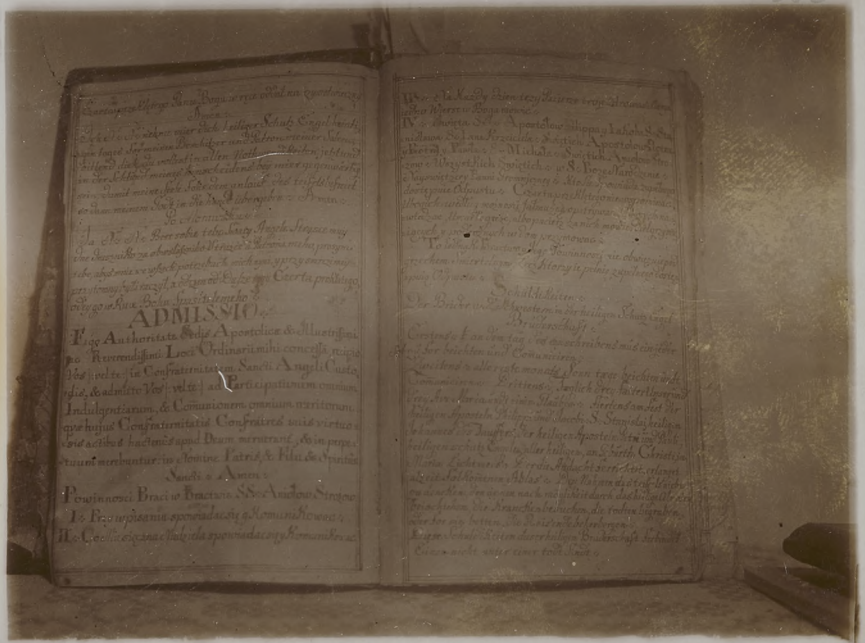
V. Adjutorium nostrum in nomine Domini.
R. Qui fecit Cælum & terram.
V. Angelis suis Deus mandavit de te.
R. Ut custodiant te in omnibus viis tuis.
V. In manibus portabunt te.
R. Ne forte offendas ad lapidem pedem tuum.
V. Domine exaudi Orationem meam.
R. Et clamor meus ad te veniat.

Oremus.

Omnipotens sempiterne Deus, qui in ineffabili providentia tua Sanctos Angelos tuos Ad nostram custodiam mitten dignaris: respice huic famulo tuo, qui famulæ tuæ quem in vel ad tuam [illegible] tuitionem, sibi tuitionem tuam creatum, vel creatam, Angelico eorum [illegible] sanctitatis honoratus, ut Angeli tui protectione muniatus, [illegible] muniatus, [illegible] corporis pericula feliciter pertranseat, & ad te ipsum, veritatis & vitæ gratiosus [illegible] perveniat, per Christum Dominum nostrum. Amen.

PROTESTATIO

[illegible]



ADMISSIO



208



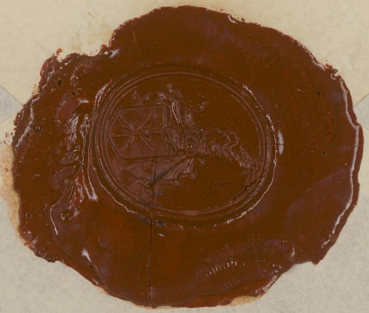
Jan Dunin Kolski z Płockiego, około 1829 – 1865, rejent w Łowicu



Fr. Kamocki, Warszawa, Kossykowa N. 29.

209






Polecony.

WARSZAWA 1
25. I. 25 12
1h

POCZTA POLSKA
5 GROSZY

WARSZAWA
25. I. 25
1h

POCZTA POLSKA
30 GROSZY 30

J. Wielowiejski

Prof. dr Władysław Semkowicz.

Kraków.

Podwale 2, III.

R WARSZAWA 1 Nr. 9012